Dziś w numerze dodatek: RUCH KOBIECY NA POMORZU

Sobota-Niedziela, 7–8 września 1935 – Nr. 207 – Cena 15 gr

(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Bydgoski

20 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Obywatelki! Obywatele!

Najjaśniejsza Rzeczpospolita wzywa Was do urn wyborczych!

(t.) A więc już jutro, w niedzielę, 8 bm., wyborcy pośpiesza do urn, by spełnić swój obowiązek obywatelski i dać Państwu nowy, całkiem do dawnych niepodobny parlament.

Zamknięty zostanie nowy etap w wielkiej pracy nad umocnieniem naszego Państwa. Jeden z najważniejszych punktów testamentu zgasłego Wodza i Nauczyciela Narodu będzie tem samem wykonany.

Konstytucja kwietniowa wyznacza Sejmowi ważną rolę w nowym ustroju Państwa. Ale nietylko dlatego każdy prawy i dobry obywatel tego Państwa powinien spełnić swój obowiązek wyborczy.

Na Polskę są w tej chwili zwrócone oczy całego świata. Nieszczęściem naszych dziejów były swary i waśnie wewnętrzne. Musimy dziś światu pokazać, że należą już one do niepowrotnej przeszłości. Tego domaga się najżywotniejszy interes naszego Państwa, wskrzeszonego krwawym trudem żołnierza i opartego dziś o cnoty publiczne swoich obywateli.

Jesteśmy we własnem, wolnem Państwie. Zapominać nam o tem niewolno. Wszyscy jak jeden mąż musimy dbać o jego przyszłość. Nikomu niewolno się uchylać od swoich obowiązków względem własnego Państwa, jeśli nie chce czoła swego naznaczyć stygmatem hańby

Musimy dać wobec świata całego dowód swego przywiązania do własnej państwowości. Jest to kwestją naszego honoru i odpowiedzialności zbiorowej wobec przyszłych pokoleń.

Wielki autorytet śp. Marszałka Piłsudskiego, dopóki Jego genjusz przewodził Narodowi, jednał Polsce na świecie głęboki podziw i szacunek. Dziś, gdy tego Genjusza niema już między nami, tembardziej winniśmy dbać o to, aby niczem raz zdobytej w świecie pozycji nie zachwiać.

Mieszkańcy Pomorza wiedzą najlepiej o tem, jaka jest pozycja naszego kraju wobec zewnętrznego świata. I z pewnością będą ostatnimi wśród tych, którzy by chcieli czemkolwiek tę pozycję na szwank narazić.

Wybory mają wzmocnić tę pozycję jeszcze bardziej.

Kto tego nie rozumie, albo zrozumieć nie chce, ten sam stawia się poza nawias społeczności.

Staje się widzem polskiej rzeczywistości. Okrywa się piętnem najstraszliwszej hańby — obojętności na losy Ojczyzny.

Obywatelki! Obywatele!

Pamiętajcie, że w nadchodzącą niedzielę nie głosujecie dla jakiejś partji, dla jakiejś grupy czy koterji społecznej.

To Najjaśniejsza Rzeczpospolita wzywa Was do urn wyborczych!

Najwyżsi dostojnicy Kościoła katolickiego o wyborach

J. Em. ks. Prymas Hlond w swym liście o chrześcijańskich zasadach życia państwowego pisał:

„Kościół nie zakazuje katolikom udziału w polityce, owszem zachęca ich i wzywa do czynnego udziału w życiu państwowem... Powinni więc katolicy nietylko iść do urny wyborczej, aby do ciał ustawodawczych wybierać ludzi uczciwych i o duchu katolickim, lecz powinni wchodzić do rządów, do sejmów i senatów, do administracji politycznej i samorządowej. Powinien zatem katolik wstępować w życie publiczne świadom swej katolickiej za nie odpowiedzialności, czyli z dojrzałym sądem o wielkich zagadnieniach państwowych, a zarazem z katolickim poglądem na ich stronę moralną".

J. E. ks. Biskup Kazimierz Bukraba, ordynarjusz diecezji pińskiej, zwrócił się do duchowieństwa swej diecezji z poniższym zarządzeniem:

W związku z mającemi się odbyć w dniach 8 i 15 września wyborami do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w serdecznej trosce o dobro Państwa, oraz o istotne interesy Wiary Świętej zarządzamy co następuje:

1) Wielebne Duchowieństwo naszej diecezji pińskiej pouczy z ambony wiernych, że stosownie do obowiązującej nowej ordynacji wyborczej, gdy głosować mają na poszczególne osoby, kandydujące na posłów i senatorów, mają najświętszy obowiązek sumienia głos swój oddać, t. j. postawić kreskę obok nazwiska kandydata, tylko na te osoby kandydatów, które swemi przekonaniami i swem życiem uczciwem katolickiem dają pełną gwarancję, że w dziedzinie ustawodawczej strzec będą prawdziwych interesów Państwa i wiary świętej.

2) Przypomniawszy wiernym istotną zasadę ich sumiennego ustosunkowania się do nadchodzących wyborów. Wielebne Duchowieństwo w swych przemówieniach z ambon najstaranniej będzie unikać wszelkich komentarzy, dotyczących tak samej ordynacji wyborczej, jak i kandydatur, które mogą być, lub będą wysunięte w wyborach obecnych".

J. E. ks. Biskup Włodzimierz Jasiński, ordynarjusz diecezji łódzkiej, w związku z nadchodzącemi wyborami do Sejmu i Senatu wystosował do duchowieństwa swej diecezji następujące orędzie:

„W naszem państwowem i społecznem życiu wybory do izb ustawodawczych są faktem wielkiej wagi, dlatego i nasz stosunek do nich być powinien pełen rozwagi i taktu. Wszystkiego, coby Kościołowi lub Ojczyźnie szkodę przynieść mogło, unikać musimy. Stanowisko nasze dyktuje nam nasze obowiązki względem Boga, Narodu i Państwa, kapłan bowiem katolicki jest nietylko przyjacielem Królestwa Bożego na ziemi, ale i obywatelem Państwa, społecznikiem i patrjotą. Nie mogą więc mu być obojętne i z pewnością nie są sprawy, dotyczące ogółu ludności, życia państwowego i dobra narodu.

Każdy z nas współdziałać winien w tej dziedzinie według najlepszej woli swojej i w zgodzie z sumieniem własnem, mając dobra wieczne i doczesne na uwadze. Tym duchem kierować się winni i wierni, których zbawienie a nawet i dobro doczesne Bóg nam powierzył.

Ambona jednak i Kościół nie są miejscem agitacji wyborczej, bo ich przeznaczeniem jest nauczanie wiary moralności i obowiązków naszych z nich płynących.

W oba dni wyborów Przew. Duchowieństwo wraz z wiernymi modlić się będzie o pomyślny dla kraju wynik wyborów i o błogosławieństwo Boże dla ukochanej Polski".

Onegdaj **J. E. ks. Biskup Chełmiński dr. Stanisław Okoniewski** nadesłał nam do opublikowania swe pismo odręczne, które raz jeszcze drukujemy:

W ostatniej jeszcze chwili podnoszę głos, by diecezjanom swoim przypomnieć obowiązek uczestniczenia w wyborach. Usuwanie się od nich nietylko pozbawia wpływu na kształtowanie się losów Ojczyzny, ale wytwarza nadto niebezpieczny precedens na przyszłość. Skoro część społeczeństwa odzwyczai się teraz od oddania głosu wyborczego trudno będzie zachęcić ją i spowodować do głosowania w przyszłości. W pracy nad rozwojem potęgi mocarstwowej narodu nie należy — tak samo jak nad udoskonaleniem własnem — nigdy rąk opuszczać, chociaż nie osiąga się zrazu celu zamierzonego. Chęć przerywania życia politycznego mści się tak, jak się mści chęć przerywania życia indywidualnego. Dlatego bierzmy wszyscy udział w wyborach!

X. Stanisław W. Okoniewski.
Biskup Chełmiński.

Pelplin. dnia 4 września 1935 r.

Obowiązek głosowania

Każdego obywatela, noszącego się z zamiarem niegłosowania trapić musi pytanie, czy głosowanie jest obowiązkiem, czy też czystem uprawnieniem, którem by mógł swobodnie dysponować.

Odpowiedź daje ustawa konstytucyjna i ordynacja wyborcza do Sejmu.

Pozornie wydawałoby się, że ustawy te określają głosowanie, jako wyłączne uprawnienie, że zatem pozwalają wątpiącemu obywatelowi na bezczynność w dniu wyborów. Boć przecież wybieranie do Sejmu jest określone w nich wyraźnie jako prawo. Ta interpretacja słowna byłaby jednak mylna. Znamy pojęcia prawa cywilnego, prawa wekslowego etc., a przecież określają one nietylko uprawnienia, ale i to w pierwszym rzędzie obowiązki. Gdy przyjrzymy się poszczególnym „prawom" w różnych dziedzinach ustawodawstwa, przekonamy się, że zawierają one nierozerwalny związek uprawnienia i obowiązku. Tak np. prawo ojca wobec dziecka ma charakter nietylko uprawnienia, ale w pierwszym rzędzie charakter obowiązku.

Pozostawałby jeszcze drugi pozorny argument dla uspokojenia sympatyka niegłosowania. Oto niegłosowanie nie jest związane z żadnym rygorem, podczas, gdy inne uchybienia przeciw ordynacji wyborczej związane są z karami porządkowemi. Jednakże ustawodawstwo zna obowiązki, których nie łączy z żadnym rygorem na wypadek ich niewypełnienia. Niektóre zobowiązania mają tak subtelny charakter, że łączenie ich z jakimkolwiek rygorem pozbawiłoby wszelkiej wartości działalność w ten sposób osiągniętą.

Jasnem jest, że łączenie niegłosowania z jakimkolwiek ustawowym rygorem byłoby nie do pomyślenia, gdyż zabiłoby ono wartość głosowania.

Gdzież przeto szukać należy kryterjum, czy głosowanie jest obowiązkiem, czy wyłącznem uprawnieniem? Kryterjum to leży w odpowiedzi na pytanie, czy głosowanie jest dla Państwa potrzebne, a więc, czy niegłosowanie przyniosłoby mu szkodę. Wszak „salus Rei Publicae suprema lex".

Oto Państwo zwraca się w dniu wy-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

borów do każdego obywatela z zapytaniem, których kandydatów z listy uważa za najgodniejszych. Państwo samo nie jest w stanie rozwiązać tego pytania w sposób tak doskonały, jak ogół obywateli. Oni przecież najlepiej ocenić mogą wartość każdego kandydata. **Państwo domaga się przeto od obywateli orzeczenia w sprawie nadzwyczaj doniosłej.** Czy znawcy wolno orzeczenia odmówić? Czy brak takiego orzeczenia nie wprowadziłby Państwa w trudne położenie i czy nie wywołałby niekorzystnego wyniku wyborów? Odpowiedź na te pytania może być tylko twierdząca.

Głosowanie jest przeto w pierwszym rzędzie obowiązkiem. Ma ono w sobie prócz tego element zaszczytnego uprawnienia decydowania o składzie Sejmu. Element obowiązku jest jednakże dominującym w pojęciu głosowania.

Obywatel **nie głosujący, nie spełnia swego obowiązku.**

Dr. Stanisław Nikolay.

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni
p. Stanisław Tor
o obowiązku wyborczym obywateli

Przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do **prezesa Izby Przemysłowo-handlowej w Gdyni, będącego jednocześnie wiceprezesem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Polsce, Pana Stanisława Tora,** z prośbą o wyrażenie swej opinji na temat zbliżających się wyborów.

Na pytanie naszego współpracownika, jak p. Prezes ocenia obecną akcję wyborczą, otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

— Wezwania, skierowywane pod adresem wyborców, aby gremjalnie spełnili swój obowiązek obywatelski w najbliższą niedzielę, **są bardziej uzasadnione przy obecnych wyborach, niż kiedykolwiek przedtem.** O ile dawniej jednym z poważnych motywów w agitacji przedwyborczej były niewątpliwie ambicje ugrupowań politycznych, o tyle obecnie **chodzi bezsprzecznie o względy istotniejsze, wiążące się bezpośrednio z dalszym pomyślnym rozwojem Państwa Polskiego.**

— Jakie motywy przemawiają w szczególności za licznym udziałem w głosowaniu?

— Jeśli chodzi o względy ogólnopaństwowe, to przedewszystkiem zwrócić należy uwagę, że dzisiejszy układ międzypaństwowych stosunków politycznych wymaga **wzmocnienia autorytetu i wpływów Polski nazewnątrz.** Nowa Konstytucja, zwiększając znakomicie władzę Głowy Państwa, daje możność **zrealizowania tego postulatu.** To też **wszyscy powinni przez wzięcie udziału w głosowaniu solidaryzować się z tendencjami naszej Konstytucji,** która niewątpliwie jest wynikiem **zrozumienia istotnych warunków rozwojowych Państwa.**

— Jak przedstawia się zagadnienie wyborów w odniesieniu do Pomorza?

— Nie uważając za celowe dla interesów Państwa prowadzenie kłótni partyjno-politycznych, tembardziej za szkodliwe uważałbym takie ustosunkowanie się Pomorza do wyborów. Przecież Pomorze to **jeden z najważniejszych odcinków Polski,** jeżeli zwrócimy uwagę na to, że jest ono naszym dostępem do morza i że w granicach jego leży nasz port, Gdynia. **Pomorze znajduje się ponadto w bardzo eksponowanej sytuacji w stosunku do naszych sąsiadów.** Stopień gospodarczego rozwoju Pomorza i umocnienia tu naszych gospodarczych wpływów, jest więc **podstawowym warunkiem spełnienia przez Pomorze jego misji dziejowej wobec Polski.** Pomorze z Gdynią, to **jeden wielki problem gospodarczy,** wymagający **konsolidacji całego społeczeństwa pomorskiego we wspólnym wysiłku dla przyszłości i dobra Państwa.** Gdzie w takich warunkach może być miejsce na sprawy nieistotne, a nawet zgubne, jeżeli mają one na celu osłabienie jednomyślności społeczeństwa pomorskiego w sprawach państwowych?

— Jak zdaniem Pana Prezesa, przedstawia się sprawa kandydatów gospodarczych na Pomorzu?

— Przeglądając nazwiska kandydatów na posłów z Pomorza, mogłem z zadowoleniem stwierdzić, że w każdym okręgu wyborczym **są kandydaci, biorący żywy udział w życiu gospodarczem względnie tacy, którzy w tej dziedzinie zajmowali doniedawna dominujące stanowiska.** Część tych kandydatów to nawet radcowie Izby Przemysłowo-handlowej. Jestem przekonany, że wyborcy na Pomorzu **uczynią prawdziwą przysługę krajowi, jeżeli w dniu wyborów oddadzą głosy swe na tych kandydatów, którzy w sprawach gospodarczych posiadają odpowiednie doświadczenie.**

ARTYKUŁ 1 KONSTYTUCJI.

(1). Państwo Polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli.

(2). Wskrzeszone walką i ofiarą najlepszych swoich synów ma być przekazywane w spadku dziejowym z pokolenia w pokolenie.

(3). Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę Państwa.

(4). Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem.

Rzemiosło pomorskie a wybory
Oświadczenie prezesa Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. Piotra Jakubowskiego

Rzemiosło pomorskie było zawsze ostoją myśli państwowej. Twarda szkoła narodowa okresu zaborczego tem więcej nauczyła nas wysoko cenić własne swe Państwo i ustosunkować się rzeczowo do jego zagadnień. Wierne chlubnym swym tradycjom rzemiosło, kierując się dobrem społeczności i państwowości, zdaje sobie sprawę ze swoich obowiązków w chwili obecnej. „Dobro Państwa, prawem naczelnem", — oto hasło, które wcielane będzie w czyn przez rzesze rzemieślnicze w dniu 8 września. Solidarnie stanie rzemiosło do urn wyborczych, manifestując tem samem, że prestiż naszego Państwa stoi wysoko ponad swarami życia codziennego.

PIOTR JAKUBOWSKI,
Prezes Izby Rzemieślniczej
w Grudziądzu

Przeżytych kształtów żaden cud nie wróci do istnienia

Obecna ordynacja wyborcza jest eksperymentem.

Przyznawała to otwarcie „Gazeta Polska" i nie kryli się z tem nawet autorzy ordynacji i najwybitniejsi mężowie stanu. Naturalnie, że wszystkie tego rodzaju wypowiedzenia podchwytywała skwapliwie opozycja, by przedstawić nietylko wszystkie paragrafy ordynacji, ale nawet i jej najważniejsze zasady jako coś przejściowego i tymczasowego, jako eksperyment, który się nie uda i po którym wszystko będzie musiało powrócić do dawnego, przedmajowego błogostanu ustroju partyjnego.

W ostatnich dniach opozycja próbuje znowu wojować tem rozumowaniem na rzecz bojkotu wyborów. Czyni je jednym ze swych najważniejszych argumentów. Tłumaczy wszystkim, którzy mają jakikolwiek powód do niezadowolenia z dotychczasowego przebiegu wyborów:

— „Nie głosujcie! Jeśli żaden kandydat w okręgu nie uzyska wymaganej przez ustawę liczby głosów, to wybory w danych okręgach będą nieważne. A w razie nieudania się wyborów — nowa ordynacja upadnie i tem samem powróci dawna".

Jeżeli ci, którzy tak twierdzą, naprawdę są o tem sami przekonani, to dowodzą tylko jednego: że nic a nic nie rozumieją z tego, co się w Polsce dzieje. Nie chcę mówić o ludziach złej woli, dla których każdy argument prawdy czy fałszu jest dobry, jeśli tylko ich celom politycznym służy. Mówmy tylko o tych, którzy wierzą sami w to, co mówią. Otóż na to, aby rozumować tak, jak powyżej, trzeba być politykiem z księżyca, a nie chodzącym mocno po naszej polskiej ziemi.

Ordynacja wyborcza jest eksperymentem. Tak jest! Jest próbą oparcia parlamentaryzmu polskiego na innych podstawach, niż dotychczasowy system przedstawicielstwa partyjnego, widzącego w parlamencie tylko instrument do walki o teki i wpływy. Jest próbą oparcia wyboru posłów nie na kluczach przetargów i kompromisów partyjnych, nie na numerkach i listach, nie na zawsze i wszystko obiecujących programach — a na zaufaniu do ludzi, mających w sejmie zajmować stanowisko we wszystkich sprawach ogólno - państwowego znaczenia zgodnie ze swojem przekonaniem, ze swą najlepszą wiedzą i rozumieniem spraw Państwa.

To jest cel ordynacji.

Poszczególne jej postanowienia mają służyć do urzeczywistnienia tego celu. Będą one zastosowane po raz pierwszy. Szereg z tych postanowień, czy paragrafów może okaże się nie trafnemi. Praktyka może wykazać najróżniejsze usterki w tym nowym systemie. W wykonywaniu ustawy — szczególnie po raz pierwszy — mogą się zaznaczyć nawet poważniejsze błędy. Może zatem istotnie okaże się konieczne wprowadzenie do obecnego systemu poprawek i zmian. Temu nikt zaprzeczać nie będzie i nie zaprzecza. To jest rzecz prosta i naturalna.

Ale sprawa wprowadzenia do obowiązującej obecnie ordynacji wyborczej poprawek i zmian, choćby nawet dalej idących — nie może i nie będzie w żadnym razie oznaczać powrotu do ordynacji dawnej, do dawnego systemu!

Co do tego niema żadnych wątpliwości. Tylko ludzie złej woli, albo politycy z księżyca mogą dziś jeszcze zapowiadać powrót tego systemu, z którym tak smutne już zrobiliśmy doświadczenia, który starał się z posłów robić marjonetki gołsujące według nakazu sekretarzy klubowych i robił z Sejmu jarmark demagogicznego licytowania sie oraz wężowisko gry partyjnej o obsadzanie resortów państwowych, z którym wreszcie tak ciężką, tyloletnią walkę wewnątrz Sejmu, trzeba było prowadzić. Nie poto dokonana została tak wielka już praca nad uzdrowieniem życia politycznego i społecznego w Polsce, aby miały powrócić jeszcze kiedykolwiek te formy, któreśmy wypróbowywali już dość długo a które okazały się tylko złemi i szkodliwemi

Te dawne formy zostały odrzucone i nie powrócą napewno. Dawna ordynacja nie wróci.

Choćby nie wiem jakie akcje bojkotowe były mobilizowane przeciw formom nowym, choćby malkontenci z każdej igły niedoścignięć robili widły i najgłośniej nawet wykrzykiwali — choćby jaknamocniej zapewniali o tem, że dawna ordynacja jeszcze nie umarła i może powrócić. Nic im to nie pomoże. Bo — jak pięknie mówi Asnyk w jednym ze swych wierszy:

Daremne żale, próżny trud,
Bezsilne złorzeczenia!
Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia!

Andrzej Świętosławski.

Co każdy obywatel o wyborach wiedzieć powinien?

GDZIE GŁOSOWAĆ?

Już na kilka dni przed głosowaniem powinien każdy wyborca dokładnie sprawdzić, gdzie w dniu 8 września powinien głosować. W miastach we wszystkich domach rozlepione są afisze, które szczegółowo informują, do której komisji obwodowej i pod jakim adresem mają mieszkańcy danego domu głosować. Po wsiach takie same zawiadomienia są wywieszone w budynku gminnym. Ten właśnie adres lokalu wyborczego musi zapamiętać lub zanotować obywatel-wyborca, by uniknąć w ostatniej chwili błądzenia po innych komisjach wyborczych, oraz zbędnego marnowania czasu.

KARTY GŁOSOWANIA I KOPERTY.

Ani karty głosowania, ani koperty nie można zawczasu sobie przygotować, ani też wcześniej otrzymać, ponieważ dopiero w dniu głosowania, kiedy wyborca zgłosi się osobiście do swej komisji wyborczej otrzyma wówczas z rąk przewodniczącego kopertę do głosowania, opatrzoną pieczęcią okręgowej komisji wyborczej, oraz kopertę również z taką samą pieczęcią. Tylko ta karta do głosowania i ta koperta są ważne. Wszelkie inne karty i koperty, któreby wyborca otrzymał w domu, na ulicy lub koło lokalu wyborczego są tylko falsyfikatami, mającemi na celu unieważnienie głosów.

WYBORCY UŁOMNI I ANALFABECI.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Wyborcy ułomni mogą się posługiwać przy głosowaniu osobą zaufaną. Osoba ułomna (ociemniała, sparaliżowana itp.) musi się stawić w komisji osobiście, a

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

tylko przy głosowaniu może się wyręczyć osobą zaufaną. Analfabeci nie korzystają z tego przywileju, ponieważ osoby bliskie mogą zgóry poinformować analfabetę o porządku nazwisk na karcie wyborczej, niema więc żadnych przeszkód do wypełnienia karty wyborczej, zgodnie z jego wolą.

JAK WYPEŁNIĆ KARTĘ WYBORCZĄ?

Z chwilą, gdy wyborca stawi się przed komisją wyborczą, wówczas po sprawdzeniu jego nazwiska w spisach wyborczych, przewodniczący wręczy mu kartę do głosowania i kopertę opatrzoną pieczęcią. Na karcie tej będą wdrukowane nazwiska kandydatów na posłów danego okręgu. W okienku, znajdującem się obok każdego nazwiska kandydata, wyborca stawiać będzie kreski przy tych dwóch nazwiskach, które budzą w nim największe zaufanie. W każdem okienku trzeba postawić tylko jedną kreskę, może być ona jednak postawiona w dowolnym kierunku. Każdemu wyborcy przysługuje prawo oznaczenia tylko dwóch kandydatów na karcie wyborczej. Zakreślenie więcej, niż dwóch okienek unieważnia taką kartę wyborczą, a więc i głos wyborcy się nie liczy w takim wypadku. Jeśli wyborca zakreśli na karcie wyborczej nazwisko tylko jednego kandydata, wówczas karta jest ważna, liczy się jednak, że wyborca tylko na jednego posła głosował. Jeżeli natomiast wyborcza w żadnem okienku nie postawi kreski, to znaczy, że oddał głos na dwóch pierwszch kandydatów na liście. Tak wypełnioną albo pustą kartę wyborczą włoży wborca do koperty i nie zaklejając jej zwróci ją przewodniczącemu, który przy nim wrzuci tę kopertę do urny.

TOŻSAMOŚĆ WYBORCY.

Każdy wyborca, udając się na głosowanie powinien zabrać ze sobą dokumenty, stwierdzające jego tożsamość, ponieważ przewodniczący oraz członkowie obwodowej komisji wyborczej mogą zażądać ustalenia jego tożsamości. Jest to szczególnie ważne w ośrodkach miejskich, gdzie ludzie się mniej znają. Sprawdzenie tożsamości ma na celu uniknięcie nadużyć wyborczych, by ktoś niepowołany nie podszył się pod nazwisko prawowitego wyborcy, albo też, by nie zaszła pomyłka przy oddawaniu głosu przez osoby o jednobrzmiących lub podobnie brzmiących nazwiskach. Jeżeli wyborca nie posiada dokumentu, stwierdzającego jego tożsamość, może się wówczas powołać na świadectwo dwóch wiarogodnych osób znanych komisji. W takim wypadku komisja uchwala, czy tożsamość wyborcy została uchwalona. Dokumenty, stwierdzające tożsamość, mogą być bardzo różne, a więc naprzykład: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja Ubezpieczalni Społecznej, pozwolenie na broń itp.

MĘŻOWIE ZAUFANIA.

Podczas głosowania, oraz obliczania wyników głosowania mogą być obecni w lokalu mężowie zaufania, zgłoszeni po jednym na obwód przez każdego z kandydatów na posłów. Mężowie zaufania powinni okazać komisji upoważnienie ze strony kandydata na posła. Do upoważnienia tego nie potrzeba uwierzytelnienia podpisu przez notarjusza. Mężem zaufania może być pełnoletni obywatel polski, władający językiem polskim w mowie i piśmie, oraz posiadający wyżej wspomniane upoważnienie od kandydata na posła. O dopuszczenie męża zaufania do obecności przy czynnościach wyborczych decyduje przewodniczący komisji. Mąż zaufania może oglądać karty do głosowania i je kwestjonować. Może być obecny przy opakowaniu i opieczętowaniu akt wyborczych, oraz ma prawo zgłaszać uwagi do protokułu, lub je przesłać na piśmie do okręgowej komisji wyborczej, w której w spisach został zamieszczony.

OCHRONA WYBORÓW.

Głosowanie jest ważnem uprawnieniem obywatelskiem, od którego zależy dobór posłów, a więc skład przyszłego Sejmu. Dlatego w dniu głosowania zachodzić mogą wypadki, że jednostki przestępcze będą próbowały podstępem, groźbą lub namową wpłynąć na sposób głosowania wyborcy, albo na zaniechanie głosowania. Prawo o ochronie wyborów jest bardzo surowe i przewiduje za przemoc, groźbę, lub podstęp w tym wypadku karę więzienia do lat pięciu.

B. wojskowi przy urnach wyborczych

Odezwa Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny

Do sfederowanych byłych wojskowych!

Na wielkiem zebraniu byłych kombatantów polskich, odbytem w Warszawie dnia 30 sierpnia 1935 r. w obecności wszystkich związków sfederowanych — uchwalono przez aklamację rezolucję następującej treści:

„Nowa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 r. oparła ustrój Państwa na szerokich demokratycznych podstawach, a wypływająca z niej logicznie Ordynacja Wyborcza usunęła zbędne pośrednictwo sztabów partyj politycznych między obywatelami a ciałami ustawodawczemi tj. Sejmem i Senatem. Wobec tego potępiamy tych, którzy wzywają do bojkotu wyborów i posłuszni podstawowym prawom Rzeczypospolitej, staniemy dnia 8 wrześnnia br. przy urnach, głosując wedle najlepszego naszego zrozumienia na tych, których w sumieniu naszem uznajemy za najodpowiedniejszych do piastowania godności poselskich.

Przypominamy, że nowa ordynacja wyborcza zapewnia prawo głosowania do Sejmu wszystkim bez różnicy płci obywatelom Rzeczypospolitej, którzy ukończyli lat 24.

Stwierdzamy, że tendencyjnie szerzone przez szkodników wyborczych wieści, jakoby prawa wyborcz do Sejmu uległy jakimkolwiek ograniczeniom, są świadomym falsze m.

Wzywamy więc wszystkich kolegów i obywateli Polski do wykorzystania prawa głosowania do Sejmu, wierząc, że głos tych, którzy najwięcej z siebie dali Ojczyźnie, znajdzie odzew w społeczeństwie".

Powyższą rezolucję podaję do wiadomości wszystkim związkom sfederowanym w całym kraju, wzywając do jak najściślejszego jej wykonania.

Warszawa, dnia 31 sierpnia 1935 r.

Prezes Zarządu Główn. Federacji PZOO.
(—) dr. ROMAN GÓRECKI
Gen. bryg. w rez.

Ruch przedwyborczy na Pomorzu

Akcja przedwyborcza w Toruniu

(l.) Endecy roznoszą względnie rozsyłają po całym Toruniu t. zw. wyborcze ulotki bojkotowe, z których treścią zapoznaliśmy naszych Czytelników już przed kilku dniami. Ulotki te — jak pisaliśmy — drukowano w Drukarni Wydawniczej Fr. Krajny w Poznaniu.

Nader znamienną jest taktyka przywódców Stronnictwa Narodowego w sprawie wyborów. **Zrazu głosili jaknajdalej idącą bierność, a później przystąpili do czynnej akcji bojkotowej. Snać liczą się z olbrzymim udziałem wyborców w głosowaniu, więc nie żałują zachodów i pieniędzy, ażeby powstrzymać obywateli od spełnienia obowiązku wyborczego.**

Daremny to jednak trud! Dobry Polak i dobra Polka pójdą do urny wyborczej, nie zważając na trucicielską robotę warchołów partyjnych.

ZEBRANIE URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH W TORUNIU.

Dnia 6-go bm. odbyło się zebranie przedwyborcze Związku Urzędników Sądowych i Sądowej Rodziny Urzędniczej.

Przy szczelnie wypełnionej sali, prezes Związku omówił zasady ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r. oraz ordynacji wyborczej do Sejmu, poczem zebrani powzięli następującą uchwałę:

„Stwierdzamy, iż zasady naszego nowego ustroju Państwa są realne i słuszne oraz postanawiamy stanąć wszyscy przed urnami wyborczemi, by w ten sposób zadokumentować, że świat pracy jest godny włożonego nań obowiązku i świadom celowości przeprowadzonych reform ustrojowych".

BANKOWCY TORUŃSCY IDĄ GREMJALNIE DO WYBORÓW!

Wybory do ciał ustawodawczych przestały być aktem partyjno - politycznym, a stały się wyrazem pozytywnego ustosunkowania się obywatela do Państwa.

Naszem zadaniem i obowiązkiem jest dopomóc w realizacji tego rozumnego dzieła przez wzięcie stuprocentowego udziału w akcji wyborczej. **Zarząd Oddziału Toruńskiego Związku Bankowców i Prac. K. K. O. Rzeczypospolitej Polskiej, wzywa wszystkich członków do spełnienia obowiązku obywatela przez wzięcie gremjalnego udziału w wyborach, wraz z rodzinami..**

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE NAUCZYCIELSTWA TORUŃSKIEGO.

Dnia 5 bm. w auli szkoły przy ul. Prostej odbyło się zgromadzenie nauczycielstwa wszystkich typów szkół obw. toruńskiego przy udziale przeszło 300 osób. Wyczerpujący referat informacyjny o akcji wyborczej oraz o współudziale nauczycielstwa w akcie głosowania wygłosił prezes Zw. Naucz. Polskiego prof. Babinicz. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której uczestnicy zebrania podkreślali zgodnie konieczność intensywnej akcji propagandowej wśród środowisk mniej uświadomionych. W rezultacie dyskusji na wniosek prelegenta zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję następującej treści:

„Nauczyciele wszystkich typów szkół w Toruniu, zebrani na zgromadzeniu w dniu 5 września br. w ilości 300 osób uchwalają jednogłośnie przystąpić w dniu 8 września do akcji wyborczej, rozumiejąc, że oddanie głosu jest jednym z najważniejszych obowiązków państwowych oraz gorąco wzywają ogół nauczycielstwa do poparcia akcji propagandowej w tym sensie, aby środowiska, w których nauczyciele prowadzą pracę społeczno - oświatową, najliczniej przystąpiły do aktu głosowania".

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE KOŁA PRZYJACIÓŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W TORUNIU.

W dniu 5 września br. odbyło się w Świetlicy Zarządu Grodzkiego Związku Strzeleckiego w Toruniu, przy Rynku Staromiejskim, zebranie informacyjne związane z przyszłemi wyborami do Sejmu. Zebrało się przeszło 100 osób, między któremi zauważyliśmy p. prezesa Lecha Czarlińskiego, pana dyrektora Prauzińskiego, panią Preibiszową i dyrektora Jarmułowicza oraz szereg innych wybitnych osobistości.

Zagaił zebranie wiceprezes Komitetu Przyjaciół Strzelca pan notarjusz Jan Zakrzewski, wyrażając pogląd, że choć niewątpliwie wszyscy zebrani na sali świadomi są swych obowiązków wobec Państwa, staną w dniu 8 września br. do urny wyborczej.

Pan prezes Jan Donimirski z Łysomic wygłosił doskonale opracowany i w pięknej formie ujęty referat, w którym wyjaśnił wyczerpująco przepisy i zasady nowej Konstytucji i ordynacji wyborczej. Pan szambelan Donimirski przedstawił historję powstania nowej Konstytucji i motywy, które skłoniły Rząd do wniesienia zmian do Ustawy Konstytucyjnej, wskazując, że ustawa ta została ujęta według wskazań Marszałka Piłsudskiego w ten sposób, że zachowując ustrój nawskroś demokratyczny, wzmocniła władzę Prezydenta Rzeczypospolitej jako czynnik nadrzędny.

Cytując słowa Marszałka, że tylko prawo i honor mogą być ostojami ładu i siły w Państwie, wezwał zebranych do licznego udziału w głosowaniu i okazania tem, że społeczeństwo pomorskie, świadome honoru narodowego, dopełni obowiązku dla Państwa, zdając sobie sprawę z powinności każdego Polaka.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY W TORUNIU.

Dnia 5 bm. odbyło się zebranie przedwyborcze Związku Podoficerów Rezerwy Koła Toruń przy licznym udziale członków.

Zebranie zagaił p. prezes Mogilicki, który też nawoływał członków do gremjalnego udziału w wyborach.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE RODZINY WOJSKOWEJ W TORUNIU.

Dnia 5 września odbyło się w Kasynie Podoficerskiem zebranie informacyjno-przedwyborcze, urządzone staraniem Koła Rodz. Wojsk. w Toruniu, przy udziale 328 członkiń. Zebranie zagaiła pani generałowa Thommée, następnie p. Kamińska, członkini „R. W.", wygłosiła referat o Konstytucji. Zkolei p. Helena Klementowska, również członkini „R. W." wyjaśniła technikę wyborów i zasady nowej ordynacji wyborczej.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE ORGANIZACJI PRZYSPOSOBIENIA WOJSK. KOBIET W TORUNIU.

W dniu 6 września br. odbyło się w świetlicy przy ul. Łazienniej 23 miesięczne zebranie członkiń Organizacji Przysp. Wojskowego Kobiet, poświęcone sprawom wyborczym. P. dr. Pfanhauserowa poinformowała zebrane członkinie o prawach i obowiązkach, jakie na kobietę nakłada nowa ustawa o wyborach do Sejmu. W ożywionej dyskusji poruszono sprawę technicznej strony głosowania, omówiono sylwetki kandydatów i uchwalono rezolucję, że **wszystkie członkinie Organizacji solidarnie staną w niedzielę do głosowania.**

Z POWIATU TORUŃSKIEGO.

Dnia 5 września odbyło się na terenie powiatu **18 zebrań przedwyborczych.**

Na zebraniu **w Grębocinie** przemawiał p. Matusiak.

Niemcy **w Rzęczkowie** postanowili pójść do urny wyborczej.

RUCH PRZEDWYBORCZY W CHEŁMŻY.

Dalsze zebrania przedwyborcze odbyły się w Chełmży. We wtorek dnia 3 września w sali Hotelu Pomorskiego, przeznaczone głównie dla mieszczaństwa i w środę dnia 4 września ogólne dla wszystkich stanów w sali Conkordji. Zwłaszcza w ostatniem zebraniu brały udział masy ludzi tak, że obszerna sala Conkordji nie mogła wszystkich pomieścić.

Na obu zebraniach panował wzorowy spokój i podniosły nastrój.

Na środowem zebraniu została jednomyślnie uchwalona następujaca rezolucja:

„Zgromadzeni przedstawiciele miasta Chełmży różnych warstw i ugrupowań na zebraniu informacyjnem z dn. 4 września 1935 r. oświadczają, że nietylko sami staną gremjalnie do urny wyborczej w dniu 8-ym września, ale postarają się przekonać i nakłonić wszystkich chwiejnych i nierozumiejących jeszcze dokładnie doniosłych zasad nowej Konstytucji i nowej ordynacji wyborczej.

Wyrażając twórcom nowych ustaw państwowych szczere uznanie, postanawiają poprzeć wszelkie usiłowania Rządu, zmierzające do utrwalenia mocarstwowej potęgi Polski".

(Ciąg dalszy na str. 4)

ARTYKUŁ 4 KONSTYTUCJI.

(1). W ramach Państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa.

(2). Państwo zapewnia mu swobodny rozwój, a gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normuje jego warunki.

(3). Państwo powoła samorząd terytorjalny i gospodarczy do udziału w wykonaniu zadań życia zbiorowego.

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

(Ciąg dalszy ze str. 3-ej).

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE RODZINY WOJSKOWEJ W GRUDZIĄDZU.

Pełna inicjatywy i rozmachu na polu pracy społecznej Rodzina Wojskowa i tym razem na platformie wyborczej żywo zaznaczyła swe zrozumienie dla obowiązków obywatelskich, jakie ciążą dziś na współczesnej kobiecie polskiej.

Jako pierwsza z organizacyj kobiecych na terenie Grudziądza, pod przewodnictwem pani gen. Sawickiej zorganizowała Rodzina Wojskowa zebranie przedwyborcze w Domu Żołnierza, które było przeglądem dorobku pracy tego stowarzyszenia i zaufania, jakie budzić musi ta organizacja w szerokich masach swych członkiń i p. wojskowych na terenie Grudziądza.

Na zaproszenie przewodniczącej Koła R. W. p. Antoniny Sawickiej, dnia 4 bm. przybyły niezliczone rzesze pań i wojskowych, oraz osób cywilnych do sali teatralnej Domu Żołnierza, który nie był w stanie pomieścić tej ilości przybyłych, to też ci, którzy się spóźnili, musieli pozostać w hollu.

Zebranie zagaiła pani Sawicka, udzielając głosu p. Michałowskiemu. Dalej przedstawił zebranym p. Marchlewski gigantyczny rozwój Gdyni i tęsknotę Polski do silnej floty wojennej i handlowej, bo tylko przy silnej flocie wojennej może swobodnie rozwijać się flota i handel zamorski.

Objaśnieniem technicznej strony wyborów i wezwaniem w krótkich gorących słowach — przedstawiając wyjątkowe znaczenie obywatelskiego spełnienia obowiązków w dniu wyborów tu na Pomorzu, które stanowi okno Polski na świat — do gremjalnego przystąpienia w niedzielę do urny wyborczej, zakończyła pani przewodnicząca zebranie przedwyborcze.

Zebrania przedwyborcze zorganizowały również następujące organizacje: Tow. Właścicieli Nieruchomości, Związek Rezerwistów i Związek Podoficerów Rezerwy.

Z POWIATU GRUDZIĄDZKIEGO.

Zebrania przedwyborcze odbyły się **w Linowie, Lignowach i Radzynie.** Udział w zebraniach był bardzo liczny.

W POWIECIE TUCHOLSKIM.

Dnia 5 września odbyły się zebrania przedwyborcze **w Gostycynie, Żalnie, Lipnicy i Rudzkimmoście.** Zebrania zorganizowały: Rodzina Rezerwistów, Tow. Rolnicze Powiatowe i Powiatowy Komitet Społeczny.

Z POWIATU ŚWIECKIEGO.

Na terenie powiatu świeckiego odbyło się 16 zebrań informacyjno - wyborczych. Nadto odbyły się konferencje sołtysów i rad gminnych **w Pruszczu, Osiu, Wętfiu i Wierzchucinie.**

Z POWIATU CHEŁMIŃSKIEGO.

Dnia 6. 9. odbyło się zebranie przedwyborcze Rodziny Wojskowej. Udział w zebraniu był bardzo liczny.

Dnia 4. 9. odbyło się zebranie przedwyborcze **w Podwiesku.**

Przemawiali pp.: burmistrz Klein i Michalski.

Dnia 6. 9. odbyło się zebranie przedwyborcze **w Nowychdobrach,** na którem przemawiał p. Ślaski.

Z POWIATU WĄBRZESKIEGO.

Zebrania przedwyborcze odbędą się **w Osieczku, Myśliwcu, Nowejwsi Król., Łabędzinie, Sierakowicach, Ryńsku, Pluskowęsach, Kierbinach i Czystochlebie.**

Zainteresowanie wyborami jest wielkie.

Z POWIATU BRODNICKIEGO.

Dalsze zebrania przedwyborcze odbyły się w szeregu miejscowościach. Zebrały się też rady gminne i gromadzkie i omawiały sprawę wyborów.

Z POWIATU SĘPOLEŃSKIEGO.

Na terenie powiatu sępoleńskiego odbyły się **liczne zebrania przedwyborcze,** zorganizowane przez różne stowarzyszenia społeczne oraz osadników rolnych.

Postanowiony wziąć gremjalny udział w wyborach i wzmóc agitację domową.

Z POWIATU STAROGARDZKIEGO.

Zebrania przedwyborcze odbyły się **w Starogardzie i Skórczu.** Zebrania te zorganizowały: Miejski Komitet Wyborczy, Rodzina Wojskowa i Rodzina Rezerwistów.

Im bliższy jest termin wyborów, tem silniej daje się zauważyć akcja bojkotowa Stronnictwa Narodowego. Rozbijacka ta robota nie osiągnie jednak zamierzonego celu.

Z POWIATU KOŚCIERSKIEGO.

Dnia 5. 9. odbyło się na terenie powiatu Kościerskiego **14 zebrań przedwyborczych.**

Ostatnio zaobserwowano wzmożoną działalność agitatorów opozycyjnych, którzy operują różnego rodzaju kłamstwami i oszczerstwami w związku z wyborami.

Zebranie przedwyborcze odbyło się **we Wdzydzach** przy licznym udziale obywateli.

Przemówienie o sytuacji wyborczej wygłosił p. Aleksander Grulkowski.

Postanowiono wziąć gremjalny udział w wyborach.

Odbyło się też zebranie rady gromadzkiej, na którem omawiano sprawę wyborów.

Z POWIATU CHOJNICKIEGO.

Dalsze zebrania informacyjno-wyborcze odbyły się w 9 miejscowościach powiatu.

Z POWIATU DZIAŁDOWSKIEGO.

W Działdowie rozwinęli opozycjoniści silną agitację bojkotową. Nawet chodniki zasmarowano różnemi napisami. Bojkotowcy pozrywali afisze wyborcze. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

W Iłowie odbyło się zebranie przedwyborcze dla kolejarzy, którzy postanowili wszcząć energiczną akcję wyborczą.

Dnia 5. 9. odbyło się na terenie powiatu działdowskiego **17 dalszych zebrań przedwyborczych.**

Z POWIATU KARTUSKIEGO.

W Sierakowicach endecja zdwoiła agitację bojkotową. Cała miejscowość zasypana została pismami endeckiemi.

Zebrania przedwyborcze odbyły się **w kilku miejscowościach.** Przemawiał gen. dr. Zarzycki. P. major Tebinka zakomunikował, że zrzekł się swej kandydatury.

Z POWIATU LUBAWSKIEGO.

Wyborcze zebrania gminne i gromadzkie odbyły się w **Gzryźlinach, Wawocicach, Grodzicznie i Jamielniku.**

Różne organizacje społeczne zorganizowały zebrania przedwyborcze w miastach. Udział w zebraniach był bardzo liczny.

Akcja przedwyborcza w Tczewie i powiecie tczewskim

W dniu 5 września br. odbyło się **zebranie przedwyborcze Zaw. Związku Robotników w Tczewie,** we własnej świetlicy. przy udziale 400 osób. Zebranie zagaił prezes p. Kazimierz Mazella.

Ref. I. wygłosił p. kpt. Drogomirecki na temat nowej Konstytucji i nowej ordynacji wyborczej.

Ref. II wygłosił p. Leon Ossowski, przedstawiając w krótkim szkicu dodatnie i ujemne strony pracy Sejmów naszych w Polsce przedrozbiorowej, w Polsce przedmajowej i w Polsce pomajowej. Następnie omówił referent technikę wyborczą.

W dyskusji zabierali głos liczni mówcy. Objaśnień udzielał p. prezes wzgl. referenci. Na zakończenie przedłożył p. Leon Ossowski następującą rezolucję:

„Robotnicy z całego miasta Tczewa, zebrani w liczbie 400 osób w dniu 5. 9. br., po wysłuchania referatu, wygłoszonego przez p, Drogomireckiego i p. Ossowskiego, jednogłośnie uchwalili, wszyscy jak jeden mąż, wraz z swoimi rodzinami wziąć udział w wyborach do Sejmu w dniu 8. 9. 1935 r. i jednocześnie potępiają wszystkich tych, którzy bojkotują wybory, a w szczególności endecję jako warchołów i wyrażają im swoją pogardę jako wrogom własnej Ojczyzny".

Rezolucję uchwalono jednogłośnie.

Na terenie powiatu tczewskiego ukazała się odezwa **Federacji Kolejowców Polskich,** która nawołuje do gremjalnego wzięcia udziału w wyborach dnia 8 września br. Jednocześnie podkreśla, że kolejarze, jako ci, którzy od zarania Niepodległości znojną pracą kładli podwaliny Polski Mocarstwowej i dziś z pełnem przekonaniem wypełnią obowiązek głosowania.

W środę, dnia 4 bm. odbyło się w **Klubie Rodziny Urzędniczej** informacyjne zebranie przedwyborcze. Po zagajeniu zebrania przez prezeskę p. M. Muchniewską, zabrał głos dr. Zwierzański, który w dłuższem przemówieniu przedstawił obecnym zalety nowej ordynacji wyborczej oraz nakreślił obraz dzisiejszej sytuacji przedwyborczej. Na zakończenie **uchwalono rezolucję, potępiającą bojkotowanie wyborów, jako czyn antypaństwowy, wzywającą natomiast wszystkich prawdziwych, nie z imienia tylko Polaków — do głosowania w dniu 8 września br.**

W świetlicy **Zw. Rezerwistów** odbyło się informacyjne zebranie przedwyborcze. Na zebranie stawili się licznie rezerwiści wraz z rodzinami, tak, że sala była wypełniona po brzegi. Zebranie zagaił prezes miejscowej placówki Związku Rezerwistów, który w dłuższem przemówieniu naświetlił nową Konstytucję i ordynację wyborczą. Na zakończenie przemówił do zebranych prezes Federacji P. Zw. O. O. dr. Zwierzański. Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„My rezerwiści, zrzeszeni w kole Związku Rezerwistów w Tczewie, na miesięcznem zebraniu, odbytem w dniu 5 września, przy udziale naszych rodzin, postanawiamy jednogłośnie:

1. Wziąć wraz z rodzinami gremjalny udział w wyborach do Sejmu i tem samem zadokumenować nasz czynny stosunek do spraw państwowych;

2. Zachęcić innych do spełnienia tego podstawowego obowiązku obywatelskiego a biernych i opornych najmocniej potępić jako wrogów dobra publicznego".

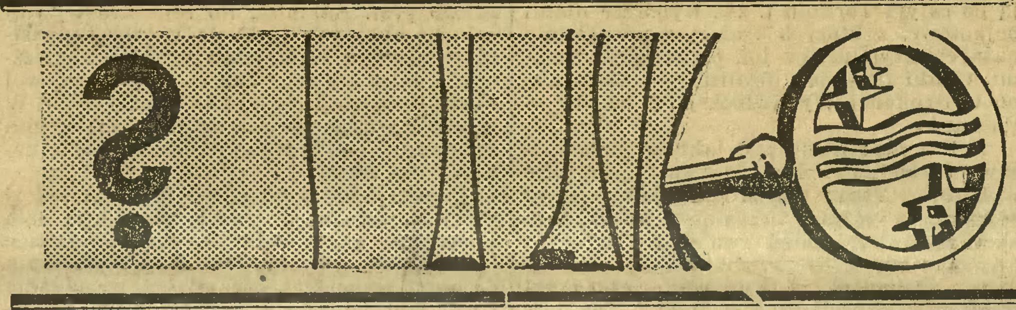
W dniu 5 września br. odbyło się zebranie informacyjno-przedwyborcze **w Opaleniu,** przy udziale przeszło 100 osób, wśród których zauważyć można było grupę opozycjonistów, którzy kryjąc się w sieni i przy wejściu, zabezpieczyli sobie szybki odwrót.

Jasne i dobitne wywody prelegenta budziły ogólne zainteresowanie. Dyskusja była ożywiona. Oklepane i powszechnie znane „argumenty" p. Kasperowicza zostały rzeczowo i grutownie obalone.

Zebranie przyczyniło się do wyjaśnienia szeregu krętactw i kłamstw, szerzonych wśród społeczeństwa przez opozycję.

W Opaleniu zauważyć było można fakt, że im bardziej zbliża się termin wyborów, tem mocniej odzywa się sumienie obywateli, oraz że **w naszym powiecie olbrzymia większość ludności miast i wsi weźmie udział w wyborach.**

Donoszą nam z Gniewu, że w **Tymawie, Piasecznie, Gogolewie, Nicponi, Szprudowie, Kursztynie, Gronowie, Janowie i Gniewie** zostały zorganizowane lokalne Obywatelskie Komitety Wyborcze, które wydały oraz rozwiesiły w widocznych miejscach plakaty, objaśniające technikę głosowania. Również zostały przez te komitety zorganizowane środki lokomocji do przewiezienia osób do lokali wyborczych.



Rzecz godna napiętnowania

(1.) Wiadomo, że przyszły Sejm ma być sejmem gospodarczym. Znaczy to, że poza kompetencjami, przyznanemi Sejmowi przez nową Konstytucję (ustawodawstwo, uchwalenie budżetu, ustalanie podatków, kontrola gospodarki państwowej), **głównem zadaniem naszej reprezentacji parlamentarnej będzie wyszukiwanie środków na zwalczanie kryzysu ekonomicznego i uzdrowienie stosunków gospodarczych w kraju.**

Nie ulega więc wątpliwości, że **w przyszłym Sejmie powinni zasiadać reprezentanci najróżniejszych warstw społecznych i zawodów. Byłoby błędem nie do darowania, gdyby w naszym parlamencie zasiedli przedstawiciele tylko jednego stanu i zawodu,** np. rolnicy, jakkolwiek ludność wiejska stanowi przeszło 70 proc. całego narodu.

Jesteśmy społeczeństwem wszechstanowem, to też i w Sejmie powinny być reprezentowane różne stany i zawody. Wymaga tego dobro Państwa i Narodu.

Zdawałoby się, że wszyscy obywatele rozumieją należycie rolę i znaczenie przyszłego Sejmu. Przekonujemy się jednak niestety, że tak nie jest.

Jako charakterystyczny przykład nieświadomości obywatelskiej podajemy okólnik, jaki przewodniczący Sekcji Ziemiańskiej przy T. R. P. Tczew, p. Szczęsny Skarżyński, wystosował do członków sekcji „Związku Ziemian" w powiecie tczewskim.

Okólnik ten brzmi jak następuje:

Sekcja Ziemiańska
przy P. T. R. Tczew.

Radostowo, dn. 31 sierpnia 1935 r.

O k ó l n i k

Do
PP. Członków Sekcji „Związku Ziemian"
powiatu tczewskiego.

Po kilkakrotnych konferencjach Zarządów Związku Ziemian 6 powiatów 103 Okręgu Wyborczego z miarodajnemi władzami, postanowiono w imię dobra Państwa popierać silnie przy wyborach do Sejmu w dniu 8 września 1935 r. jedynie kandydatury **rolnicze,** a mianowicie:

Pruszak — Krojanty,
Górski — Kamienica.

Prosimy naszych członków o silne poparcie przez urabianie opinji wszystkich rolników, aby głosowali jedynie na tych dwóch kandydatów, a także, aby rolnicy wykazali silną frekwencję. Powyżsi dwaj kandydaci rolnicy, dają nam pewność, że sprawy rolnicze w Sejmie będą dobrze zastąpione, bo obaj są ludźmi wykształconymi, fachowymi rolnikami, gospodarującymi na swych warsztatach, a przedewszystkiem ludźmi niezależnymi.

Okres przedwyborczy jest krótki, należy przeto niezwłocznie przystąpić do energicznej pracy. Koniecznem jest, wyborców poinformować, aby kartki dokładnie wykreślali, to jest przekreślali cztery nazwiska, a pozostawili tylko nazwiska naszych kandydatów. Kartka nie przekreślona daje głosy dwom pierwszym, czyli niedokładne wykreślenie nazwisk, spowodować może niespodziankę. Lepiej już całkiem kartkę przekreślić, to staje się nieważną.

Prosimy wyborcom naszym ułatwić głosowanie i w lokalach zwrócić uwagę na prawidłowość.

Przewodniczący Sekcji Ziemiańskiej
przy T. R. P. Tczew:
(—) Szczęsny Skarżyński.

W odpowiedzi na ten okólnik prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu, p. Leon Czarliński, udzielił p. Szczęsnemu Skarżyńskiemu następującego pouczenia:

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze
w Toruniu.
L. Dz. 1394/I/35

Toruń, Sienkiewicza 12
Dnia 3 września 1935 r.
Polecony-express

Do
Przewodniczącego Sekcji Ziemiańskiej Tow. Rolniczego Powiatowego w Tczewie
WPana Szczęsnego Skarżyńskiego

w R a d o s t o w i e
p. Subkowy pow. Tczew

Powołując się na okólnik z dnia 31-go sierpnia br., podpisany przez WPana, jako Przewodniczącego Sekcji Ziemiańskiej przy TRP. Tczew, w sprawie wyborów, jesteśmy zmuszeni sprostować i wyjaśnić następujące wskazówki:

1) Miarodajne władze, t. j. władze administracji państwowej zaprzeczyły, aby w imię dobra Państwa postanowiły po jakiejkolwiek konferencji popierać przy wyborach do Sejmu kandydatury rolnicze pp. Pruszaka i Górskiego, przeciwko innym.

Stwierdzamy, że stanowisko Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego jest zupełnie wyraźne, określone. Biuletyn nr. 97 z 1-go września br. Władze administracyjne z natury rzeczy nie wypowiadają się za żadnym z kandydatów, stając na stanowisku, że jest li tylko rzeczą wyborców samych wybranie odpowiadających im posłów.

2) Wskazówki techniczne w sprawie czynności głosującego są mylne, natomiast hasło: „Lepiej już całkiem kartkę przekreślić, to staje się nieważną" jest zbrodnią przeciwko Państwu.

Wybory to nie ustawodawczych, to przywilej świadomego, znającego swoje prawo i obowiązki, obywatela Rzeczypospolitej.

Niema licytacji, ani ściągania do urny, natomiast odmawianie od głosowania jest karalne.

Ponieważ wspomniany okólnik sprzeczny jest z naszą wytyczną i intencją, a mógłby wprowadzić w błąd co do działalności objektywnej władz naszych, wzywamy WPana do wycofania okólnika i odwołania mylnych informacyj w jak najkrótszym czasie, najpóźniej do 5-go b. m.

Leon Czarliński
Prezes PTR.

Postępowanie p. Szczęsnego Skarżyńskiego zasługuje na surowe napiętnowanie. Jest ono w wysokim stopniu nieobywatelskie, a nadto wykracza przeciwko artykułom 120 i 156 kodeksu karnego (przeciwdziałanie wyborom przy pomocy podstępstwa celem wywierania wpływu na wyborców).

Jak się dowiadujemy, **władze państwowe zamierzają podobno wnieść o ukaranie p. Szczęsnego Skarżyńskiego z mocy zacytowanych artykułów kodeksu karnego.**

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

Sylwetki kandydatów na posłów okr. bydgoskiego

Jak już donosiliśmy, zgromadzenie okręgowe w Bydgoszczy wybrało 5 kandydatów na posłów do przyszłego Sejmu. Pragnąc zapoznać szerokie sfery naszych Czytelników z kandydatami okręgu bydgoskiego, zamieszczamy poniżej życiorys 2-ch kandydatów.

Na pierwszem miejscu kandyduje p. **mecenas Zygmunt Sioda.**

Zygmunt Konstanty Sioda urodził się dn. 18 lutego 1889 roku w Celle (Hanower) jako syn profesora gimnazjalnego. W latach 1895—98 kończy szkołę powszechną, a do roku 1907 — gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu. Studja prawnicze odbywa w Genewie, Paryżu i Wrocławiu. W r. 1910 rozpoczął praktykę referendarską w Dorum, Lueneburgu i Wrocławiu, w latach 1912-13 pełni służbę wojskową we Wrocławiu. Bierze czynny udział w wojnie światowej, walczy na frontach: francuskim, rosyjskim i włoskim od sierpnia r. 1914 do 9 stycznia 1919 r., zdobywając w tym czasie szereg odznaczeń wojskowych. Od daty 9 stycznia 1919 r. bierze udział w walkach powstańczych na froncie bydgoskim. Wskutek nabytej w tym czasie choroby do sierpnia 1920 r. przebywa w szpitalu wojskowym w Poznaniu.

Po wyzdrowieniu i opuszczeniu szpitala wojskowego mec. Sioda przydzielony zostaje do sztabu D. O. K. Poznań jako major na stanowisko szefa wydziału uzbrojenia. W czasie późniejszym jest zastępcą szefa artylerji, wreszcie w maju 1922 r. przechodzi do rezerwy w stopniu podpułkownika i otwiera kancelarję adwokacką w Bydgoszczy. Za zasługi podczas walk o niepodległość Polski odznaczony zostaje w rok później Krzyżem Niepodległości.

Brat mec. Siody, śp. Marjan, w r. 1928 zginął śmiercią lotnika, jako kapitan-pilot 3 p. lot. w Poznaniu.

Po opuszczeniu szeregów wojskowych mec. Sioda pracuje w szeregu miejscowych organizacyj, biorąc zwłaszcza czynny udział w pracy organizacyjnej zrzeszeń byłych wojskowych. Od szeregu lat piastuje mandaty: prezesa Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, wiceprezesa Zw. Oficerów Rezerwy, członka Zarządu Polskiego Białego Krzyża, prezesa Koła Adwokatów, delegata Rady Adwokackiej na okr. bydgoski, prezesa Związku Weteranów Uczestników Powstań Narodowych i in.

* * *

Na drugiem miejscu kandyduje p. Juljusz Dudziński, rolnik z Gościeradza powiatu bydgoskiego.

Juljusz Dudziński urodził się dnia 25 stycznia 1893 w Radzyminie, ziemi warszawskiej. Szkołę średnią ukończył w Warszawie. Studja uniwersyteckie odbył w Belgji, w Liege.

W czasie swego pobytu w Belgji — wstąpił do Ligi Walki Czynnej o niepodległość Polski, przechodząc kurs strzelecki dla podoficerów. Wybuch wojny światowej zastaje go ponownie w Warszawie, gdzie bierze czynny udział w organizacji i pracach P. O. W. Po zdobyciu Warszawy przez Niemców wychodzi z bataljonem warszawskim do Legjonów, do I. Brygady, wstępując do 1 pułku ułanów Legjonów.

W r. 1918 jest jednym z organizatorów 1-szego pułku szwoleżerów, z którym bierze udział we wszystkich jego walkach, początkowo jako podporucznik - dowódca plutonu, następnie adjutant pułku, dowódca 1 szwadronu, wreszcie jako zastępca dowódcy pułku.

Pięciokrotnie w wojsku polskiem ranny — Juljusz Dudziński zostaje odznaczony krzyżem Virtuti Militari V klasy, dziesięciokrotnie Krzyżem Walecznych, a w późniejszej swej pracy — Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Zasługi.

Po skończonej wojnie rtm. Dudziński przechodzi do rezerwy, osiedlając się w Gościeradzu powiatu bydgoskiego jako rolnik i właściciel 400-morgowego gospodarstwa.

Pracując na roli Juljusz Dudziński pracuje równocześnie czynnie w Sejmiku Powiatowym i Wojewódzkim, w Radzie Powiatowej i Radzie Głównej Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych (WTKR), oraz jako radca i członek Zarządu Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Niezależnie od pracy na tych odcinkach działalności społecznej — jest prezesem rady nadzorczej spółdzielni „Rolnik" w Bydgoszczy i Banku Ludowego w Bydgoszczy.

ARTYKUŁ 7 KONSTYTUCJI.

(1). Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne.

(2). Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień.

Ludność powiatu bydgoskiego bierze czynny udział w niedzielnem głosowaniu do Sejmu

Prawie we wszystkich większych miejscowościach powiatu bydgoskiego — jak o tem w ostatnich dniach stale donosiliśmy — odbyły się informacyjne zebrania przedwyborcze, zwoływane przez komitety obywatelskie, na których obywatelstwo powiatu informowało się o aktualnych sprawach przed wyborczych, zapoznając się z kandydatami na posłów, oraz techniczną stroną głosowania. Jak wynika z tych zebrań — **ludność powiatu bydgoskiego, żywo interesująca się wyborami** — w nadchodzącą niedzielę spełni swój obowiązek wobec Państwa i skorzysta ze swego uprawnienia. **Hasło „abstynencji" wyborczej, wobec znanego stanowiska Kościoła katolickiego i jego władz, wobec uświadomienia szerokich sfer obywatelskich, wobec autokrytycyzmu miejscowego społeczeństwa i poczucia obywatelskiego ludności powiatu bydgoskiego — nie znalazło i nie znajduje posłuchu.** Przy tworzeniu nowego Sejmu Rzeczypospolitej — pierwszego Sejmu Gospodarczego nie zabraknie żadnego świadomego swych praw i obowiązków obywatela!

W dalszym ciągu naszych sprawozdań z terenu powiatu — podajemy krótkie relacje z przebiegu zebrań odbytych ub. czwartku.

W KORONOWIE.

O godz. 14 dnia 5 bm. odbyło się zebranie informacyjne **w Koronowie.** W zebraniu tem uczestniczyło zgórą 400 osób z miasta i okolicy. Kandydaci poselscy okręgu bydgoskiego pp. mec. **Zygmunt Sioda** z Bydgoszczy i **Juljusz Dudziński z Gościeradza** wygłosili referaty informacyjne, które przyjęli zgromadzeni do wiadomości z aplauzem. W dyskusji nad poruszonemi sprawami głos zabierali pp. **Szmeja** ze Stronna, **Urbanowski** z Mochla i **Zaremba** z Lucima, apelując do zebranych, by nikogo nie zabrakło w niedzielę przy urnie. Zebranie miało przebieg nader poważny.

W MĄKOWARSKU.

W czwartek o godz. 19 odbyło się zebranie informacyjne w Mąkowarsku. Obradom, w których uczestniczyło **około 250—300 osób** przewodniczył **p. dyr. Czaczka - Ruciński z Solca Kujawskiego,** który wygłosił okolicznościowe przemówienie ilustrujące kwestje wyborcze. Zkolei referat wygłosił **p. mec. Kosidowski** z Koronowa. W dyskusji zabrał głos **dyr. Sobieszczyk,** poczem zebrani w spokoju rozeszli się do domów.

W MOCHLU.

W dniu 5 bm. odbyło się zebranie poświęcone sprawom informacyjno - przedwyborczym **w Mochlu.** Uczestniczyło w niem około **50 miejscowych obywateli.** Przemówienie omawiające sprawy wyborów i nowego Sejmu Gospodarczego wygłosił rolnik p. **Buda.** W dyskusji, jaka wyłoniła się nad przemówieniem, zebrani stawili szereg pytań dotyczących technicznej strony głosowania.

WE WTELNIE.

Podobne zebranie odbyło się dnia 5 bm. **we Wtelnie.** Przemówienie wygłosił **rolnik p. Graetzer z Wtelna,** który również udzielił wyjaśnień na szereg pytań dotyczących sposobu wyborów do Sejmu. Jak wszędzie — **rolnicy specjalnie interesowali się kandydaturą p. Juljusza Dudzińskiego,** jako reprezentanta wsi i rolnictwa.

Podobne zebrania odbyły się wczoraj w piątek **w Dąbrówce Nowej, Ślesinie, Kruszynie i Tryszczynie.**

Okręg wyborczy nr. 99 - Inowrocław

1) **Stefan Rosada** — urodzony w 1897 r. w Koronowie, ukończył gimnazjum w Poznaniu. Po opuszczeniu szeregów niemieckich w 1918 r. wstępuje w pierwszym dniu powstania Wielkopolskiego do wojska polskiego. Po powstaniu wielkopolskiem wyruszył jako dowódca I. baterji obecnego 14 p. a. l. na front bolszewicki w stopniu porucznika. Po ukończeniu wojny polsko - bolszewickiej kończy wydział prawny na Uniwersytecie Poznańskim, odbywa praktykę adwokacką i obecnie prowadzi kancelarję notarjalną w Mogilnie. W życiu społecznem i gospodarczem na terenie powiatu mogileńskiego bierze czynny udział. Jest członkiem rady nadzorczej Banku Ludowego w Gębicach, członkiem wydziału powiatowego, naczelnikiem zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu mogileńskiego w Mogilnie i Strzelnie, prezesem Związku Oficerów Rezerwy w Mogilnie i prezesem Związku Weteranów Powstań Narodowych Koło Mogilno.

Posiada Krzyż Niepodległości oraz dwukrotny Krzyż Walecznych.

2) **Antoni Michalski** — urodzony w Gogółkowie powiatu żnińskiego. W roku 1905 osiedla się w Łysininie, gdzie pozostaje do dnia dzisiejszego, poświęcając się całkowicie pracy na roli i zagadnieniom społecznym. Od r. 1905 pracuje w Kółku Rolniczem w Gąsawie, wybrany na prezesa w 1918 r. Bierze czynny udział w tajnym komitecie wyborczym za czasów zaborczych i w strajku szkolnym.

W roku 1918 zostaje członkiem rady ludowej i pełni obowiązki tymczasowego komisarza obwodowego. Jest członkiem wydziału powiatowego i sejmiku powiatowego, sejmiku wojewódzkiego i wydziału wojewódzkiego, członkiem Izby Rolniczej w Poznaniu, członkiem rady głównej Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Jako rolnik utrzymuje gospodarstwo swoje 400-morgowe na wysokim stopniu kultury.

W ubiegłym Sejmie sprawował mandat poselski.

3) **Michał Szulczewski** — rolnik, urodził się w 1882 r. w Chwaliszewie powiatu szubińskiego. Od r. 1902 do dnia dzisiejszego jest czynnym członkiem Kółka Rolniczego w Kcyni. Zasiadał w radzie nadzorczej Banku Ludowego w Kcyni, oraz brał udział w pracach spółdzielczości rolniczej „Rolnik" w Kcyni.

W pracy politycznej za czasów zaborczych był czynny jako członek powiatowego komitetu wyborczego polskiego. W czasie wojny polsko - bolszewickiej zaciąga się do armji polskiej jako ochotnik.

Po wojnie wchodzi do pierwszego polskiego sejmiku i wydziału powiatowego. W rozwoju rolnictwa Wielkopolski bierze żywy udział z wyszczególnieniem organizacji nasiennictwa oraz hodowli bydła. Gospodarstwo swe zorganizował i nastawił na produkcję zbóż siewnych i obory zarodowej. Kształcącej się młodzieży rolniczej oraz zorganizowanym rolnikom dawał często okazję zwiedzania i pogłębiania fachowości na swojem gospodarstwie.

Z naukowemi kołami rolniczemi, tak krajowemi, jak i zagranicznemi, stale współpracuje, a wyniki tej współpracy przeszczepia w szerokie masy rolników jako prezes oddziału powiatowego Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych i były członek rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

W życiu powiatu interesuje się wszystkiemi aktualnemi zagadnieniami dotyczącemi gospodarki powiatowej, będąc członkiem rady powiatowej i wydziału powiatowego.

4) **Henryk Zborowski** — urodzony w 1891 r. w Łomnicy pow. nowotomyskiego. Studjuje zagranicą i w Monachjum zdaje państwowy egzamin lekarski i doktorat medycyny.

Do pracy organizacyjno - społecznej wstępuje od najmłodszych lat. W roku 1906 należy do tajnych organizacyj gimnazjalnych (Towarzystwa Tomasza Zana), a później do organizacyj akademickich samokształceniowych grup narodowych. Bierze udział w trójzaborowym kursie skautowym w Skolem, organizuje pierwszy skauting tajny w Poznaniu, W 1914 r. wstępuje do drużyny strzeleckiej w Krakowie i kończy kurs podoficerski w Nowym Sączu.

W czasie wojny światowej zostaje powołany do wojska niemieckiego. Na wiadomość o tworzeniu się polskich rad ludowych wraca do Poznania i bierze udział w powstaniu Wielkopolskiem, a następnie w wojnie przeciw bolszewikom.

W listopadzie 1920 roku powołany na Górnym Śląsku organizuje wojskową obronę plebiscytową. W 1921 roku wraca do swego zawodu lekarskiego. W Inowrocławiu bierze czynny udział w organizacji Związku Lekarzy i organizuje stowarzyszenie lekarzy zdrojowych. Na terenie Kujaw organizuje Związek Obrony Kresów Zachodnich, bierze czynny udział w pracach organizacyjnych Związku Powstańców - Wojaków O. K. VIII., Związek Rezerwistów, jako prezes zarządu pow. Rodziny Rezerwistów, Zw. Weteranów Powstania Narodowego 1914/19 i Federacji Powiat. Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, którego prezesem jest od chwili założenia. W końcu organizuje Aeroklub Kujawski. Za zasługi wojenne i pracę społeczną otrzymał następujące odznaczenia: Virtuti Militari V klasy, Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych (trzykrotnie), Złoty Krzyż Zasługi, Złoty Krzyż Zasługi Związku Powst. i Woj. O. K. VIII.

Nieudałe zgromadzenie Stronnictwa Narodowego na Szwederowie

Wobec przybycia około 20 zwolenników p. A. B. Lewandowski zrezygnował z wygłoszenia mówki

Ub. czwartku wieczorem miało się odbyć w Bydgoszczy, na Szwederowie w sali p. Kołodzieja przy ul. Ugory, zgromadzenie Stronnictwa Narodowego. Mimo zachęcających zapowiedzi, że na zgromadzenie to przybędzie **„sam p. A. B. Lewandowski"**, mąż sztandarowy endeków bydgoskich i zarazem jej potężny filar, o godzinie wyznaczonej na rozpoczęcie wiecu zaczęli się schodzić nieliczni tylko zwolennicy, których bez przesady możnaby policzyć na palcach. Przypuszczając, iż wchodzi tu w grę jedynie drobna niepunktualność „narodu", opieszałość i niepogoda — organizatorzy odczekali przepisowy „akademicki" kwadransik, odczekali pół godzinki, a potem jeszcze drugie tyle, a **nie mogąc skompletować audytorjum, zrezygnowali z wiecu,** kontentując się zwykłem zebraniem.

Wobec tak wyraźnego niepowodzenia, p. A. B. Lewandowski oczywiście z palnięcia mówki zrezygnował. Przyznać trzeba, że na tyle lubi się jeszcze szanować. Gdy po godzinnych przeszło oczekiwaniach zliczono skrupulatnie, że słuchaczów ani chętnych wiecowników nie przybywa, **siostra p. „Abla" pospieszyła powiadomić oczekującego na dobre wieści i zaproszenie pana brata, że fatygować się na Szwederowo nie potrzebuje.** Jak wiadomość tę przyjął filar endecji bydgoskiej, tego oczywiście nie wiadomo, gdyż działo się to „za kulisami".

Kwestja wyborów na zebraniu Rodziny Wojskowej w Bydgoszczy

Dn. 5 bm. odbyło się w Bydgoszczy nadzwyczajne **walne zebranie Rodziny Wojskowej, poświęcone sprawom przedwyborczym.** Na zebranie to przybyło do Kasyna Oficerskiego przy ul. Marszałka Focha około **300 członków Koła bydgoskiego Rodziny Wojskowej.**

Zebranie zagaiła przewodnicząca p. **Wanda Meyerowa.** Przemówienie o Konstytucji i o przyszłym Sejmie Gospodarczym **wygłosił kandydat na posła p. mec. Sioda,** a techniczną stronę wyborów objaśnił p. **kpt. rez. Kalita.** Po przemówieniach zebrane członkinie Rodziny Wojskowej uchwaliły jednomyślnie, że w dn. 8 bm. spełnią swój obowiązek obywatelski i gremjalnie wraz z rodzinami i domownikami wezmą udział w głosowaniu, **oddając głosy** (na kartach bez skreśleń) na **czołowych kandydatów okręgu bydgoskiego.**

W sprawie prezydjum Rady Grodzkiej BBWR w Gdyni

Fałsze „Dziennika Bydgoskiego"

W związku z notatką zamieszczoną w dniu wczorajszym w „Dzienniku Bydgoskim" i „Gazecie Gdyńskiej" o rzekomem odwołaniu prezydjum Rady Grodzkiej BBWR. w Gdyni Wojewódzki Sekretarjat BBWR. w Toruniu komunikuje nam, że INFORMACJE TE NIE POLEGAJĄ NA PRAWDZIE.

Oto do jakich środków uciekają się niektóre organy prasowe opozycyjne, aby tendencyjnie rozsiewać fałszywe wiadomości i świadomie wprowadzać w błąd opinję publiczną w Gdyni.

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

GŁOSY I ODGŁOSY

Rzemiosło a wybory

(l.) Poznańska **„Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego"**, pismo poświęcone sprawom rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego w Polsce apeluje gorąco do reprezentantów rzemiosła by dnia 8 września spełnili swój obowiązek obywatelski.

W artykule tym czytamy m. in.:

„W dniu 8 września br. brać musimy udział w głosowaniu. Prawa życia gospodarczego są bowiem silniejsze od nas, życie gospodarcze może z łatwością przepłynąć ponad naszemi głowami, w kuźni ustaw, gdy nas tam zabraknie, mogą być bez nas ukute takie ustawy, które mogą pogłębić pauperyzację naszych warsztatów pracy.

Nie możemy dziś jedynie rzemieślników uznawać za naszych reprezentantów. W bardzo wielu okręgach bowiem nie przeprowadzono ich kandydatur. **Rozumie się samo przez się, że tam, gdzie rzemieślnicy na listach wyborczych figurują, należy bezwzględnie na nich głos oddać. Tam zaś, gdzie rzemieślników brak, głos oddać należy na reprezentantów pokrewnych sfer gospodarczych, w pierwszym rzędzie na kandydatów kupiectwa lub drobnego przemysłu, zgodnie zresztą z uzgodnionemi poglądami w danym okręgu.**

W interesie własnym, w interesie naszych warsztatów pracy, w interesie ogólnej gospodarki Państwa — rzucamy hasło: w dniu 8 września b. r. wszyscy do urn wyborczych! Wszyscy głosujemy na kandydatów sfer gospodarczych mieszczaństwa!".

Kto agituje za bojkotem wyborów?

W starogardzkim **„Ilustrowanym Kurjerze Pomorskim"** czytamy:

„Jak nas informują, ostatnio na terenie Skórcza nawołuje wyborców do bojkotu wyborów niej. Anastazy Karolewski, zam. w Skórczu.

Warto się bliżej przyjrzeć temu człowiekowi, któremu się zdaje, że posiada dobre wychowanie obywatelskie, uprawniające go do roztrząsania aktualnych zagadnień państwowych, jak sprawa wyborów do Sejmu.

Otóż okazuje się, że **Anastazy Karolewski, będący sekretarzem, Stronnictwa Narodowego w Skórczu i odgrywający rolę eksperta w sprawach zagadnień państwowych, „nabył rozumu" w Zakładzie Poprawczym w Chojnicach, gdzie siedział za kradzież w latach 1916 i 1917.**

I takim ludziom mają wierzyć wyborcy? Pan ten mógłby być od biedy ekspertem, ale chyba od paragrafów kodeksu karnego, i ewent. od tumanienia ludzi a nie od spraw wyborczych".

Z powiatu wejherowskiego donoszą nam, że policja przytrzymała niejakiego Franciszka Freiberga, **kilkakrotnie karanego za kradzieże,** zamieszkałego w Kolaczkowie (pow. morski), że **obchodząc różne miejscowości powiatu morskiego w charakterze żebraka nawoływał do bojkotu wyborów.** Podobno Freiberg do tej „roboty" został zaangażowany przez Stronnictwo Narodowe.

Takimi to ludźmi posługuje się opozycja w walce z polską rzeczywistością!

Machinacje opozycji

Poznański **„Nowy Kurjer"** zwraca uwagę na wstrętne metody opozycji, mające na celu odciągnięcie obywateli od spełnienia obowiązku wyborczego. Oto niektóre szczegóły:

„Ze wszystkich stron dochodzą nas wiadomości o niesłychanej powodzi kłamstwa, stosowanej przez opozycję w celu odsunięcia obywateli od udziału w akcie głosowania. Skoro nie udał się świadomy bojkot — to może uda się sztuczkami nie dopuścić obywatela do urny.

Od domu do domu chodzą więc różne osoby, wykorzystując niejednokrotnie swoją pozycję delegowanych przez organizacje filantropijne lub opiekuńcze, które **w perfidny sposób sieją zamęt wśród tych warstw ludności, do których rzadko dociera gazeta.** Gra na łatwowierności ludzkiej jest bardzo łatwa; na to też liczą ci „życzliwi" informatorzy, pod byle pretekstem wciskający się w zaufanie niezorjentowanych kół obywateli.

Przedewszystkiem uderza w nieznajomość ordynacji wyborczej, wykorzystując równocześnie dawne dyskusje prasowe na temat elitaryzmu. **W cyniczny sposób miesza się odpowiednie paragrafy senackiej ordynacji wyborczej do wyborów sejmowych,** by z „współczuciem" stwierdzić, że w wyborach do Sejmu mogą wziąć udział tylko „wielcy panowie" z dyplomami i wysokiemi orderami.

Anachroniści

Endecja nie chce widzieć polskiej rzeczywistości

W kilka lat po dokonaniu przewrotu bolszewickiego w Rosji, prasę sowiecką obiegła wiadomość, że nowe władze odkryły w głębokiej tundrze oryginalną osadę.

Mieszkańcy tej osady nie umieli ani czytać, ani pisać, nie wiedzieli nic o Wielkiej Wojnie, o dokonanym w Rosji przewrocie bolszewickim, o straceniu cara Mikołaja i jego rodziny. Co więcej, mieszkańcy tej wioski byli przekonani, że w Rosji wciąż jeszcze panuje car Aleksy Mikołajewicz, gdyż tylko to nazwisko cara przekazała im ustna tradycja pradziadów.

Nasze stronnictwa polityczne przypominają pod pewnemi względami tych mieszkańców głębokiej syberyjskiej tundry. Wprawdzie tradycje ich nie sięgają setek lat, ale te dziesiątki lat, które mają za sobą, wyryły w ich świadomości rysy tak głębokie, że ruch rozwojowy został w nich całkowicie zatrzymany.

Rzeczywistość biegnie obok nich szybkim, burzliwym potokiem. Nie chcą jej widzieć, zamykają oczy, zatykają uszy na głosy i wołania życia.

Stronnictwo Narodowe, naprzykład, które wyrosło z dawnej Demokracji Narodowej i jeszcze dawniejszej Ligi Narodowej, w żaden sposób nie może „nauczyć się" nawet alfabetu państwowości polskiej.

Stronnictwo to nie chce i nie może zrozumieć, że jeśli walka z rządem zaborczym w Polsce podległej była cnotą i zasługą, **to walka z rządem polskim w Polsce niepodległej jest występkiem.**

Stronnictwo Narodowe przed laty dwudziestu kilku uważało za obowiązek obywatelski udział w głosowaniu do Dumy rosyjskiej, pomimo zredukowania liczby mandatów polskich, rozwiązania Macierzy Szkolnej, „Sokoła", zagrożenia szkolnictwa polskiego — jedynych konkretnych zdobyczy ery „wolnościowej" po r. 1905.

Dlaczegoż obecnie Str. Narodowe uważa, że we własnem Państwie obywatele nie powinni korzystać ze swego prawa głosowania na członków parlamentu? Czy obowiązek obywatela polskiego w stosunku do obcego, zaborczego państwa był wyższy, aniżeli w stosunku do Państwa własnego?

Str. Narodowe na wszelkie tony i sposoby powtarza w swych enuncjacjach i publikacjach, że naród polski winien być gospodarzem w Państwie Polskiem. Ale Str. Narodowe uporczywie zamyka oczy na fakt, który właśnie w ciągu ostatnich lat kilku się dokonał: naród polski jest gospodarzem we własnem Państwie i rola ta przez nikogo nie jest kwestjonowana. Aktem, stwierdzającym dokonaną ewolucję, była słynna deklaracja ministra J. Becka w Genewie, w której rząd polski stwierdził, że nie uważa dla siebie za obowiązujące nadal zobowiązania międzynarodowe w stosunku do mniejszości narodowych.

Faktem, stwierdzającym również rolę narodu polskiego, jako gospodarza w Państwie, był sposób ustanawiania kandydatów mniejszościowych przez zgromadzenia okręgowe. Kandydatury te były wyłonione wszędzie nie wbrew czynnikom polskim, ale w porozumieniu z niemi. Przedstawiciele mniejszości narodowych, którzy wejdą do Sejmu, wejdą tam nie poto, by walczyć z państwowością polską, ale poto, by wspólnie z narodem-gospodarzem dla jej dobra współpracować.

Tego nie chcą widzieć panowie ze Stronnictwa Narodowego, uporczywie zamykają oczy na dokonywujące się i dokonane fakty.

Ciągle im się wydaje, że żyją jeśli nie w epoce cara Aleksego Michajłowicza, to przynajmniej — Mikołaja II i Wilhelma II.

Asper.

Argument wyborczy wojującej endecji

(Wspomnienia z niedawnej przeszłości).

Niedawne to czasy — a jednak jak wiele zmieniło się w Polsce w latach ostatnich. W wytrwałem dążeniu do naprawy ustroju Rzeczypospolitej obóz Marszałka Piłsudskiego, mimo, że był u władzy, która wcale nie była władzą malowaną, w tolerancji swojej spotykał się z zajadłemi atakami opozycji wszelkiego autoramentu i nieraz ludzie tego obozu przekonania swoje pieczętować musieli krwią w walce ze zwyrodnieniem partyjnem.

Pamiętne były wybory w roku 1928 i 1930. Endecja przy pomocy swoich kohort z pod znaku O. W. P., szła do wyborów głośno i bunczucznie. Odsądzając obóz Piłsudczyków od czci i wiary, wymyślając im od masonów i heretyków, z obłudnemi hasłami wiary, narodu i praworządności — endecja wysyłała bojówki obwiepolskie na rozbijanie wieców i zgromadzeń, urządzanych przez Blok prorządowy. Bojówki te zaopatrzone w mordercze kastety i skrytobójcze pałki sprężynowe, zamówione i dostarczone hurtem dla sztabu partyjnego Stronnictwa Narodowego za pośrednictwem korfantowej protekcji aż na G. Śląsku. Gdzie się tylko pojawiła bojówka w takie „argumenty praworządności" zaopatrzona — pękały czaszki przeciwników politycznych, lała się krew, a nawet padały trupy w podstępnej walce bratobójczej.

Patronowali tej zbrodniczej robocie endeccy wodzowie, dziś dawno wygasłe wielkości na firmamencie politycznym.

We Lwowie np. głównym arsenałem tych stalowych „argumentów wyborczych" zawiadywał zapowiadający się świetnie rozbijacz endecki dr. Świrski Stanisław, ówczesny sekretarz bloku czwórki, późniejszy naczelny redaktor endeckiego „Kurjera Lwowskiego".

Na szczęście policja w czas nakryła cały ten arsenał i dr. Świrski powędrował za kraty, pociągnięty do odpowiedzialności za różne swoje bohaterskie wyczyny na froncie wyborczym, m. in. za tajemne rozpowszechnianie skrytobójczej broni, za jaką uznane zostały owe stalowe sprężynowce.

Dziś, dzięki nowej ordynacji wyborczej, która odsunęła w cień partyjnych kombinatorów, obyczaje przedwyborcze uległy zmianie na lepsze i już stalowe sprężynowce endeckie nie będą rozbijały głów spokojnych współobywateli, którzy mają odwagę mieć inne — nie endeckie wyznanie wiary politycznej.

X.

ARTYKUŁ 10 KONSTYTUCJI.

(1). Żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonemi w jego prawach.

(2) W razie oporu Państwo stosuje środki przymusu.

„Wy, szara masa, w tych wyborach głosować nie możecie". A niezorjentowany człowiek, przypominając sobie niejasno, że ktoś kiedyś mówił o „elicie", orderach i cenzusie naukowym, wierzy już święcie w prawdę słów swego przygodnego informatora.

Dla tych, którzy nie dadzą sobie wmówić tego wyraźnego fałszu, zorganizowana propaganda opozycji ma inne „informacje". **Szerzy się plotki, że wybory będą prawdopodobnie odłożone, bo nie wszystkie spisy zostały przygotowane (!).** „Zresztą dostaniecie w piątek albo w sobotę zawiadomienie na piśmie, czy wybory w niedzielę się odbędą". I znowu liczy się na to, że pewien odsetek wyborców da się na tę wędkę złowić.

Innym, których nic nie zdołało odwieść od zamiaru głosowania, rozdaje się — wdziewając niewinną skórę baranka — karty do głosowania, rzekomo w celu... wygody wyborcy, który swoją gotową, już w domu wypełnioną kartkę, ma włożyć do urny. Liczy się tu znowu na pomnożenie głosów nieważnych, gdyż **ordynacja wyborcza wyraźnie zastrzega, że tylko karty wydawane przez Komisję wyborczą w lokalu wyborczpm karty, opatrzone odpowiednią pieczęcią, są ważne".**

Słusznie zaznacza „Nowy Kurjer", że **przeciwnik, wojujący tego rodzaju metodami, sam się zlikwiduje.**

Sumienie obywatelskie a wybory

„Kurjer Lwowski", nawołując do spełnienia w dniu 8 września obowiązku wyborczego, pisze m. in. tak:

„Stanowisko narodowe nakazuje przełamywanie bierności. Ruch narodowy ma zawsze na celu wychowywanie obywateli poczuwających się do wpływu na rozwój życia, do czynnej roli w państwie, do odpowiedzialności za przyszłość Narodu.

Ta postawa moralna nakazuje niezależnie od zastrzeżeń wszelkich i objekcyj spełnienie obowiązku obywatelskiego, nakazuje oddanie głosu po gruntownym namyśle nad wyborem dwu kandydatów".

Tak pisze „Kurjer Lwowski". Nasi „narodowcy" pojmują trochę inaczej obowiązki obywatelskie względem Państwa.

„Krajowi cudzoziemcy"

Znakomitą charakterystykę szkodliwej dla Państwa działalności stronnictw opozycyjnych w obecnym okresie przedwyborczym skreślił „Kurjer Bydgoski". Pisze on tak:

„Coś niesamowitego dzieje się obecnie w Polsce. Naród Polski podzielił się wyraźnie na dwa obozy: na obywateli, w pełni uznających Państwo Polskie i pragnących państwo swoje wspomagać — i na **ludzi, którzy uważają się w tem państwie poprostu za „krajowych cudzoziemców".** Ci drudzy czynią tak, jakby nic ich nie obchodziło, co się w tem państwie dzieje.

Wystarczy wziąć do ręki pewne gazety, aby stwierdzić z przerażeniem, co się to dziś wypisuje o Polsce i jak to wzbudza się w umysłach ludzi prostych nieufność do Tej, której wspólnym wysiłkiem przywróciliśmy niepodległość. W prasie tej w sposób perfidny podważa się zaufanie do gospodarki państwowej, mówi się między wierszami o rzekomo zagrożonym złotym polskim, puszcza się w ruch najprzeróżniejsze niesprawdzone wersje, a w końcu każe się społeczeństwu stronić od tak ważnego aktu państwowego, jakim są wybory do ciał ustawodawczych.

I kto to wypisuje wszystkie te niestworzone rzeczy?

Wypisują je ludzie, którzy dawniej, w czasach zaborczych prześcigali się w gorliwości wyborczej. Kazali głosować wszystkim, obojętnie, czy kandydaci nasi mieli szanse wyboru czy nie. Ani im się śniło bojkotować wybory do sejmu pruskiego, parlamentu austrjackiego, czy dumy rosyjskiej. Nawoływali wszystkich i wszędzie do spełnienia swej powinności obywatelskiej. Nigdy nie przyszło im na myśl, że zaborcze ordynacje wyborcze są złe, bo krzywdzą Polaków. To wówczas było rzeczą drugorzędną.

A teraz?

Teraz wszystko im się nie podoba. Niepodoba dlatego, że ktoś nie poznał się na ich wielkości, że odtrącono ich od władzy wtedy, gdy pogrążali państwo w coraz głębszą przepaść.

Są to ludzie, którzy nigdy i do nikogo nie będą mieli zaufania, jak tylko do siebie samych. Dlatego szkalować będą wszystkich i wszystko, co nie od nich pochodzi, co nie w ich zrodziło się mózgach. Obrażona wielkość tych ludzi wolałaby niewolę, służbę u obcych, akurat tak, jak smutnej pamięci szlachta przed rozbiorami Polski, byle nie słuchać swoich, nie podporządkować się jakiejś silniejszej władzy. Takim wydymanym wielkościom wszystko jest złe i całe państwo do niczego, gdy nie oni są jej „zbawicielami".

W Abisynji zarządzono mobilizację

Główna koncentracja wojsk odbywa się na granicy włoskiego Somali

Londyn, 6. 9. (PAT) „Evening Standart" donosi z Addis Abeba, że negus **zarządził dziś w całej Abisynji mobilizację.** Urzędowy komunikat abisyński wyjaśnia, że są to wyłącznie środki ostrożności i że **nadzieja utrzymania pokoju istnieje w dalszym ciągu.**

Główna koncentracja wojsk odbywać się ma **w prowincji Ogaden, która graniczy z włoskiem Somali.** Zarządca prowincji otrzymał nakaz udania się w przyszłym tygodniu do Ogadenu z wojskami, liczącemi **30.000 ludzi.** W dniu wczorajszym z Addis Abeba wyjechać miało **5 pociągów z wojskiem.** Dalszych 7000 żołnierzy ma być wysłanych wkrótce.

Według dziennika, przestępców kryminalnych i włóczęgów oraz wogóle męty społeczne wysłano na południe do Le-ale, **gdzie służyć mają jako tragarze.** Przewidują, że z chwilą wybuchu wojny cesarz zarządzi **uwolnienie z więzień wszystkich przestępców, którzy zostaliby włączeni do armji.** Karą za dezercję lub tchórzostwo w walce miałaby być **utrata całego majątku.**

Od Redakcji

Ze względów technicznych zmuszeni jesteśmy oba stałe nasze dodatki niedzielne „Głos literacko-naukowy" i „Tydzień w radjo" przełożyć do jednego z następnych numerów.

Światowa konferencja meteorologów w Warszawie

Warszawa 6. 9. (PAT). Dziś w pałacu Staszica odbyło się **uroczyste otwarcie światowej konferencji dyrektorów Państwowych Instytutów Meteorologicznych.** Posiedzenie inauguracyjne zaszczycił swoją obecnością **Pan Prezydent Rzplitej.**

W zjeździe bierze udział **około 100 delegatów ze wszystkich części świata.** Posiedzenie zagaił **minister Butkiewicz**, wygłaszając przemówienie. W odpowiedzi zabrał głos **dyrektor van de Bilt Everdingen z Holandji.** Po tych przemówieniach posiedzenie inauguracyjne zostało zamknięte.

Rokowania polsko-gdańskie w sprawach portowych

Jak się dowiadujemy, wkrótce rozpoczną się **polsko - gdańskie rokowania portowe w sprawie rozdziału między port gdański i gdyński polskiego eksportu drogą morską.** Rokowania te muszą się zakończyć przed 1 października, gdyż w dniu tym wygasa obowiązujący obecnie układ polsko - gdański w tych sprawach.

Projekt drugiej wystawy pływającej przemysłu polskiego

(o) **Warszawa, 6. 9.** (PAT.) Wobec dobrych wyników, które osiągnęła pierwsza wystawa pływająca próbek i wzorów przemysłu polskiego, odwiedzając porty Dalekiego Wschodu, Państwowy Instytut Eksportowy zaprojektował **nową imprezę tego rodzaju.** W razie wprowadzenia tego projektu w życie **statek z kolekcją próbek i wzorów przemysłu polskiego skierowalby się do Afryki Południowej.**

Zapoczątkowanie akcji oddłużenia urzędników państwowych

(o) **Warszawa, 6. 9.** (Tel. wł.) Organizacje i stowarzyszenia urzędników państwowych pracują nad ustaleniem wysokości zadłużenia urzędników państwowych. Jak stwierdzono, w administracji ogólnej **zadłużenie urzędników dochodzi do 40 miljonów złotych.** Opracowany jest projekt, który ma na celu umożliwienie urzędnikom **wybrnięcia z tej trudnej sytuacji.**

Fiasko „strajku przedwyborczego" w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec, 6. 9. (PAT.) Na dzień dzisiejszy **komuniści proklamowali strajk ogólny robotników w Zagłębiu Dąbrowskiem, mający być protestem przeciw ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.** Akcja zawiodła. We wszystkich kopalniach i fabrykach **praca odbywa się normalnie.**

„Zawisza Czarny" w Helsingforsie

Helsingfors, 6. 9. (PAT.) Przybył tu szkuner szkolny Zw. Harcerstwa Polskiego „Zawisza Czarny" pod dowództwem komandora **gen. Zaruskiego.**

Komitet pięciu badać będzie całokształt zatargu włosko-abisyńskiego

Przedstawiciel Polski członkiem Komitetu

Genewa, 6. 9. (PAT.) W toku obrad popołudniowych, które toczyły się pomiędzy członkami Rady uzgodniono projekt powołania przez Radę **komitetu, złożonego z pięciu państw** członków Rady. Komitet ten będzie badać **całokształt stosunków włosko-abisyńskich celem pokojowego załatwienia zatargu.**

Rada Ligi zebrała się o godz. 17,30. **Delegat włoski Aloisi był nieobecny.** Przewodniczący Rady zakomunikował utworzenie komitetu, złożonego z 5 następujących państw: **Polski, Anglji, Francji, Turcji i Hiszpanji.** Propozycja została **jednogłośnie przyjęta,** przyczem przewodniczący zaznaczył, że nieobecny delegat Włoch powstrzymuje się od głosu.

Genewa, 6. 7. (PAT.) Komitet pięciu członków Rady dla zatargu włosko - abisyńskiego **odbył dziś wieczorem pierwsze posiedzenie,** na którem wybrano przewodniczącego w osobie **delegata Hiszpanji p. Madariagi.** Ponadto komitet postanowił zbadać przedstawiony mu materjał. Następne posiedzenie odbędzie się **w sobotę przed południem.**

Przesilenie rządowe na Litwie

Dotychczasowy premjer Tubelis utworzył nowy gabinet

Berlin, 6. 9. (PAT.) Niemieckie biuro inform. donosi z Kowna, że gabinet litewski **podał się do dymisji.** Były premjer **Tubelis** utworzył **nowy gabinet,** do którego wchodzą wszyscy członkowie poprzedniego rządu **z wyjątkiem ministra spraw wewn. i ministra rolnictwa.**

Na stanowisko ministra spraw wewn. powołany został **generał Caplikas,** zaś na ministra rolnictwa **Putwiński**s. Powodem rekonstrukcji gabinetu były **rozruchy chłopskie w północnej Suwalszczyźnie.** Powodów tych rozruchów do pewnego stopnia dopatrzeć się można w polityce partji, do której należał były minister rolnictwa.

Ustąpienie ministra spraw wewn. jest jakoby następstwem **krwawych starć chłopów litewskich z policją.** Premjer Tubelis, omawiając sprawę rekonstrukcji gabinetu, oświadczył, że zarówno wewnętrzna jak i zagraniczna polityka Litwy **nie ulegnie zmianie.** Kurs waluty litewskiej nie uległ zachwianiu.

„Piłsudski" w Lizbonie

Uroczyste przeniesienie na pokład urn z ziemią na kopiec Marszałka

Lizbona, 6. 9. (PAT) Statek „Piłsudski" przybył wczoraj o godz. 8 wieczorem do tutejszego portu. Na wybrzeżu zgromadzili się przedstawiciele władz. M. in. **reprezentant prezydenta republiki, ministrowie wojny i marynarki, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim, gubernator Lizbony** itd.

W chwili przybycia statku, rozpoczęła się uroczystość przeniesienia urn na pokład z ziemią **z Madery i Oporto,** przeznaczona na kopiec Marszałka na Sowińcu. Urny niosły **dwie małe dziewczynki w ludowych strojach.** W czasie uroczystości wygłosił przemówienie **poseł Romer.**

Po skończonej uroczystości obecni zwiedzili statek, **wyrażając się z zachwytem o jego urządzeniach.** Prasa miejscowa przynosi obszerne opisy z wczorajszej uroczystości, nacechowane wielką sympatją dla Polski.

40 attaches wojskowych przybędzie z Warszawy na zwiedzenie Gdyni

W poniedziałek dnia 9 bm. przybyć ma do Gdyni wycieczka zbiorowa **40 attaches wojskowych wszystkich państw zagranicznych, akredytowanych przy Rządzie polskim w Warszawie.** Attaches wojskowi przybędą do Gdyni, **celem zwiedzenia wybrzeża polskiego, portu i miasta.** Wycieczce towarzyszyć będą Szef Sztabu Głównego Armji Polskiej, **gen. Stachiewicz.**

Attaches wojskowi przyjadą do Gdyni pociągiem pospiesznym o godz. 1,23 w nocy i powitani będą na dworcu przez przedstawicieli Marynarki Wojennej, Komisarjatu Rządu m. Gdyni i Urzędu Morskiego.

W godzinach rannych udadzą się na zwiedzenie miasta i Orłowa Morskiego. Przed południem wycieczka zwiedzi port handlowy. O godz. 13 odbędzie się śniadanie w Kasynie Oficerów Floty, poczem goście wyjadą samochodami do Jastrzębiej Góry.

Odjazd z Gdyni nastąpi **w poniedziałek rano.**

Znany rzeźbiarz litewski na czele rozbójników

Aresztowano go podczas restaurowania jednego z kościołów

Berlin, 6. 9. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna, iż w okręgu Telsz zdołano aresztować złożoną z 20 ludzi **bandę rozbójników,** która już od dłuższego czasu grasowała między Telszem i Taurogami, gdzie przez dokonywanie licznych napadów i wielkie okrucieństwa **budziła grozę wśród mieszkańców.**

Wielkie poruszenie wywołał fakt, że **na czele bandy stał znany rzeźbiarz litewski 57-letni Aleksander Kleme Klemantis.** Rzeźbiarz ten jest **znany w całym kraju jako autor szeregu pomników wolności,** wzniesionych w rozmaitych miastach litewskich. Położył również duże zasługi **przy restauracji starych kościołów.** Aresztowano go **w kościele** w chwili, gdy zajęty był swoją działalnością **zawodową.**

Depesza kondolencyjna P. Wojewody Kirtiklisa do p. generałowej Skrzyńskiej

W związku ze zgonem śp. gen. Skrzyńskiego p. Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis wystosował następującą depeszę:

Pani generałowa Skrzyńska
Warszawa, Uniwersytecka.

Po powrocie z podróży służbowej spieszę wyrazić moje wielkie współczucie i żal po zgonie śp. generała Skrzyńskiego, zasłużonego i bohaterskiego obrońcy Ojczyzny i Pomorza.

Kirtiklis, wojewoda pomorski.

Wzmożony ruch w niemieckiem budownictwie okrętowem

Berlin, 6. 9. (PAT.) Jak donosi prasa niemiecka, w stoczniach w Hamburgu, Bremie, Kilonji, Szczecinie i innych trwa gorączkowa praca nad budową **nowych statków dla Niemiec i szeregu innych państw.** Dla samej tylko floty niemieckiej znajdują się w budowie **54 jednostki o łącznym tonażu 180.000 ton.**

Awarja żaglowca niemieckiego w pobliżu zalewu Kurońskiego

Hamburski żaglowiec motorowy **„Tlotbeck"** w drodze **z Gdańska do Rygi** napotkał w pobliżu zalewu kurońskiego **na silny sztorm.** Z załogi żaglowca, liczącej 11 ludzi udało się uratować **zaledwie dwom marynarzom oraz kapitanowi.** Reszta ludzi **prawdopodobnie zginęła.**

Zderzenie dwóch statków w Dardanelach

Parowiec turecki zatonął

Stambuł, 6. 9. (PAT.) Parowiec **„Garnero"** płynący z Triestu **zderzył się w cieśninie Dardanelskiej z parowcem tureckim „Midili", który zatonął w ciągu kilku minut.** „Garnero" **uratował całą załogę** „Midili" oraz wszystkich pasażerów **z wyjątkiem jednego, który utonął.**

Mecz bokserski o mistrzostwo Europy w Pradze

Gustaw Eder pokonał Hrobaka

Praga 6. 9. (PAT.) W czwartek wieczorem w obecności 11.000 widzów odbył się **mecz bokserski w Pradze o tytuł mistrza Europy w wadze półśredniej** pomiędzy obrońcą tytułu Gustawem **Ederem** a Czechosłowakiem **Hrobakiem.** Zwyciężył **Eder** przez k. o. w szóstej rundzie.

Zderzenie się dwóch samolotów bombowych we Francji

Reims 6. 9. (PAT.) Wczoraj około godz 17,30 **zderzyły się dwa samoloty bombowe** należące do drugiej eskadry w Nancy. Jeden z nich **zapalił się w powietrzu** i spadł w pobliżu merji St. Jean au Bois. Drugi samolot spadł na pole w odległości 1500 m. od pierwszego.

5-ciu lotników i mechaników pierwszego samolotu **zostało zupełnie zwęglonych.** Załoga drugiego samolotu została również zabita na miejscu.

OBYWATELE! W niedzielę 8 b. m. wszyscy do urn wyborczych!

Polska na kongresie żeglugi w Brukseli

W dniach od 2-go do 13-go b. m. odbywa się w Brukseli **XII-ty międzynarodowy kongres żeglugi,** na który wszystkie kraje wysyłają swoich przedstawicieli z pośród wybitnych fachowców z dziedziny gospodarki wodnej.

Na kongres ten zgłoszono szereg referatów, dotyczących **żeglugi morskiej i żeglugi śródlądowej.**

Żegluga śródlądowa zajmuje w całym szeregu krajów bardzo poważne stanowisko, przyczyniając się wskutek niskich kosztów przewozu do ożywienia życia gospodarczego. Z faktu tego wynika konieczność przeprowadzenia badań nad możliwościami stworzenia nowych dróg wodnych przez uregulowanie rzek istniejących, oraz przeprowadzenie kanałów.

Polska, jako kraj uposażony w liczne rzeki, jest specjalnie zainteresowana z wielu względów uregulowaniem swoich rzek i stworzeniem dogodnych komunikacyj wodnych.

W związku z tem minister komunikacji wydelegował na kongres dyrektora biura dróg wodnych Ministerstwa Komunikacji, inż. **E. Romańskiego,** jako stałego delegata na tego rodzaju zjazdy, oraz inż. **T. Tillingera,** jako delegata na XII kongres żeglugi. Inż. E. Romański został jednocześnie mianowany przewodniczącym delegacji polskiej.

Gdy czeski żandarm chce grać rolę zbójnika

Humorystyczne stanowisko władz wobec improwizowanego aktora film.

Prasa czeska notuje zakrawający na anegdotę wypadek, jaki miał miejsce w ostatnich dniach. Mianowicie jedna z czeskich wytwórni filmowych przygotowująca nakręcanie filmu „Janosik", wyszukała na wykonawcę roli tytułowej **pewnego młodego żandarma,** pełniącego służbę w Słowacji.

Władze przełożone uznały jednak, że żandarm **nie może grać roli zbójnika.** Dlatego też powinien wnieść podanie **o przeniesienie go na inne stanowisko w służbie państwowej,** poczem dopiero może uzyskać urlop w celu odegrania roli zbójnika. Po skończeniu nakręcania filmu może on wnieść prośbę **o ponowne przeniesienie go do żandarmerji,** a prośba niewątpliwie zostanie uwzględniona.

Addis Abeba — miasto na które zwrócone są oczy całego świata



Na ilustracji jedna z głównych ulic Abisynji ulicą Ras-Mahonnen. Policjant (pod daszkiem) reguluje ruch uliczny.

Wycieczka lekarzy polskich na Węgry

Dnia 9 bm. wyjeżdża do Węgier oficjalna wycieczka lekarzy polskich, zaproszona przez lekarzy i dyrekcje uzdrowisk węgierskich.

Na czele delegacji, w której skład wchodzą profesorowie, docenci i znani lekarze z różnych miast polskich, stoją prorektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, prof. Fr. Czubalski, prezes Klubu Lekarzy Polskich, b. rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, prof. M. Michałowicz, prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, prof. Venulet, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego, dr. Jasiński. Organizacją wycieczki z ramienia Polski zajmuje się dr. med. Sz. Krzewski.

Celem wycieczki jest nawiązanie osobistego kontaktu między światem lekarskim Polski i Węgier, zadzierzgnięcie bliższych stosunków między przedstawicielami nauki obu zaprzyjaźnionych krajów oraz zaznajomienia się ze stanem wiedzy lekarskiej na Węgrzech, uzdrowiskami, ich właściwościami klimatycznemi i leczniczemi.

Wycieczka polskich lekarzy będzie podejmowana w Budapeszcie oraz zwiedzi szereg miejscowości kuracyjnych.

Nawet taniec aryjki z Żydem uważany jest w Niemczech za hańbienie rasy

„Nar. Socj. Korespondencja Partyjna" donosi o wypadku **postawienia pod pręgierz we Wrocławiu pewnej kobiety aryjskiej,** żony szturmowca, której zarzucano **utrzymywanie stosunków z Żydem.** Napiętnowanie winnej odbyło się w formie **podania jej stosunku do wiadomości publicznej** przez dwóch przywódców szturmówek.

Wniesiona przez ową kobietę do sądu skarga **została odrzucona.** Sąd powołał się w motywach m. in. na projekt ustawy karnej wniesionej przez min. Kerrla, według którego **taniec aryjki z niearyjczykiem podpada pod pojęcie hańbienia rasy.**

Bibljoteka im. Marszałka Piłsudskiego w Brazylji

Z inicjatywy zarządu Towarzystwa Polskiego w Sao Paolo odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich organizacyj polskich, na którem uchwalono zjednoczyć istniejące przy poszczególnych związkach bibljoteki i utworzyć jedną bibljotekę polską imienia Marszałka Piłsudskiego.

Bibljoteka ta pozostaje pod nadzorem i kierunkiem rady nadzorczej, wybieranej co trzy lata.

Ostatnio bibljoteka zakupiła około 1.500 tomów książek, oraz szereg broszur i kompletów miesięczników.

Wypadek samochodowy baletmistrzyni Niżyńskiej

W dniu 5 września uległa wypadkowi samochodowemu w pobliżu Deauville **znana baletmistrzyni Bronisława Niżyńska** wraz z dziećmi: 12-letnim synkiem i córką. Chłopiec **został zabity na miejscu,** dziewczynka **ciężko ranna** — przewieziona została do szpitala. Pani Niżyńska odniosła tylko lekkie obrażenia.

Z Holandji rowerem do krajów bałtyckich

W Warszawie bawi obecnie student holenderski p. Bram Groenevelt, który objeżdża rowerem kraje bałtyckie. Student holenderski objechał już Danję, Szwecję, Finlandję, Estonję i Łotwę.

Gościa holenderskiego podejmuje w Polsce Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga". Z Warszawy p. Groenevelt udaje się na rowerze do Zakopanego.

„BEZ KIELISZKA I BUTELKI — RADJO KOI SMUTEK WSZELKI".



I.

POTOMEK KRÓLOWEJ SABY

Jej cesarsko - królewska wysokość, królowa Wielkiej Brytanji i Irlandji, ukończyła w lutym 1863 roku czterdzieści trzy lata. W młodzieńczych swych czasach, ta mała, energiczna kobieta odrzucała wszelkie propozycje małżeńskie i w ciągu długich lat przyzwyczaiła się już Europa i cały świat do rządów wdowy na angielskim tronie.

Można sobie wyobrazić zdumienie i wesołość londyńczyków, kiedy w tymże lutym 1863 roku zjawił się nowy konkurent. Ukazał się zresztą nie osobiście, tylko zaofiarował królowej swą rękę w liście przekazanym angielskiemu konsulowi w Massaua. Dziwne te oświadczyny zaczynały się od słów:

„W imię Ojca i Syna i Ducha św., Amen!"

Dokumentując w ten sposób swą pobożność, przedstawiał się z całą skromnością w dalszym ciągu:

„Od sługi Bożego, Syna Dawida, Syna Salomona, Cesarza Cesarzy Etjopji, Teodora".

A ponieważ dla kobiet należy być delikatnym i umieć im schlebiać, pisał, co następuje:

„Do Wiktorji, Królowej Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji i Irlandji, która przewyższa wszystkich książąt i panujących wszystkich państw, Obrończyni wiary, Wspomożycielki biednych i uciemiężonych".

Nikt nie może wiedzieć, co się działo w sercu kobiety, władającej 400 miljonami poddanych. Ponieważ jednak była królową, wiedziała, co jej przystoi, i w koszu, danym Synowi Dawida i Salomona, złożyła różne przyjacielskie dary, chcąc pocieszyć czarne serce „cesarza cesarzy". Między innemi znalazł się tam piękny, mały pistolet z kosztowną, inkrustowaną rękojeścią, chociaż właściwie nie był to zbyt subtelny wybór dla odpalonego konkurenta.

A jednak cesarz Teodor miał jak najlepsze zamiary.

„Nasz związek", pisał w liście, „połączy dwa największe mocarstwa na świecie, Cesarstwo Zachodu i Cesarstwo Wschodu Słońca, a zarazem przyczyni się do spełnienia przepowiedni".

Ale tak już się dzieje na tym świecie: nie wszystkie odwieczne przepowiednie się sprawdzają.....

* * *

Ponad tysiąc lat panowali w górzystych okolicach wschodniej Afryki, zwanych przez nas Abisynją, a przez tubylców Habesz — cesarzowie, którzy nazywali siebie synami Dawida i Salomona. Podobno legendarna królowa Saba, na trzy tysiące lat przed nazwaniem jej imieniem pewnego gatunku papierosów, wywędrowała ze swej południowo - afrykańskiej ojczyzny do Palestyny dla złożenia królowi Salomonowi oficjalnej wizyty. Wdeług podań abisyńskich skutkiem owej dyplomatycznej podróży był syn — i on to później przeprowadził Etjopów przez morze do ich nowej górskiej ojczyzny.

Odtąd ktokolwiek w Abisynji zalicza się do elity towarzyskiej i jest o sobie dobrego mniemania, uważa się za jego potomka, a tem samem za potomka Salomona, syna Dawida.

Również i matka Kassy, który później jako cesarz przybrał imię Teodora, pochodziła z biblijnego rodu. Owdowiawszy wcześnie, syna swego wychowywała wysoko w górach, w klasztorze Czankar nad „Błękitnem Okiem" jeziora Tsana. Jak orle gniazdo uczepiony jest ów klasztor u bazaltowych skał, w górach sięgających w tem miejscu 3.600 metrów wysokości.

Młoda wdowa pozbawiona wszelkich środków i pomocy, wędrowała żebrząc, zbierała zioła, będące podstawą abisyńskiej medycyny i sprzedawała je na jarmarkach po górskich mieścinach. Bo życie człowieka w Abisynji jest dziwnie zmienne i podobne upalnym dniom lata, następującym po mroźnych nocach zimy. Nagle strąca rodziny naczelników plemion w objęcia nędzy. Nagle też przynosi żebrakom najwyższe zaszczyty...

Kassa nie żywił ambicji zostania mnichem koptyjskim. Pustka formułek wyznaniowych nie dawała Kassie spokoju wewnętrznego, choć to wyznanie było jednem z najstarszych chrześcijańskich, ale od niepamiętnych czasów pozbawione treści i życia. Zaledwie bowiem niektórzy jego kapłani rozumieją coś nie coś z egipsko - koptyjskiej modlitwy, którą odmawiają, a używanie własnego ich języka jest przez rytuał zakazane. Kassa nauczył się w Czankarze jedynej rzeczy, którą klasztory abisyńskie mogą wpoić, i jedynej, którą te dziwne kościoły podtrzymują: dumy z tego, że ma w sobie krew abisyńską i nienawiści do muzułmanów, którzy zwartą masą zamieszkują górną Abisynję.

Przed tysiąc dwustu laty koptyjscy chrześcijanie Egiptu sprowadzili do kraju Arabów, podobno z nienawiści do Greków. Wtedy powstał jakby mur pomiędzy chrześcijańskiem państwem Afryki Wschodniej i wielkim światem chrześcijaństwa. W ciągu stuleci zapora ta rosła, chociaż w czasach średniowiecza nigdy nie wygasła całkowicie pamięć o chrześcijańskiej Etjopji. Koło 1470 roku objechali Portugalczycy Afrykę w poszukiwaniu legendarnego państwa „Kapłana Jana", a to, że zamiast niego znaleźli Indje, tak jak Kolumb zamiast Chin — Amerykę, było przypadkiem, a nie celem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Na ziemiach Pomorza

Polska będzie dalej ciągnęła nad morze

Gen. Zarzycki o Gdańsku i Kaszubach

Podaliśmy ostatnio w streszczeniu część referatu, jaki na zaproszenie Komisji Porozumiewawczej Organizacyj Kobiecych w Gdyni, wygłosił onegdaj b. minister przemysłu i handlu dr. **Ferdynand Zarzycki.**

Chcąc wyczerpać całość tych ważnych i z dużem znawstwem przez mówcę ujętych zagadnień — podajemy dzisiaj dalszy ciąg jego przemówienia:

Rzemiosło — jak wiadomo — obejmuje w Gdyni około pół tysiąca zakładów drobnych. Ale ma ono również widok dużego rozwoju jak wogóle w każdem wielkszem mieście szczególnie takiem gdzie tak żywo bije tętno życia gospodarczego. Jest ono bowiem konieczne do zaspokojenia drobnych codziennych ptrzeb życia a więc potrzeb szewskich, krawieckich, żywnościowych, stolarskich, blacharskich, ślusarskich itd. Ale zawsze **przeciwdziałać trzeba elementom przypadkowym i niefachowym biorącym się do partactwa a nie do solidnego wykonywania zawodu.** Z drugiej strony trzeba podtrzymywać kredytowo warsztaty drobne prowadzone i mające zadatki przyszłości przed sobą.

Handel jest tą dziedziną, która ma bardzo wielką przyszłość w Gdyni. Każde miasto portowe jest zawsze naturalnym siedliskiem licznego kupiectwa, które w miastach portowych staje się zawsze głównym elementem zamożności i bogactwa. Trzeba jednakże ten handel rozumieć i **nie węszyć wszędzie w kupiectwie złodzieji**, którzy raczej nadają się do aresztu. W ten sposób nie ściągniemy kupiectwa do Gdyni która tego kupiectwa potrzebuje i potrzebować będzie. Piękne to zadanie leży przed sferami gospodarczemi i przed Izbą Przem. Handlową. Nie można też handlu upośledzać kredytowo lub szykanować podatkowo. **Przeciwnie są wskazane nawet pewne ulgi, ażeby to kupiectwo przyciągać a nie odstraszać.**

Gdańsk

Aczkolwiek urządzenia portowe w Gdańsku nie stoją na tej samej wysokości technicznej co w Gdyni, to jednak trzeba bezstronnie stwierdzić, że Gdańsk ma też duży port, którego zdolność przeładunkowa przekracza dobrze 10 milj. ton. W tej chwili Gdańsk góruje nad Gdynią oddawna już zmontowanym i dobrze funkcjonującym aparatem handlowym, aparatem finansowym (bankowym) i wszelkiemi innemi aparatami pomocniczemi.

Jednakże Gdańsk mając tak olbrzymie wprost możliwości rozwoju w lojalnej współpracy z Polską, poszedł od samego początku inną drogą niż ta, którą mu wskazywało aż nadto bogate bo kilkowiekowe doświadczenie współżycia z Polską.

Wiemy bowiem dobrze wszyscy, do jakiej świetności doszedł Gdańsk, gdy przed rozbiorami przez parę setek lat był jedynym portem dawnej Rzplitej i był jedynym pośrednikiem w handlu morskim Polski.

Tylko zaślepiony polityką gdańszczanin, może nie skonstatować tego najoczywistszego faktu, że świetna przeszłość i świetna przyszłość gdańskiego portu leżała i leżeć będzie jedynie w przeładunku polskich towarów. Któż nie wie, że **nie kto inny tylko ten sam Gdańsk nie chciał się poddać pod władzę pruską i jeszcze na Kongresie Wiedeńskim zabiegał o to, ażeby mógł pozostać w łączności z Polską.**

A któż to doprowadził do budowy własnego, czysto polskiego portu w Gdyni? Kto utrudniał wyładunek amunicji, sprzętu wojennego przeznaczonego dla Polski, i to w chwilach, gdy Polska znajdowała się w bardzo ciężkiem położeniu? Kto bez przerwy szykanował polskiego kupca i polskiego przemysłowca? Kto ciągle drażnił i obrażał polską ludność w Gdańsku? Gdzie to mundur polskiego żołnierza i polskiego marynarza wywoływał gorączkę nieopanowanej reakcji szowinistycznego germanizmu? Kto zdzierał i obrażał emblematy państwowe polskie? Kto z powodu poczty polskiej nie urządzał niesłychanych awantur i skandali? Jeśli to wszystko wymieniam, to tylko w tym celu, by stwierdzić, że Gdańsk sam sobie kopał i kopie grób. Miał Gdańsk przed sobą znakomitą przyszłość. Gdyby dziś nie było Gdyni, o te 13.000.000 ton przeładunku polskich towarów, które przeszły przez oba porty w roku 1934, posiadłby tylko przez port gdański.

Wówczas Gdańsk zbliżyłby się do największych portów świata. Nie z winy Polski się to nie stało. Sam Gdańsk tego nie chciał.

Nie bez udziału Gdańska i jego poplecznków stworzono tam taką miksturę władz i kompetencyj, że trzeba trzymać sztaby urzędników, którzyby się orjentowali w tem co do kogo należy i kto i kiedy może o jakimś nawet drobnym sporze decydować.

Oto port jest w połowie niby własnością Polski a w połowie Gdańska, ale rządzi nim Rada Portu w połowie polska i w połowie gdańska z prezesem wyznaczonym przez Ligę Narodów.

Urzędy celne niby to podlegają polskiemu Min. Skarbu, ale ich personel ma być gdański i podległy Senatowi, — polscy inspektorowie celni nie mają prawa ostatecznej decyzji. A przytem wszyscy dobrze wiemy, jak niedawno te urzędy celne w, konywały tylko zarządzenia Senatu gdańskiego.

Jedynie koleje gdańskie są własnością Polski i są przez Polskę administrowane, ale nie bez pewnych przykrych serwitutów. Wiemy z jakiemi awanturami, została w Gdańsku wprowadzona Polska służba pocztowo - telegraf. Monetę ma Gdańsk swoją własną i manipuluje nią na niekorzyść polskiego gospodarstwa narodowego. Sprawy zagraniczne uzależnione są niby od Polski, ale wiemy wszyscy, że te sprawy są załatwiane raczej przez Berlin niż przez Warszawę. Zarząd wtedy Wolnego Miasta spoczywa w rękach Senatu wybieralnego, któremu widocznie nie zależy na spokojnej współpracy z Polską.

Polska ma tam swego Komisarza Generalnego, który ma czuwać nad obroną praw i interesów polskich. Liga Narodów ma zaś swego Wysokiego Komisarza, którego kompetencje w ostatecznym decydowaniu sporów są w praktyce sprowadzone do zera. Pamiętamy dobrze jak wyglądały te spory ciągnące się latami całemi w skomplikowanej procedurze Ligi Narodów wraz z Trybunałem w Hadze.

W tej smutnej sytuacji Polska zrobiła dwa wielkie posunięcia. Oto najpierw zbudowała swój własny, czysto polski port, w którym polski kupiec i polski przemysłowiec oraz polski finansista mógłby się poruszać swobodnie. I któż mógłby być tak głupi, żeby ją zato obwiniać? Wystarczy tylko odwrócić w myśli położenie i zapytać: a co zrobiliby Niemcy, gdyby byli na naszem miejscu? Napewno już dawno wykwitowaliby Gdańsk i sprowadzili do rzędu prowincjonalnej dziury.

A drugie wielkie posunięcie zrobiła Polska dwa lata temu, gdy za aprobatą swego Wielkiego Wodza dała dowód wielkiego spokoju, i wielkiego rozsądku, gdy postanowiła spróbować wzajemnego porozumienia bez uciekania się do skomplikowanej procedury Ligi Narodów. Polska dała znowu dowód, że nietylko nie chce wywoływać ciężkich sporów, ale, że nawet przez pewne ze swej strony ofiary gotowa jest iść na ustępstwa, byleby tylko życie gospodarcze Polski mogło się i w tym zakątku spokojnie rozwijać.

Nie leżało nigdy w charakterze Polaków traktować sygnowanej przez siebie umowy za świstek papieru. Polska zawsze umiała, umie i będzie umiała dotrzymać wziętych na siebie zobowiązań.

Widocznie jednak Gdańsk nie chce tej uczciwej współpracy z Polską i nie chce zrozumieć dobrej woli Polski, skoro znów w niepoczytalnych ostatnich wystąpieniach posunął się do zarządzeń, łamiących wzięte na siebie zobowiązania i chcących odgrodzić się od polskiego życia gospodarczego. Polska znowu oświadczyła, że gotowa jest prowadzić tę trudną współpracę.

I cóż będzie dalej? Wychodziliśmy przed dwoma laty z założenia, że szybko rozwijający się polski handel morski potrzebuje i potrzebować będzie dwu dużych portów, z których każdy mógłby w okresie lepszej konjunktury przeładować około 10 miljonów ton rocznie. Byłyby to dwa wielkie porty, dystansujące dawne porty Marsylji, Genui, Bremy i Amsterdamu itp. Oprócz tego na tym odcinku ułożyłaby się spokojna praca twórcza na rozszerzeniem coraz większych możliwości gospodarczych na morzu.

Niestety Gdańsk nie chce na stałe zrozumieć, że jego dawniejszy monopol skończył się bezpowrotnie, i że **Polska da sobie radę, nawet gdyby przyszło przerzucić przeładunki wszystkie swych towarów do Gdyni.**

Z uporem godnym lepszej sprawy chce nas Gdańsk zmusić do korzystania nawet w tych przykrych warunkach z portu gdańskiego.

Otóż nie musimy i nie będziemy musieli!

Polska nie chce pokazywać swej pięści, aczkolwiek mogłaby to zrobić już niejednokrotnie, **ale musi żądać, ażeby jej istotne interesy, były szanowane, ażeby polski kupiec i polski przemysłowiec mógł się swobodnie poruszać w Gdańsku i aby prawa ludności polskiej w Gdańsku były szanowane.**

Czy Gdańsk to zrozumie? Muszę szczerze odpowiedzieć, że dziś nie wiadomo. Nam zależy na pokojowej współpracy. Reszta zależy już od więcej lub mniej poczytalnej działalności dzisiejszych włodarzy Gdańska.

Kaszubi

Któż nie wie, czem stała się dla Polski kaszubska ziemia? Któż nie wie, że kaszubska hardość i kaszubski upór zachował tę piękną ziemię dla Polski? Nie pomógł gwałtowny napór wojującego germanizmu, nie pomogły szykany administracyjne, kulturalne, społeczne, kościelne. Kaszubi pozostali wierni Polsce i oni to właśnie zdecydowali, że ten kawał Pomorza i wybrzeża dostał się Polsce powojennej.

Niebogaty, czasem bardzo biedny, na ubogiej ziemi a nad morzem prowadzący ciężki żywot walki z morskim żywiołem stał, stoi i stać będzie Kaszuba na straży polskiego Bałtyku i polskiego Pomorza. **Głupstwem tedy wierutnem jest pomawianie Kaszubów o sprzyjanie Niemcom. Nie byłoby tu Polski na tej ziemi, gdyby nie polskie serca Kaszubów.** Ale współżycie Polski z ziemią kaszubską nie przybrało jeszcze form należytych i pożądanych. Narazie Polska ruszyła nad samo morze. Zbudowano wielki port i wielkie miasto Gdynię. Rozbudowano całe wybrzeże i zamieniono je na letnią stolicę Polski, w której przebywa chyba około 200 tysięcy letników i turystów rocznie. Ale przez to w cień nieco poszła główna część ziemi kaszubskiej. Trzeba to teraz zkolei odrobić.

Na pierwszem miejscu musi się postawić gospodarcze związanie tej ziemi z Gdynią i z wybrzeżem. Ona to winna stanowić to bezpośrednie zaplecze gospodarcze dla wybrzeża i dla Gdyni, tak jak dawniej była zaplecem dla Gdańska. Gdynia i wybrzeże musi przedewszystkiem wykorzystać to wszystko, co ta ziemia dać może. A więc produkty rolnicze winny przedewszystkiem płynąć z ziemi kaszubskiej nad morze. Nie mogą się powtarzać tego rodzaju rzeczy, by np. mleko do Gdyni dostarczano z Pomorza za pośrednictwem Sopot.

Te 200.000 ludności kaszubskiej winno pracować dla Gdyni i dla wybrzeża.

Będzie to wymagało wysiłku również i ze strony czynników miejscowych, ażeby towar z powiatów kaszubskich wyrugował z Gdyni towar ściągany z bardzo nawet dalekich stron Polski.

Jest niestety rzeczą bardzo charakterystyczną, że dotychczas **niema łatwych i wygodnych połączeń szosowych wprost z Gdynią.**

Gdy Gdańsk dysponuje już oddawna aż 6 szosami wiodącemi z kaszubskiej ziemi do wolnego miasta, to Gdynia ma jedyną i to bardzo niewygodną. Ta bolączka musi być dość szybko usunięta, zwłaszcza, że Gdynia rozrasta się szybko na miasto, które w niedalekiej już przyszłości zbliży się do liczby ludności Gdańska.

Bardzo dokuczliwy jest dla tej ziemi brak zarobku **ubocznego.** Otóż budujące się wybrzeże i Gdynia **winny w większym niż dotychczas stopniu wykorzystać ludność kaszubską.** Nie może ona być zepchnięta do roli przypatrujących się, jak ludzie z dalekich dzielnic pracują nad rozbudową wybrzeża. Niema dziś wyjazdów na roboty sezonowe do Niemiec, może być możność wyjazdu na roboty na polskie wybrzeże.

Wiemy wszyscy, że **katastrofalny spadek produktów rolniczych** niszczy racjonalny dobytek każdego rolnika. Jestem też zdania, że dźwignięcie tych cen na poziom opłacalności jest jednem z najpilniejszych zadań wszystkich organów, które z tem mają do czynienia.

Jak może mieć rolnik pieniądze, gdy za każdy produkt otrzymuje dziś 2—3 razy mniej niż w okresie dobrej konjunktury. Oczywiście nie może kupować artykułów prze mysłowych, nie może dobrze się ubrać i obuć, bo ceny artykułów przemysłowych albo nie spadły, albo spadły bardzo mało. Trzeba też będzie popracować nieco więcej nad rozszerzeniem **przemysłu ludowego,** któ rego **możliwości są duże.** Kaszuba ma zmysł artystyczny i może wyrabiać piękne i jedyne w swoim rodzaju ozdobne płótna, ozdobne naczynia, itd.

Pod względem turystycznym stanowczo przepiękna ziemia kaszubska jest jeszcze bardzo mało wykorzystana. Kto jedzie z Pol ski nad morze, winien przynajmniej obejrzeć przepiękne jeziora kaszubskie i to nietylko w t. zw. Szwajcarji Kaszubskiej.

A Gdynia tak jak dawniej Gdańsk winna uważać kaszubską ziemię za naturalny teren turystyczny i wycieczkowy dla siebie. Trzeba uświadomić ludzi w Polsce, że kaszubska ziemia a jej Szwajcarja w szczególności, to kawałek ziemi może piękniejszej od morza.

* * *

Tak oto zapatruje się gen. Zarzycki na pracę polską na wybrzeżu. Naród nauczony dawnem doświadczeniem będzie prowadził dalej swój piękny wysiłek. Polska będzie dalej ciągnęła nad morze, bo wie, że tu leży jeden z najistotniejszych elementów jej polityki gospodarczej i zagranicznej.

To też referat gen. Zarzyckiego — który piastując wysoką funkcję państwową, Ministra Przemysłu i Handlu od lat zżył się z Gdynią i wybrzeżem, i zna dokładnie wszystkie postulaty nadmorskiego regjonu — wywołał duże zainteresowanie nietylko w Gdyni, ale na całem Pomorzu i **w Gdańsku.**

Ekspansja morska czy autarkja?

Jakkolwiek zdajemy sobie dobrze sprawę z doniosłości naszego dostępu do morza i dajemy temu często wyraz przez wielkie obchody i uroczyste akademje, podchodzimy do tego ze wszechmiar złożonego zagadnienia raczej od strony emocjonalnej, zachwycając się pełnem uroku pięknem morza, nie umiemy natomiast spojrzeć dość głęboko na to nasze „okno na świat" pod kątem widzenia spraw gospodarczych, słowem, nie zawsze potrafimy ująć ściśle gospodarczą istotę zagadnienia morskiego.

Tymczasem morze jest jednem z najlepszych źródeł pomnożenia bogactwa narodowego, gdyż jest nojtańszym środkiem komunikacji pozwalającym na nawiązanie stosunków handlowych i wymiany towarowej z dowolną ilością państw leżących nawet na najdalszych krańcach kontynentu.

Tym całym właśnie splotem zagadnień składających się na pojęcie gospodarki mor skiej zajmuje się dyr. Instytutu Bałtyckiego, Józef Borowik w bardzo ciekawym i instruktywnym artykule p. t. **„Ekspansja morska czy autarkja",** który ukazał się w lipcowym numerze Przeglądu Współczesnego (nr. 159).

Przez wszystkie 7 krótkich rozdziałów, na które artykuł został podzielony, przeprowadza autor konsekwentnie myśl, że w polityce bałtyckiej leży pomyślna przyszłość polskiej polityki gospodarczej. Kwintensencję rozprawy stanowią rozdziały 3 i 4 „Nasza rzeczywista pozycja na morzu" i „Handel zamorski, a nasza stopa życiowa". Szczególnie przykrą jest dla nas wymowa cyfr, jeśli chodzi o udział w obrocie międzynarodowym na głowę mieszkańca w Polsce a w innych krajach europejskich. Pokazuje się, że państwa regjonu bałtyckiego, nie mówiąc już o zachodnio-europejskich, przewyższają nas pod tym względem nawet blisko 20-krotnie, jak Danja, gdzie na głowę obywatela wypada przeciętnie 1015 zł., wobec 60 zł. w Polsce. Tylko Rosja Sowiecka stoi w takiem zestawieniu na dalszem miejscu, niż Polska.

Jest jasną wobec tego rzeczą, że i nasza stopa życiowa musi być znacznie niższą, niż w innych krajach i graniczy niekiedy ze skrajnem ubóstwem. Dlatego też powinniśmy wytężyć wszystkie siły, by jak najbardziej rozwinąć naszą gospodarkę morską, bo to jest najsilniejzy nasz atut w walce z kryzysem.

Wszystkim interesującym się zagadnieniami morskiemi, wspomniana rozprawa dyr. J. Borowika dostarczy wiele materjału informacyjnego i dyskusyjnego.

„Dom Społeczny im. Marszałka Piłsudskiego" w Toruniu

wyrósł w ciągu roku z zacnej inicjatywy i zgodnej współpracy

Niespełna przed rokiem, ściślej przed dziesięcioma zaledwie miesiącami, bo w sam dzień Święta Niepodległości 11 listopada, po przeglądzie wojsk na placu Teatralnym i po otwarciu mostu im. Marszałka Piłsudskiego — w obecności wiceministra Korsaka, wiceministra Piaseckiego, wojewody Kirtiklisa i inspektora armji gen. Norwid-Neugebauera, ks. biskup Dominik poświęcił uroczyście kamień węgielny pod gmach „Domu Społecznego".

Mija zaledwie dni 300 roboczych, jeszcze znacznie mniej, a już u zbiegu ulicy Mickiewicza z Czerwoną Drogą wznosi się potężny gmach 3-piętrowy, pojemności 14.000 kubików, o froncie długim od ul. Mickiewicza 31 metrów, od Czerwonej Drogi 32,80 m. — według projektu inż. arch. kpt. Jarosławskiego. Nad jego budową, na którą poszło przeszło 800.000 cegieł, pracowała armja robotników z ramienia wielu firm hand.-przemysłowych, jakoto: Drecki — roboty murarskie i ciesielskie, Biernacki — malarskie, Felski — szklarskie, Artur Szulz — ślusarskie i kowalskie, Job (z Bydgoszczy) — kamieniarskie, Bystrzycki (z Orzechowa w Poznańskiem) — parkietowe, Gbiorczyk (z Poznania) — centralne ogrzewanie. Należy tu wyróżnić wielkie zrozumienie, okazane w całej robocie przez panów rzemieślników, pracujących dzielnie pod nadzorem p. inż. Trembeckiego, w którego rękach spoczywa kierownictwo budowy.

W projekcie, kiedy przystąpiono do obliczenia kosztorysu koszt budowy ustalono na zł 367.000. W praktyce w miarę postępu budowy okazało się, że koszt ten wyniesie do zł 395.000, czyli że kosztorys będzie przekroczony o 7 i pół procent, co jest wyjątkowo małem odchyleniem, gdyż przewiduje się w takich wypadkach przy budowie zazwyczaj do 10 proc.

Zrealizowaniem projektu budowy „Domu Społecznego" zajmował się zarząd, złożony z siedmiu osób, na którego czele początkowo przez czas krótki stał ówczesny dowódca O. K. VIII gen. Pasławski (obecny wojewoda białostocki), a po jego wyjeździe stanął, dotychczas tej sprawie całem sercem oddany p. sędzia Alojzy Hermann. Jego to niesłychanej pracy i czuwaniu zawdzięczać należy pomyślne wybrnięcie z trudności, napotykanych zawsze w takich razach. Można sobie wyobrazić, kosztem ilu bezsennych nocy doprowadzone zostało to dzieło do końca. Jak trzeba było się nieraz głowić nad wydostaniem gotówki na terminową wypłatę dostawcom i przedsiębiorcom, którzy znów byli wszak zaangażowani względem swoich dostawców i robotn.

Czterysta tysięcy złotych — toż to olbrzymi kapitał! Trzeba go było skrzętnie zbierać z niewielkich opłat organizacyj, bo nie wszystkie zadeklarowały większe kwoty; wreszcie z dotacyj, zapomóg, imprez, „cegiełek" w formie wydanych pocztówek, wyobrażających projektowaną fasadę „Domu Społecznego".

Ale fakt faktem, że te trudności pokonano, przyczem zaznaczyć należy, iż wszystkie te pieniądze zużyte zostały na cel budowy. Ani jednego grosza nie wydano na administracje!

Faktem też jest naocznym, że stoi już gmach o 77-miu pomieszczeniach, elektrycznie oświetlonych, centralnie ogrzewanych, posiadający nadto dwie salki konferencyjne na drugiem i trzeciem piętrze, jedną wielką i piękną salę koncertową, pokoje brydżowe itd.

Jądro gmachu jednak stanowią pokoje, przeznaczone dla organizacyj. W tych największy lokal przypadł Towarzystwu Wiedzy Wojskowej oraz Drukarni Spółdzielczej — oba na parterze. Na pierwszem piętrze znajdą pomieszczenie: Związek Strzelecki, Liga Morska i Kolonjalna, L. O. P. P., Aeroklub, Wojewódzki Związek Straży Pożarnej a przedewszystkiem Rodzina Urzędnicza która posiada też tu pokoje klubowe. Trzecie piętro zajmują harcerze i harcerki, wreszcie tu się znajduje kancelarja i mieszkanie prywatne administratora gmachu. Ogółem do Towarzystwa „Domu Społecznego" należą 24 organizacje, a więc prócz już wymienionych: Polski Biały Krzyż, Polski Czerwony Krzyż, Federacja P. Z. O. O. Związek Oficerów Rezerwy, Zw. Podoficerów Rezerwy, Związek Inwalidów, Przysposobienie Wojskowe Kobiet itd.

Mieścić się tu będą zarządy okręgowe i wojewódzkie tych organizacyj.

Pozatem są tu cztery frontowe lokale parterowe z wejściem od ul. Mickiewicza. Te zajmą Ośrodek propagandy LOPP oraz zakłady handlowe: cukiernia, fryzjer oraz drogerja (pertraktuje firma Kapczyński).

We wszystkich lokalach dane są już tynki wewnętrzne, układają się posadzki i lastrica, a do października będzie dom otynkowany i od zewnątrz.

Nad narożnem głównem wejściem od ulicy na wysokości 3-go piętra wmurowana będzie wielka płaskorzeźba, dłuta toruńskiego artysty p. Zelyka, wyobrażająca stylizowanego orła państwowego.

Przydział pomieszczeń dla poszczególnych organizacyj jest już ustalony ostatecznie i rozesłano im już zawiadomienia, że mogą się już 1 listopada wprowadzać i że wprowadzka musi być ukończona bezwarunkowo przed 8 listopada, albowiem:

W dniu 11 listopada odbędzie się uroczyste poświęcenie gmachu — a więc w terminie oficjalnie przy poświęceniu kamienia węgielnego zapowiedzianym.

Tak ścisłe wykonanie zapowiedzi, danej zaledwie przed rokiem jest jeszcze jednym dowodem, ile dokonać zdoła energja i harmonijna współpraca w dążeniu do usiłowanego celu.

Drugim dowodem, świadczącym o wartości dokonanego dzieła, jest to, iż zarząd Tow. „Domu Społecznego" w Toruniu otrzymał już wiele zapytań z miast, gdzie powstał projekt budowy „Domu Społecznego", między innemi z Bydgoszczy, Wąbrzeźna, Gdyni, Katowic, Brześcia nad Bugiem — jak ujęto to przedsięwzięcie pod względem organizacyjnym.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Towarzystwa uchwalono wystąpić do Komitetu Naczelnego Uczczenia pamięci śp. Marszałka Piłsudskiego z prośbą o udzielenie zezwolenia na nazwanie gmachu „Dom Społeczny imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Msza św. za duszę naszego nigdy nieodżałowanego i najszlachetniejszego Ojca

ś. p.

Narcyza Wardyńskiego

odbyła się 5-go września 1935 r., w bolesną rocznicę Jego zgonu na Ziemi Świętej w Kaplicy Sióstr Karola Boromeusza w Haifie na Karmelu.

7976 **Córka i Zięć**

Szkoły pomorskie których ukończenie uprawnia do skróconej służby wojskowej

Jak już donosiliśmy wczoraj, ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, ustalające spis szkół ukończenie których uprawnia do skróconej służby wojskowej (półtorarocznej).

Poniżej ogłaszamy spis tych szkół w województwie pomorskiem:

Szkoły średnie ogólnokształcące: Brodnica — Państwowe Gimnazjum Męskie; Chełmno — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Króla Kazimierza Jagiellończyka i Korpus Kadetów Nr. 2; Chełmża — Państwowe Gimnazjum Męskie; Chojnice — Państwowe Gimnazjum Męskie; Gdynia — Prywatne Gimnazjum Męskie T-wa Szkoły Średniej; Gdynia—Orłowo — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne dr. Teofila Zegarskiego; Górna Grupa — Prywatne Gimnazjum Męskie Tow. Słowa Bożego; Grudziądz — Państwowe Fimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego, Państwowe Gimnazjum Męskie Matematyczno - Przyrodnicze, Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Goethego z niemieckim językiem nauczania; Kościerzyna — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Józefa Wybickiego; Nowe Miasto — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Ks. Biskupa Bandurskiego; Pelplin — Prywatne Gimnazjum Biskupie Męskie Stolicy Biskupiej; Starogard — Państwowe Gimnazjum Męskie; Świecie — Państwowe Gimnazjum Męskie; Tczew — Państwowe Gimnazjum Męskie; Toruń — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Mikołaja Kopernika, Państwowe Gimnazjum Koedukacyjne z niemieckim językiem nauczania, Prywatne Gimnazjum Męskie im. św. Józefa Zgromadz. O. O. Redemptorystów; Wąbrzeźno — Państwowe Gimnazjum Męskie; Wejherowo — Państwowe Gimnazjum Męskie im. Króla Jana Sobieskiego.

Zakłady kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych: Działdowo — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie; Grudziądz — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie im. Stanisława Staszica; Kościerzyna — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie; Toruń — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie; Tuchola — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie; Wejherowo — Państwowe Seminarjum Nauczycielskie Męskie.

Szkoły zawodowe: Gdynia — Instytut Handlu Morskiego i Techniki Portowej Towarzystwa Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej (Oddział rzemieślniczy wyłączony) — (3 kursy nauki); 4 klasowa Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej; 3-letnie Koedukacyjne Liceum Handlowe Izby Przemysłowo-Handlowej; Grudziądz (dawniej Dębowa Łąka) — Państwowa Średnia Szkoła Hodowlano-Rolnicza (3 kursy nauki i praktyka jednoroczna); Grudziądz — Państwowa Szkoła Budowy Maszyn (oprócz Szkoły Mistrzów Mechaników) — (4 kursy nauki); Toruń — 4-letnia Koedukacyjna Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej.

Szkoła zawodowa wyższego typu: Gdynia — Szkoła Morska Wydziały: mechaniczny i nawigacyjny.

Kronika tygodniowa

Dzień obywatela

Ośrodkiem powszechnego zaciekawienia będą w dniu jutrzejszym wybory. Dzień niedzielny stanie się dniem obywatela. Obywatel dochodzi do głosu, kiedy dawniej głos przeważnie posiadał warchoł, krzykacz wiecowy, pałkarz i bojówkarz, kierowany z ukrycia przez partyjne sztaby.

Co to się dawniej nie wyprawiało? Kilkutygodniowy okres przedwyborczy wyglądał jak domowe pranie, kiedy to nagwałt szorowało się swoich kandydatów, a wylewało mydliny i pomyje na kandydatów przeciwnych. Taki amator na posła płacił i przepłacał klakę wiecową, zgrywał się na widowni, obiecywał gruszki na wierzbie.

Okres przedwyborczy był okresem publicznego zgorszenia. Doprawdy można było wogóle stracić wiarę w człowieka. Te wszystkie wiece były jakby cyrkiem, gdzie się przychodziło z ciekawości, kto też komu lepiej nawymyśla, nasobaczy. Tak, to były „ciekawe wybory", ale ciekawością niezdrową, chorą, amoralną.

Kto jutro nie będzie głosował, ten złoży dowód, że tęskni za tem, ażeby znów na wiecach krew się lała, ażeby znów kije były w robocie, ażeby zęby ze szczęk kandydackich wylatywały jak z procy. Ja przecież myślę, że za taką techniką wyborczą, jak ongiś, tęsknią tylko bojówkarze i pałkarze, którzy dotknięci są przez nową ordynacją wyborczą, bezrobociem, no i przypuszczam, że z nowego stanu rzeczy nie są zadowoleni panowie technicy dentystyczni. Ruch w interesie był większy, prawda?

Ale zostawiając żart na uboczu, jestem przeświadczony, że jutrzejszy dzień obywatela będzie miał imponujący wyraz. Bo przecież w czasie wyborów okazuje się czem jest, jaką potęgę reprezentuje ten szary człowieczek z tłumu, ten chudopachołek z niziny społecznej, który ma świadomość że sam wybiera sobie posłów, ministrów. Sami nie nie wiemy jaka w nas drzemie siła. Zatem ten jeden dzień obywatela starajmy się w pełni wyzyskać, ażeby zademonstrować, czem jesteśmy. Nie tą bezkrytyczną kupą społecznego nawozu, na którym dawniej wyrastały wydęte wielkości, które umizgały się do tego szaraczka z tłumu, ale potem po wyborach już lata całe taki pan poseł o tego wyborcę się nie zatroszczył. On tylko pił „wyborową" w bufecie sejmowym, na posiedzeniach spał, a wstawał tylko wtedy, gdy go Witos obudził, żeby łapę podniósł przy głosowaniu. Na posiedzenia stale się spóźniał, nie spóźnił się jeno na pierwszego po diety.

Ale poco budzić upiora sejmowego przeszłości.

A popatrzmy jacy są skromni, oczywiście z małemi wyjątkami, dzisiejsi kandydaci. Są oni, jak panny na wydaniu. Siedzą cichutki,, niby trusie i zda się mówią: po czynach naszych poznacie nas. Wybierajcie, wola boska!

Rzecz jasna, że tem wszystkiem nasi kandydaci są nieco podenerwowani. Ja tak samo miałbym tremę. Ale rzecz wiadoma, że największy artysta gdy ma się na scenie ukazać czuje pewną tremę. To ludzkie. A dawniej denerwowało się całe społeczeństwo, wszystek naród przechodził niezdrową emocję, bo się martwił, a cóż to za Sejm będzie, czy znów gabinety będą się zmieniały co tydzień, czy rząd przez chory Sejm wyłoniony zdoła utrzymać złotego?

Dziś my się nie martwimy. Na to wybieramy w okręgach po kilku kandydatów, ażeby ich głowa bolała. Naród większą część swego zadania spełnił, a jutro idzie sobie do urny wyborczej z angielską flegmą, z polskiem poczuciem miłości dla wielkiej sprawy i głos oddaje. Z ogólnego stanowiska społecznego nie chodzi czy na pana X. lub też pana Y. głosuje. Może mi się tego pana nos nie podobać, a innego uszy czy oczy. To nie jest konkurs piękności, ale głosowanie jest wyrazem instynktu społecznego, aktem obywatelskiego rozumu. Który z nich lepszy, sprawdzicie sami w własnem sumieniu.

Sejm, który się z wyborów ukształtuje, ma być Sejmem Gospodarczym. Daj mu Boże zdrowie.

Chcemy Sejmu gospodarczego. I takim będzie, gdyż się zrodził ze wszystkich instytucyj gospodarczych całego kraju.

Bo dość już mieliśmy Sejmów, które bywały demagogiczną gadalnią, wylęgarnią bzdurnych pomysłów, gotowalnią nierozumnych projektów i sypialnią dla tępych statystów, odpoczywających na posiedzeniach po pracowitych konwentyklach przy sejmowym bufecie.

Głos obywatela jest piękną rzeczą. Każdy z nas uprawnionych do głosowania ma raz na kilka lat tak piękny w swym społecznym wyrazie głos, że niech się schowa każdy choćby najbardziej renomowany tenor.

Nie ujawnić swego głosu, to znaczy zmarnować swój talent obywatelski, zniweczyć najwyższe swe dobro, jakie nam nadaje demokracja.

A zatem jutro głosujemy. Panowie i panie, frontem do wyborów, a tyłem do demagogji, którzy powstrzymać nas chcą od spełnienia obowiązku społecznego. W niedzielę mamy przysposobienie wyborcze, pokażmy więc, że osiągnęliśmy wysoki stopień wychowania obywatelskiego.

Skończyliśmy z martwemi numerkami partyjnemi, a zaczynamy przebudowę życia politycznego naszemi żywemi głosami.

Obywatelu, jutro twoje miejsce przy urnie wyborczej.

Leon Sobociński.

Dzień w Bydgoszczy

Sobota 7 września

Kalendarzyk rzym.-kat.
Sobota: Anastazji — Niedziela: Narodz. N. M. P.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 7 bm.

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi deszczami. Chłodno. Umiarkowane wiatry, chwilami porywiste, z kierunków zachodnich.

— **Dyżur lekarza kolejowego** w niedzielę, dnia 8 bm. pełni dr. Fomicki, ul. Gdańska nr. 46.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 8 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 3301.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Sobotnia premjera przyniesie głośną nowość repertuarową, świetną komedję muzyczną P. Schurek'a **„Muzyka na ulicy"** w przekładzie M. Hemara. Obsada rekordowa pp.: Kałczanka, Paszkowska, Dowmunt, Dzwonkowska, Górowski i Petecki. Pełna polotu artystycznego reżyserja J. Szyndlera, oprawa dekoracyjna J. Hawryłkiewicza. Zainteresowanie premjerą niezwykłe.

W niedzielę wieczorem **„Muzyka na ulicy"** P. Schurek'a.

W poniedziałek zjeżdża do naszego miasta głośny nietylko w Polsce, ale też i zagranicą, najpopularniejszy zespół revellersów **Chór Dana,** który zaprodukuje 25 najnowszych przebojowych piosenek, nieznanych w Bydgoszczy. Jako soliści wystąpią: najmilszy z piosenkarzy Mieczysław Fogg, reprezentantem humoru będzie p. A. Wysocki.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „A. B. C. miłości".
APOLLO: „Małe kobietki" i „Bajeczna sportsmenka".
BAŁTYK: „Pat i Patachon jako kompozytorzy".
KRISTAL: „Weronika" z Franciszką Gaal.
MARYSIEŃKA: „Dla ciebie śpiewam".
REWJA: „Miłość w Karpatach".

Z miasta

— **Dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych** w Gimn. Kopernika podaje do wiadomości, że z dniem 2 września sekretarjat kursów, otwarty codziennie od godz. 6—8 wieczorem, przyjmuje zapisy na kursy dla dorosłych, prowadzone według programu lat ubiegłych: 1-szy początkowy, 2-gi elementarny, 3-ci średni i 4-ty wyższy, obejmujący literaturę i korespondencję handlową. Prócz tego prowadzony będzie jeszcze kurs 5-ty, przygotowujący do wyższego egzaminu Instytutu Francuskiego w Warszawie lub Poznaniu. Absolwenci kursu średniego i wyższego otrzymują oficjalne dyplomy Rządu francuskiego. Początek nauki w poniedziałek 9 bm. Najlepsze metody. Szybkie postępy. Warunki bardzo przystępne.

— **Na kursy angielskie** w Gimn. Kopernika, prowadzone przez profesora Adamsa, rodowitego Anglika, własną metodą, zapewniającą niezwykle prędkie opanowanie języka, przyjmuje sekretarjat w Czytelni Francuskiej, z dn. 2 września otwarty codziennie od godz. 6—8 wieczorem.

— **Zgromadzenie przedwyborcze.** Komitet Obywatelski urządza w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 19,30 w sali „Strzelnicy" przy ul. Toruńskiej **zgromadzenie przedwyborcze,** na którem kandydaci na posłów do Sejmu p. mec. Zygmunt Sioda i rtm. Juljusz Dudziński wygłoszą swoje referaty.

— **Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji placówka Bydgoszcz.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 13 w świetlicy I. K. R. (gmach wojewódzki). Na porządku obrad m. in. sprawy odznaczeń francuskich, odznaczenia polskiego „Ojczyzna swemu obrońcy" i kasy pogrzebowej.

— **Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Powszechnego.** Zebranie członków dziś w sobotę, o godz. 20 w Hotelu Lengninga przy ul. Długiej. Obecność wszystkich pożądana.

— **Cyrk Staniewskich przybywa do Bydgoszczy.** Jak się dowiadujemy, we wtorek, 10 b. m. przybywa do Bydgoszczy I. reprezentacyjny oddział cyrku Staniewskich, który, jak się powszechnie słyszy, demonstruje najlepszy ze wszystkich dotychczasowych programów. Cyrk Staniewkich odnosi w każdem mieście niezwykłe powodzenie, posiada bowiem program, o którym wszyscy wyrażają się w superlatywach. Nic dziwnego, że przyjazd cyrku Staniewskich wywołał w Bydgoszczy zrozumiałą sensacją. Cyrk Staniewskich przybywa do Bydgoszczy po drodze do Poznania tylko na 4 dni. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w nadchodzący wtorek o godz. 8,30 na placu przy ul. Królowej Jadwigi. I znowu Bydgoszcz będzie miała sensację.

— **Zrzeszenie Zawodowych Automobilistów, filja Bydgoszcz.** Zebranie odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 20 w lokalu p. L. Bydłowskiego, przy ul. Długiej 24.

— **Ważne dla mężczyzn urodzonych w roku 1917.** W ciągu września 1935 r. winni zgłosić się do rejestru poborowych mężczyźni urodzeni w roku 1917. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Miejski — Oddział Wojskowy — przy ulicy Grodzkiej 25, pokój 3 w godzinach urzędowych od 9—13, według rozplakatowanych na słupach miejskich obwieszczeń, na które zwraca się zainteresowanym specjalną uwagę.

— **Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo** parafji na Bielawkach, odbędzie się we wtorek dnia 10 bm. wycieczka do Smukały. Wyjazd o godz. 13 pociągiem nadzwyczajnym z dworca Kolejki Powiatowej; dojazd do dworca specjalnym tramwajem z ul. Gdańskiej i Promenady o godz. 12,30.

Dochód przeznaczony na niesienie pomocy najbiedniejszym parafji.

— **Wycieczka popularna do Biskupina.** Aby dać możność wszystkim poznać prehistoryczną osadę bagienną z przed 2.500 lat — P. T. K. organizuje dnia 15 bm. popularną wycieczkę do Biskupina. Jednocześnie uczestnicy zwiedzą Targi Pałuckie. Szczegóły wycieczki w opracowaniu.

Gdzie leży droga naprawy?

Ciekawe zebranie przedwyborcze pocztowców

W dużej sali restauracji „Pod Lwem" w Bydgoszczy odbyło się w ub. czwartek zebranie urzędników pocztowych, na którem przemawiali kandydaci okręgu bydgoskiego **pp. Sioda, Malicki i Dudziński.**

Na specjalne podniesienie zasługuje odpowiedź p. Dudzińskiego, który na zapytanie w sprawie obniżek głodowych poborów urzędniczych odpowiedział. — „Dotychczasowy ustrój nasz opierał się do niedawna na **walce klas, która doprowadziła społeczeństwo polskie do kolosalnego zmarnotrawienia energji społecznej.** Przekonaliśmy się jednak, że zwycięstwo jednej klasy nie jest długotrwałe. Zwycięstwo jednej klasy społecznej krzywdą innych klas odbija się rekoszetem właśnie na tej klasie, której zdawało się, że odniosła zwycięstwo. Dopiero **Marszałek Piłsudski wyprowadził Naród na właściwą drogę solidaryzmu społecznego** i przekonał nas, że szczęście i dobrobyt jednostki można osiągnąć przez solidaryzm państwowy i społeczny.

Jak wygląda na tle tego solidaryzmu sprawa urzędnicza? Kryzys gospodarczy w Polsce jest właściwie kryzysem rolniczym. Jeśli mamy takie masy bezrobotnych, jeśli mamy stojące fabryki, to tylko dzięki temu, że wyłączono z konsumcji 73% narodu rolniczego przez niskie ceny za produkty rolne. Czyż **więc mamy w dalszym ciągu wyłączać z konsumcji szerokie rzesze urzędników przez obcinanie im głodowych pensyj?** Przecież to odbiłoby się znowu na spożyciu produktów rolnych, bo dziś już urzędnik, przy tych pensjach, **może oszczędzić tylko na żołądku.** Więc czyż warto obcinać pensje, by nadwyżkę produkcji oddawać prawie za darmo zagranicę, ewentualnie oddawać ją na odrobek przy robotach publicznych?

Nie proszę Panów, nie tędy prowadzi droga. Usunięcie kryzysu gospodarczego nastąpić może **tylko przez wzmocnienie konsumpcji.** Bezwarunkowo zależy nam na tem, aby doprowadzić do konsumpcji tego największego konsumenta, jakim jest rolnictwo, przez przywrócenie opłacalności warsztatów rolniczych. Mieliśmy rozmaite próby przywrócenia tej opłacalności nietylko u nas, ale i na całym świecie. Przekonaliśmy się jednak, że w naszych warunkach opłacalność może być przywrócona przez obniżenie kosztów produkcji. **Obniżenie kosztów produkcji w rolnictwie, to nie obcinanie pensji urzędniczych.** To zniżki oprocentounia tak drogiego w Polsce kapitału, to obniżenie, przez uporządkowanie, świadczeń społecznych, to obniżka taryf kolejowych, surowców i półfabrykatów, a przedewszystkiem wyrobów skartelizowanych. To jest przestawienie naszej polityki handlowej, na rynek wewnętrzny ,bo **zbiedzone społeczeństwo polskie nie jest w stanie pokrywać dłużej deficytowej gospodarki eksportowej.** Tędy prowadzi droga do przywrócenia opłacalości, **a nie przez obcinanie głodowych pensyj urzędniczych.** Sądzę, że zdanie to podzielą całkowicie wszystkie sfery gospodarcze".

Przemówienie p. J. Dudzińskiego przyjęli licznie zebrani urzędnicy pocztowi burzą oklasków, dając tem dowód, że podzielają wywody mówcy, który wskazał drogi naprawy.

Z pierwszego piętra na bruk

Pozbawiony opieki 5-letni chłopczyk spadł z balkonu

W domu nr. 1 przy ul. **Warszawskiej** w Bydgoszczy miał w dniu przedwczorajszym miejsce nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą **padł 5-letni synek jednego z tamt. mieszkańców Jerzy Liberski.**

Chłopiec zabawiał się na balkonie, przyczem w pewnym momencie **wychylił się tak niebezpiecznie, iż runął z wysokości 4 m. na bruk.** Dopiero na krzyk poważnie kontuzjowanego dziecka na ratunek nieszczęśliwego chłopczyka pospieszyła matka.

Chłopca odstawiono do Szpitala Miejskiego, skąd po opatrzeniu do zakładu św. Florjana. Stan chłopca jest groźny. Oniósł on pęknięcie czaszki i silny wstrząs mózgu.

Przedwyborcze zebranie rzemiosła bydgoskiego

W sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy odbyło się ub. czwartku wieczorem zebranie **członków i sympatyków Narodowo - Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła** oddziału bydgoskiego, przy udziale kilkuset osób.

Obradom przewodniczył prezes głównego zarządu N. Ch. Z. Rz. **p. Sobczak.** Zasadniczy referat o sytuacji wyborczej wygłosił dyrektor Izby Rolniczej w Poznaniu **p. Kurowski.** Mówca po objaśnieniu nowej sytuacji w państwie, jaka wytworzyła się w związku z organizowaniem pierwszego Sejmu Gospodarczego Rzplitej zaapelował, by wszyscy rzemieślnicy gremjalnie uczestniczyli w wyborach, głosując na kandydata - rzemieślnika. Przemówienie p. dyr. Kurowskiego spotkało się z uznaniem ogółu zgromadzonych.

W dyskusji nad przemówieniem dyrektora Izby Rzemieślniczej przemawiali pp. **Kaczkowski, Nowacki, Wolniewicz, Budzyński** i inni. Mówcy — prawie bez wyjątku — nawoływali do gremjalnego udziału w wyborach, apelując, by rzemieślnicy oddawali swoje głosy na kandydata - rzemieślnika. Jedynie p. Budzyński, członek endecji bydgoskiej opowiedział się przeciwko udziałowi w wyborach, kończąc swoje wywody znanemi komunałami.

Po omówieniu sprawy wyborczej p. Sobczak zebranie solwował hasłem „Cześć rzemiosłu".

Co i kogo zobaczymy na ekranach naszych kin?

Rozmawiamy z dyrektorami kin „Kristal" i „Apollo"

Powoli, nieznacznie, ale konsekwentnie zakończyło się lato, nadchodzi jesień i rozpoczął się t. zw. „sezon". **Co to jest „sezon"?** Jest to zjawisko dość nieuchwytne, chociaż niekiedy występuje nawet dość wyraźnie. Zaczyna się to zwykle z początkiem roku szkolnego, po okresie wakacyjnym — tak młodszych i najmłodszych, jak i starszych. Opustoszałe ulice stają się znowu gwarne, trudniej znaleźć wolne stoliki w kawiarniach, w magazynach i sklepach ilość kupujących zaczyna przerastać skład personelu zaczyna się tak bardzo upragniony „ruch" w najszerszem pojęciu tego słowa.

Sezon — to marzenie wszystkich ludzi interesu. Mieści ono w sobie często wszystkie nadzieje odwlekane przez miesiące letnie. Czy zawsze je spełnia — to już inna rzecz. Niema w każdym razie kupca, przedsiębiorcy, któryby do oczekiwanego „sezonu" — obojętnie kiedy on dlań przypada — należycie się nie przygotował.

Po długiej stagnacji wraz z jesienią zaczyna się sezon w kinoteatrach. Ostatnia statystyka Bydgoszczy kolumnami wymownych cyfr potwierdza to zjawisko. Gdy **w lipcu sprzedano w kinach naszych 50.701 biletów, we wrześniu ub. roku liczba ta wynosiła już 89.675, w październiku 101.281, w grudniu ponad 106.000 itd.**

Na każdy sezon dyrektorzy kin kontraktują nowe obrazy. Jesteśmy ciekawi co zobaczymy na srebrnych ekranach naszych kinoteatrów, to też w imieniu naszych kinomanek i kinomanów zwracamy się do **dyr. Kitkowskiego,** by dowiedzieć się co zobaczymy i usłyszymy **w popularnym „Kristalu".**

Okazuje się, że tegoroczna produkcja jest bogata i zapowiada się wręcz rewelacyjnie. Zobaczymy wiele nowych i wartościowych obrazów. Oto repertuar przeznaczony na „pierwszy ogień" obrazów. **„Księżniczka czardasza"** z Martą Eggerth. Paulem Kemp i Hansem Soehnker; **„Ucieczka"** przepiękny dramat, epopea bohaterstwa w ucieleśnieniu Hansa Albersa i Kaety de Nagy; **„Wojna w królestwie walca",** film muzyczny tchnący romantyzmem starego Wiednia z Willi Fritschem, Renatą Mueller i Adolfem Wohlbrueckem; **„Złoto"** — dzieło filmowe oszałamiające wspaniałą technika z Brygidą Helm **„Amphitrion", „W pogoni za szczęściem", „Turandot"** (Kaety de Nagy), **„Książę Woroncow"** (z Brygidą Helm, Hansi Knoteck i Albertem Schoenhals), **„Baron cygański", „Nocturno"** i in.

Zobaczymy wkrótce (no i usłyszymy) **Kiepurę w filmie „Kocham wszystkie kobiety",** oraz serję zawsze chętnie widzianych i słyszanych **filmów wiedeńskich z Hansem Jarayem.** Upajać się będziemy melodjami Lehara, Offenbacha, Stolza, podziwiać „wyczyny" komików wiedeńskich Szoeke Szakalla, Otto Wallburga i Ernesta Verebesa (wszyscy trzej wystąpią hurtownie w filmie pt. **„ 4 i pół muszkieterów").**

Ogólnie biorąc — repertuar **obrazów** kina „Kristal" utrzyma się na poziomie dotychczasowym, poziomie, który ma już **ustaloną w Bydgoszczy reputację,** pod każdym względem pierwszorzędną.

*

Indagujemy zkolei **dyr. Kułaszkę,** ciekawi, jak zapowiada się repertuar filmowy kina **„Apollo".** Na ekranie tego kinoteatru zobaczymy w b. sezonie szereg wspaniałych nowości, gdyż dyrektorowi „Apolla" udało się uzyskać wiele doskonałych obrazów.

Oto znane z łamów prasy niektóre z nich. **„Szkarłatny kwiat"** z Merle Oberon, **„2000 rok"** — fantazja przyszłości nagrana na taśmę kolorowaną z Lianą Heidt i Inkischinoffem, **„Napad na Kongo"** — wspaniały film egzotyczny, w którym główne role grają krajowcy Konga, „Cyrk Barnuma" w reżyserji Viktora Langa z Walace Baery, „Noc poślubna" z Gary Cooperem i Anną Steen, „Nie odchodź odemnie" w reżyserji Czinnera i in. Zobaczymy również Chevaliera (tytuł filmu narazie nieustalony w języku polskim), Claudettę Colbert w filmie „Urojony świat", Sylwię Sidney w filmie „Czar młodości", dalej głośne obrazy „Róża z Rancho" z Johnem Boles, „Szęście na ulicy", film historyczny „Vanessa", „Powrót Frankensteina" z Borysem Carloff, film pt. „Szukam mordercy" z John Harlov i w. in.

Jak zwykle — repertuar kina „Apollo" uzupełniony zostanie serją nowych dodatków dźwiękowych, słynnych kolorowych „Silly Symphonów".

Nowe Koło LOPP

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. w Bydgoszczy w swej ciągłej i systematycznej pracy stale posuwa się naprzód.

Znów nowa zdobycz, nowo **zorganizowane Koło LOPP. przy fabryce wyrobów materjałów elektrotechnicznych inż. St. Ciszewskiego i S-ka.** Nowe Koło LOPP., do którego przystąpili **wszyscy pracownicy fabryki w liczbie 244 członków** podjęło rzucone hasło przez tutejszy Obwód Miejski L. O. P. P. „W przygotowaniach do obrony przeciwlotniczo-gazowej musi wziąć udział cały naród".

W skład Zarządu weszli pp. **prezes inż. Błędowski Wiesław, wiceprezes Pocięgiel J., sekretarz Białecka, skarbnik Masłowska.**

Z zebrania inwalidów wojennych w Bydgoszczy

W sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy odbyło się ub. czwartku zebranie bydgoskiego oddziału Związku Inwalidów Wojennych R. P., przy licznym — jak zwykle — udziale członków.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której zgromadzeni inwalidzi w liczbie ponad 500 postanowili pójść gremjalnie do wyborów i oddać swe głosy na czołowych kandydatów w Bydgoszczy.

Wycieczka do Wiednia

Najbliższa wycieczka Orbisu do Wiednia odjedzie 15 września. Cena zł. 95. Zapisy: Orbis, Plac Teatralny 6.

Piorun spalił gospodarstwo pod Bydgoszczą

Przechodząca w dn. 4 bm. nad Bydgoszczą i powiatem burza z piorunami wyrządziła wiele szkód. **W Kruszynie powiatu bydgoskiego piorun wzniecił pożar w zabudowaniach gospodarczych rolnika Gustawa Bluma.** Pastwą pożaru padł chlew, stodoła, maszyny rolnicze, 25.000 kg. siana, 5.000 kg. słomy, 45.000 sztuk torfu itd. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych. Zabudowania były częściowo zaasekurowane.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia Loterji

I i II-gie ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na n-ry: 86597 100769 131710.

Zł. 10.000 na n-ry: 89258 130178 145542.

Zł. 5.000 na n-ry: 117770 173379 183305 52455 79553 99215.

Zł. 2.000 na n-ry: 43310 46797 54156 50313 81113 98695 11035 18430 90888 98695 31805 77355 90888 98695 111683 114530 130146 132936 150684 152411.

Zł. 1.000 na n-ry: 33471 42082 46314 49109 51474 58235 60444 64472 71189 71950 76309 84073 84979 86759 90030 92101 95056 95490 97782 100285 108362 122437 127582 128317 129210 140709 154674 160655 160763 165221 166223 165485 172880 174497 176917.

Po 200 złotych:

48 146 296 356 474 85 817 1185 89 208 15 63 95 716 55 909 2391 607 68 865 967 3339 76 558 675 861 4222 43 363 402 75 660 67 713 5171 286 317 576 711 57 6644 890 7163 226 85 499 785 8149 529 38 97 8881 82 9008 280 637 868 905

10205 437 555 610 810 11019 59 148 814 16 914 12011 567 763 13039 81 624 824 77 931 14262 78 395 15107 216 18 81 303 435 884 926 43 52 16049 69 344 82 88 748 69 98 914 55 17004 99 105 28 328 439 637 864 18271 352 411 586 730 87 19119 20 57 305 599 816 961

20053 157 82 211 339 821 959 21442 502 60 687 929 37 22028 187 210 80 451 54 78 539 604 756 913 73 23060 106 7 91 205 42 371 746 846 47 24309 95 424 677 727 814 75 972 25106 206 342 51 94 495 563 68 96 619 717 34 890 26084 150 57 214 445 56 75 513 708 16 19 44 61 27034 61 87 159 81 205 14 360 81 483 761 70 94 28014 59 71 75 168 214 309 485 515 53 618 73 765 29255 90 304 62 588 691 766 826 955

30150 325 459 609 806 18 929 80 31017 26 400 550 63 65 777 85 906 65 32289 389 469 517 86 716 48 823 70 960 72 33080 161 240 554 95 661 760 923 64 34024 67 142 293 328 414 15 532 38 638 728 871 922 35016 41 120 53 78 290 98 332 424 99 563 68 600 26 703 851 79 984 36021 55 145 62 304 406 16 28 38 500 15 49 640 48 64 67 705 847 37039 71 94 105 74 78 237 39 64 90 356 425 518 638 732 76 860 906

38004 89 235 38 97 323 40 494 649 70 764 844 63 922 98 39023 217 316 59 91 545 94 611 22 834 43 948

40041 97 188 279 316 430 670 78 741 74 813 912 53 41102 30 570 625 69 76 805 86 961 78 95 42050 51 133 93 457 526 699 770 886 979 88 43099 335 465 633 710 22 885 993 44039 72 300 76 501 643 48 876 945 61 45002 157 245 393 533 698 762 864 46038 58 342 425 49 543 611 752 53 826 47042 306 31 35 72 504 06 26 94 694 741 48068 81 273 330 86 474 551 662 70 737 83 852 62 99 977 49062 79 97 279 93 326 409 15 90 546 611 16 756 88 816 30 36 939

50099 229 366 86 440 91 531 811 21 66 933 84 51 135 264 83 325 72 90 421 22 93 523 799 857 924 78 52041 181 433 634 760 84 822 52 53019 88 155 86 260 301 34 476 83 505 22 24 37 664 937 54046 116 20 26 75 284 506 13 641 704 901 55178 640 85 96 56025 107 332 562 727 78 87 827 59 956 57070 477 559 77 635

757 801 06 55 910 52 58129 267 80 344 47 410 26 562 90 604 94 710 17 78 59008 25 56 373 462 73 590 99 619 70 712 73 889

60011 23 33 70 229 314 97 618 717 948 61056 87 338 84 460 573 628 793 836 44 66 933 62031 109 399 440 78 524 95 685 93 791 846 48 78 909 34 63046 49 89 96 212 27 87 339 69 719 40 63 869 72 900 42 44 74 81 64052 234 76 339 44 87 426 82 83 645 724 31 81 910 65122 72 86

314 29 424 525 667 84 746 844 62 92 902 66081 168 254 368 73 418 533 87 614 749 822 913 67106 247 301 52 678 805 87 68072 359 430 585 618 30 712 838 61 983 69043 238 302 19 618 98 715 852 905 33

70235 329 85 585 731 36 846 80 930 71039 85 93 108 76 237 46 431 566 623 724 48 835 929 32 62 95 73241 489 591 646 830 41 67 970 74021 34 83 133 289 365 71 545 656 713 995 75013 58 239 65 338 41 401 21 96 638 722 833 49

76122 94 259 65 71 471 72 76 524 37 50 76 600 74 78 711 48 86 810 77026 40 59 114 23 279 398 418 25 53 63 91 550 658 81 705 841 56 921 25 52 92 78037 373 482 525 85 659 88 745 840 79000 277 83 306 53 74 94 533 600 55 768 827 31 39.

80143 403 29 31 537 614 45 47 768 897 952 81142 83 212 350 459 78 81 664 92 751 93 848 82 82038 55 231 415 775 83118 68 93 271 309 833 84218 344 65 433 46 588 693 95 835 45 938 85039 44 160 63 76 86 207 35 334 456 627 771 84 844 964 86226 396 416 55 57 96 621 55 798 949 87419 62 515 753 850 58 88048 81 260 69 320 427 31 533 663 737 66 89037 80 81 184 229 70 466 510 53 99 664 792 835 92 946.

90273 419 504 84 624 97 872 908 32 91232 35 310 88 500 73 619 752 90 804 54 92110 72 96 237 319 455 77 573 695 700 33 860 61 942 80 93210 357 79 561 644 724 75 865 954 94020 166 321 55 67 447 503 713 14 60 810 953 83 85045 186 208 85 306 825 948 96026 97 98 101 15 47 253 359 462 504 15 34 50 745 832 39 85 92 990 97033 231 403 58 95 520 642 728 838 98010 55 161 255 346 90 504 20 57 701 14 52 62 92 99349 468 538 840 76 88 944 98.

100271 333 71 417 514 51 661 700 35 63 901 65 101024 31 222 320 57 568 78 749 819 979 102051 131 36 420 625 38 732 828 103051 55 76 82 132 47 84 85 251 52 88 310 71 441 88 520 69 636 41 82 87 839 921 96 104061 454 616 105188 268 412 570 632 58 99 787 801 32 93 902 106056

130 33 255 309 85 472 514 664 67 710 901 7 12 80 107298 471 745 62 867 74 914 90 108031 56 531 80 95 684 723 928 109089 130 41 93 294 312 45 492 610 774 802 7 909 57.

110025 58 137 47 79 277 324 57 67 504 68 618 58 761 62 810 76 916 40 111108 262 562 753 953 85 112110 262 749 802 981 97 113084 119 63 205 320 57 97 406 653 747 897 988.

114034 174 221 393 70 555 636 115089 143 310 72 434 550 632 69 81 714 74 116012 35 85 159 220 327 576 600 41 73 81 702 74 859 984 93 117123 55 94 241 85 87 316 27 67 81 85 468 86 92 596 857 93 118365 437 607 26 56 98 884 977 119158 488 91 575 777 921 83

120084 104 95 391 500 19 619 34 50 916 121053 186 205 303 500 695 769 842 122109 343 421 92 500 32 47 70 698 791 838 58 123007 72 91 131 33 218 90 547 775 814 39 71 974 124077 175 84 261 347 70 93 491 551 695 974 125045 57 110 250 314 96 425 68 512 666 737 76 885 126011 39 283 502 7 71 605 715 45 70 87 127251 60 95 99 812 904 66 92 128001 44 164 532 88 914 129055 64 86 113 519 76 774 92 805 914

130193 372 74 407 59 721 28 834 46 920 40 88 131060 98 159 62 76 81 288 336 96 405 78 739 643 746 891 132107 262 303 73 460 68 609 45 133094 198 200 20 552

601 59 796 832 81 91 967 134028 210 49 97 349 62 69 508 693 936 86 135068 290 374 76 91 417 581 635 768 83 884 136139 279 322 402 520 34 91 641 84 864 905 31 137084 122 63 362 448 546 56 87 622 58 88 949 138095 176 390 465 505 18 686 98 840 967 139054 92 107 99 261 94 96 309 13 63 57 926

140385 533 87 636 53 61 779 88 920 141087 103 37 375 437 79 731 65 70 142038 194 320 21 503 15 16 18 47 94 710 31 85 90 813 143112 67 72 376 471 506 846 910 144165 239 52 316 97 99 412 50 512 58 69 650 708 834 931 47 83 90 92 145025 66 80 108 97 632 977 146027 35 61 67 229 29 66 357 74 76 84 406 07 19 597 642 808 950 72 147003 28 178 93 96 413 86 513 770 148053 260 458 72 540 52 840 961 149045 50 112 21 203 42 346 96 448 583 770 880 968 150123 207 26 63 65 440 74 550 85 86 761 62 85 897 151021 57 168 342 90 559 91 605 68 708 22 55 85

152045 78 94 123 225 47 346 462 545 624 85 726 905 24 66 153064 333 64 434 71 515 746 855 58 87 900 23 154107 302 9 42 80 432 507 855 57 965 155047 162 204 89 302 408 24 54 95 482 80 156163 348 437 46 535 81 622 728 807 900 11 157016 23 30 129 214 371 424 27 581 601 61 759 98 837 50 901 4 36 59 158109 659 710 14 916 19 159007 67 164 214 30 345 46 95 712 24 928 79

160077 113 29 266 67 72 314 34 559 658 823 42 932 62 162043 48 102 19 86

93 95 303 29 57 501 60 862 162094 117 89 94 99 247 53 56 305 500 607 63 66 754 854 163043 204 15 47 58 354 470 563 667 898 966 86 164000 113 472 500 54 647 82 813 165227 449 57 593 707 15 97 166089 288 300 1 73 623 92 753 968 73 167016 105 23 225 319 36 407 54 552 666 720 69 83 916 73 168733 824 994 169024 62 82 14194 297 320 79 94 400 60 611 78 753 85 98 885 975

170085 188 224 330 66 421 580 647 98 722 886 908 171068 110 13 15 95 269 370 431 63 569 637 764 81 955 172062 90 305 40 542 67 627 61 770 71 74 865 960 173038 141 296 374 461 85 573 820 45 57 174177 250 86 372 413 591 625 744 63 947 175010 24 61 90 96 227 510 68 81 640 58 176050 186 302 414 38 550 641 782 816 32 945 89 177014 47 150 79 260 333 80 402 567 755 825 930 33 178086 205 32 67 361 73 430 38 48 684 920 39 179126 253 310 454 606 805 54 63 80 913

180011 163 210 45 76 80 310 439 525 39 603 963 181021 63 107 99 237 53 58 79 80 90 486 503 682 727 57 74 182107 30 212 85 356 418 551 690 729 42 838 51 940 183031 34 45 332 61 483 611 820 941 184209 34 50 335 56 433 551 89 646 710 859

III-cie ciągnienie

Po 200 złotych:

139 314 1171 603 911 2495 3004 183 308 605 4672 733 911 5728 64 77 6329 655 700 7071 294 902 8183 445 645 767 832 9192 270 768 978

10146 282 974 11145 250 538 822 12009 77 508 600 13047 206 521 67 731 823 14159 67 213 733 15226 476 563 16018 88 107 49 802 18076 348 504 16 19 678 19196

20148 760 21458 938 91 22041 168 290 571 680 949 23098 280 617 789 92 929 24149 480 881 25070 96 139 75 313 53 527 32 652 26211 66 402 585 625 738 41 831 909 27233 394 535 684 28042 60 504 40 754 846 29485

30487 99 703 826 31109 325 472 624 32107 33158 219 478 34282 309 895 926 35137 660 81 738 812 904 36010 140 51 539 676 37062 110 365 731 38093 126 83 270 321 85 413 84 87 656 820 969 39899

40020 132 255 333 581 737 949 68 41012 357 448 554 83 605 777 42005 536 826 905 61 43255 474 610 829 44138 82 207 70 608 796

45479 563 724 91 46031 123 70 875 47444 743 912 72 48401 738 810 49168 353 83 581 794

50021 307 51123 45 258 323 44 700 53 98 52325 456 93 506 824 53117 81 220 339 405 530 988 54133 326 411 610 74 799 55110 13 381 595 941 56275 402 515 744 97 57019 807 58106 58 98 257 309 30 50 973 59174 259 365 662

60158 251 451 785 934 61280 301 17 [illegible] 957 63122 76 252 426 571 725 27 815 88 938 64411 55 68 517 98 669 78 890 65000 12 25 118 283 662 983 88 66200 326 40 536 922 54 67064 82 249 471 634 766 924 36 99 68065 368 580 656 69108 326 636 875 81

70004 67 149 64 66 240 373 441 804 23 802 900 17 71060 304 407 52 73 93 98

639 92 72050 96 170 215 378 416 92 521 815 71 974 73229 698 808 988 74055 261 301 98 718 75317 91 745 922

76093 112 675 715 959 74 77228 761 78056 177 242 369 477 504 36 609 42 978 79256 403 405 584 956 80380 715 915 67 81054 170 303 726 880 919 82115 256 467 504 70 722 41 882 964 84 83009 97 178 250 486 983 877 84083 630 724 729 847 76 93 947 85030 281 82 382 781 883 86288 550 621 87065 271 243 518 550 64 771 88070 32 837 953 6079 89189 96 403 871 992 90143 678 510 16 657 724 813 91173 247 346 92022 35 68 100 95 543 93216 48 486 705 94096 250 470 91 655 94 799 95128 259 487 604 29 79 88 714 918 96064 217 396 743 97040 279 561 663 774 94 908 98078 197 679 731 907 99030 46 474 672 73 991 100352 462 96 719 838 967 101070 114 244 73 579 846 59 102064 127 48 588 736 39 832 103143 54 711 810 15 104573 105202 389 489 524 106143 229 414 510 612 86 765 826 993 107184 331 435 519 108351 422 87 109007 384 507 657 886 993 110169 99 544 46 784 111463 501 59 615 779 112087 216 66 300 625 910 113105 80 413 946.

114177 856 115001 475 116332 475 572 662 768 982 83 86 117011 248 93 405 686 118127 80 209 48 340 573 623 53 72 119009 237 43 383 498 586 602 60 710 35

120050 254 89 97 314 528 633 750 121192 275 703 30 122090 455 605 13 761 76 885 915 30 123095 224 74 80 440 719 975 124146 218 68 620 703 970 125065 704 919 86 126156 77 696 127425 747 93 128143 76 504 665 887 957 120027 278 68 321 607 840 921

130007 290 394 423 683 975 131066 266 461 614 50 55 58 132017 183 348 87 444 535 133530 694 767 134111 257 466 631 86 135150 361 552 839 136263 596 636 137008 64 78 324 39 495 780 820 138171 225 79 412 139175 306 16 524

140146 348 582 624 58 822 63 141145 338 66 426 612 28 723 805 937 142008 303 401 828 143000 216 83 468 681 801 73 144333 667 963 145347 63 146493 621 147333 587 856 148277 348 504 12 664 863 65 907 91 149148 416 546 755 835

150071 97 191 275 375 459 918 151000 256 333 440 711 24 833

153401 629 154088 156 365 69 430 700 804 931 81 155139 45 225 364 77 84 95 411 630 156084 124 76 262 467 835 157099 140 234 565 801 91 943 158120 39 715 39 918 159130 36 923.

160022 396 569 639 933 161079 112 489 580 162022 43 701 163143 336 542 845 164188 339 822 37 165186 473 542 819 91 913 166082 170 299 516 867 167016 148 309 97 413 37 94 684 168506 790 169392 559 888 991.

a

170108 301 400 502 10 90 788 171120 59 217 35 569 697 710 172086 241 812 37 173115 597 624 174051 84 108 205 634 53 716 175125 492 614 25 883 176002 148 347 455 522 72 651 177030 53 88 116 233 397 410 50 560 178023 30 204 69 456 65 974 179101 39 226 481 518 45.

180015 16 93 226 935 181215 69 455 722 73 960 182123 29 377 433 668 743 990 183560 62 628 957 184 218 406 549.

ALICE DE PAYER — Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

79) **Powieść historyczna**

Podniosła więc głowę, rzuciła jasne spojrzenie na sir Reginalda i bez słowa wyciągnęła doń rękę.

Anglik w jednej chwili odzyskał cały swój spokój.

Sytuacja była wyjaśniona: Helena zostanie jego żoną. Trzeba więc było teraz przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności, aby nie plotkowano o tych nocnych odwiedzinach. Zatrzymał więc w swoich dłoniach rękę tej, którą od obecnej chwili uważał za swoją narzeczoną, tej, która będzie wicehrabiną Graymeer i wyrzekł stanowczo, lecz zarazem tkliwie:

— A teraz musisz odejść, Heleno. Nikt cię nie widział, oprócz ludzi, stojących na warcie, którzy przecież uważają cię za młodego oficera. Gdybyś tu dłużej pozostała, mogliby powziąć jakieś podejrzenie, a więc, wierzaj mi...

— Dobrze — zgodziła się panna de Carbonnelles. — Ale przedtem przyrzeknij mi, że spełnisz pierwszą rzecz, o jaką cię poproszę.

— Cóż to? Mów szybko... a jeśli tylko będę mógł...

— Możesz. Nie żądam od ciebie, byś popierał króla Stanisława, proszę cię tylko, abyś przestał się zajmować Augustem Saskim. Zresztą elekcja jego nie będzie już możliwa...

Sir Reginald spojrzał na zegarek.

— Zapóźno, droga Heleno. Trzeba było mnie wcześniej o to prosić, natychmiast po przybyciu tutaj.

— Dlaczego? — wykrzyknęła Helena zaskoczona fatalnem przeczuciem.

— Dlatego, że wyborcy pod dowództwem hrabiego Wierzejskiego wyruszyli już dawno, i gdybym nawet chciał, nie mógłbym niczemu przeszkodzić

— Ach! — krzyknęła Helena, zrozumiawszy nagle wszystko. — Ten zgiełk na podwórzu, te okrzyki, ten tętent kopyt końskich... to był odjazd grupy elekcyjnej!

— Tak — wyrzekł spokojnie sir Reginald. — Wydałem polecenie, aby wyruszyli punktualnie o jedenastej, ze mną lub beze mnie...

— A więc skompromitowałam się napróżno!... — wykrzyknęła Helena, padając na krzesło i wybuchając płaczem.

— Jakto? Co ty mówisz, Heleno?!

Sir Reginald chciał się zbliżyć i utulić ją w ramionach.

— Precz ode mnie! Nienawidzę pana! — krzyknęła, niesłychanie wzburzona. — Żegnam na zawsze...

I wybiegła z pokoju, zbiegając po schodach, jak huragan.

W kilka chwil później sir Reginald, który stał na środku izby, jakby ogłuszony, usłyszał galop konia, pędzącego w stronę Warszawy.

ROZDZIAŁ XXXII.

Król bez ziemi.

Wzburzona Helena potrafiła rozsądnie spojrzeć na sytuację dopiero wtedy, gdy znalazła się w śródmieściu Warszawy.

Wszystko było stracone — przynajmniej narazie. Teraz więc tylko należało ratować króla Stanisława, gdyż Moskale z pewnością wyznaczą wielką nagrodę za jego głowę. Trzeba więc uciekać jak najspieszniej.

Jak jednak powiedzieć prawdę królowi? Jak opowiedzieć mu o swej porażce?

Na szczęście okazało się, że nie potrzebowała się wysilać, bo po przybyciu do obozu przekonała się, że król wie już o wszystkiem. Był już gotowy do odjazdu i niezmiernie się ucieszył na widok Heleny, całej i zdrowej.

— Mówiłem ci, mój młody adjutancie — wykrzyknął — że Polacy obiorą mnie wprawdzie, ale nie poprą! Miałem rację i nie jestem tem wcale zaskoczony. Po tamtej stronie Wisły August Saski został obrany królem. Bezpośrednio potem z tej strony rozpoczął się bunt... moje wojsko przestało być karne!...

Helena ze łzami w oczach ucałowała rękę tego króla, już poraz drugi pozbawionego korony, który jednak w najcięższych chwilach potrafił zachować postawę, godną wielkich zalet swego ducha.

— Ach, Wasza Królewska Mości... musimy stąd jaknajspieszniej wyjechać!... Z radością widzę, żeś na to przygotowany. Ale dokąd się udamy?

— Do Gdańska, który przyjmie mnie w murach Wolnego Miasta, zawsze wiernego Polsce, prawdziwej Polsce. Ale niepotrzebnie tracimy drogi czas... Chodźmy Heleno, ruszamy...

I król, rycerski, jak zawsze, pomógł dziewczynie wsiąść na konia. Niemal wesoła odwaga szlachetnego króla dopomogła Helenie do odzyskania całkowitego spokoju.

W tej chwili dosiadło koni kilku szlachty, markiz de Monti, ambasador francuski, sekretarz ambasady oraz nieliczni oficerowie i kilkunastu żołnierzy, poczem ruszyli w drogę, wznosząc gromkie okrzyki „Niech żyje król Stanisław! Niech żyje Polska!!“ Zdumieni i zbici z tropu warszawianie powtarzali za nimi te okrzyki, aczkolwiek słabo i ostrożnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

7 września.

1376 Arcybiskup **Janusz** zwołuje synod prowincjonalny do Uniejowa w celu naprawy rozprężonej karności kościelnej.

1531 Urodziła się w Londynie królowa Anglji — **Elżbieta.**

1764 **Stanisław August Poniatowski** obrany królem, wybór ogłasza przed narodem prymas Władysław Łubieński.

1812 Zwycięstwo Napoleona w (kampanji na Moskwę) **pod Borodinem;** brał w niej waleczny i bohaterski udział ks Józef Poniatowski.

1831 Urodził się w Paryżu znakomity komedjopisarz francuski **Wiktoryn Sardou.**

1907 Umarł poeta francuski — **Rene François Sully Prudhomme.**

1928 **Uroczystość otwarcia w Gdyni pierwszej polskiej oceanicznej linji okrętowej.**

8 września

I.

1474 Urodził się w Reggio nell' Emilia poeta włoski **Lodovico Ariosto,** twórca dzieła „Roland szalony".

1514 Wielkie zwycięstwo Polaków nad wojskami moskiewskiemi **pod Orszą;** dowodził po stronie polskiej hetman litewski Konstanty książę Ostrogski.

1609 **Zygmunt III Waza,** król polski, wypowiada wojnę carowi Wasylowi Szujskiemu, który po zabiciu Dymitra Samozwańca, zasiadł na tronie moskiewskim.

1830 Urodził się w Maillane poeta prowansalski — **Fredrik Mistral,** laureat literackiej nagrody Nobla.

1841 Urodził się w Mühlhausen znakomity kompozytor czeski **Antoni Dvořak.**

1855 Wojska francuskie zdobywają rosyjską twierdzę na Krymie **Sebastopol.**

II.

Ludowe obyczaje a dzień 8 września.

Zasiewy jesienne rozpoczynają się według ustalonego zwyczaju ludu polskiego z dniem 8 września czyli inaczej na... Matkę Boską Siewną. Zwłaszcza starzy gospodarze pilnie tej daty przestrzegają i starają się zasiać w tym czasie choćby najmniejszy skrawek pola.

W niektórych stronach Polski utrzymuje się wierzenie, że w dniu 8 września sama Matka Boska chodzi przez zasiane już pola i błogosławi im, aby przyniosły one jaknajobfitsze plony.

W wigilję tego dnia, według starych tradycyj, — siewcę przed wyjściem z domu oblewają wodą i obsypują ziarnem. Dużo innych obyczajów i przepisów związanych jest z siewem oziminy. Do zboża na siew dokładają: ziarno z wieńca dożynkowego, z wianka święconego na Matkę Boską Zielną, bazie z palm wielkanocnych i t. p. Do worka z ziarnem siewca kładzie chleb oraz ogarek świecy wigilijnej. Przy siewie ręcznym pierwszym rzutem ziarna czynią znak krzyża. Przysłowie ludowe mówi wreszcie: „Gdy Matce Boskiej bywa siano (siane), to ani za późno, ani za rano."

Pomyśl i zastanów się

Dział szarad i rozrywek umysłowych

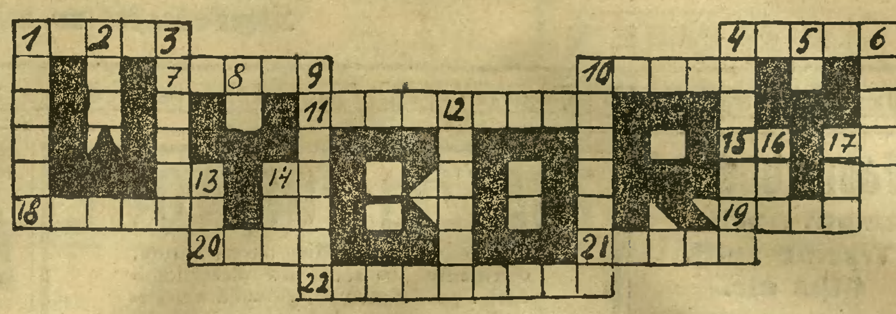
Po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej powracamy znów do naszego działu szarad i rozrywek. Wakacje przydały się Węsławowi a przedewszystkiem także wszystkim miłym współpracownikom naszego działu. Teraz zato wszyscy z nowemi siłami wracamy do pracy. Będziemy się — jedni — mozolić nad wymyśleniem jak najwymyślniejszych łamigłówek, drudzy — nad ich rozwiązywaniem.

„Sezon" otwiera Węsław następującym prologiem:

SZARADA.

Minęło krótkie lato, minęły upały
Już **ósmego - jedenaście** dzisiaj nikt nie szuka
By się schronić przed słońca palącym promieniem
Minęło krótkie lato, minęły upały
Już **ósmego - jedenaście** nie szukasz skwapliwie
Gdy ci słońca promienie we znaki się dały,
Ani nocnej ochłody czekasz niecierpliwie.
I oto znów nadchodzi jesień **pierwsza-druga**
Już **szósta - czwarta** wakacyjnych wrażeń
Wróciliśmy do naszych domowych pieleszy
I do pracy codziennej zaprzęgli się pługa.
Po pracy w coraz dłuższe jesienne wieczory
Pięc-dziesięć się każdemu godziwe wytchnienie,
Więc wznawiamy **trzy** znowu nasz dział rozrywkowy
Spełniając czytelników gorące życzenie.
Co tydzień znajdziesz znowu krzyżówki, szarady,
Bierz się zatem do dzieła, przyślij rozwiązanie
I byle los kapryśny **s-piąta wspak siódma**
A **dziewięć** — to nagroda cennać się dostanie.

Krzyżówka



Poziome.

1. Znany malarz polski.
4. Poeta polski.
7. Nazwa gospodarstwa rolnego w Ameryce.
10. Znany dyktator Z. S. R. R.
11. Ustrój państwowy.
14. Miara powierzchni.
15. Litera fonetyczna.
17. Rzeka w Rosji, wspak.
18. Imię męskie.
19. Naturalista francuski.
20. Choroba podzwrotnikowa.
21. Imię jednego z braci w Lilli Wenedzie Słowackiego.
22. Państwo w Ameryce.

Pionowe.

1. Premjer rządu.
2. Gatunek kwiatów, wspak.
3. Część świata.
4. Inaczej ożywianie rzeczy martwej.
5. Przyimek.
6. Miasto w kolonji angielskiej.
8. Nuta.
9. Część świata.
12. Nazwisko znane z rozbiorów Polski.
10. Nazwa opery w Medjolanie.
13. Rodzaj wiersza.
14. Owad.
16. Imię artysty filmowego.
17. Gatunek węża.

Rozwiązanie prosimy przysłać do czwartku przyszłego tygodnia.

Jako nagrodę przeznaczamy do rozlosowania cenne dzieło z dziedziny sportu.

Węsław.

Programy radjowe

Niedziela, 8 września

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

9,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9,03 „Gazetka rolnicza". 9,15 Muzyka (płyty). 9,45 Dziennik poranny. 9,55 Program na dzień bieżący. 10,05 Tr. nabożeństwa z Poznania. Kazanie wygłosi ks. Roman Mieliński. Po nabożeństwie muzyka (płyty). 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,00 Hejnał czasu z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,03 „Nowa komedja Marji Jasnorzewskiej" — wygł. Leon Pomirowski. (Przegląd teatralny). 12,15 Poranek muzyczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, z udz. Wł. Szpilmana (fort.). 1) J. Massenet: Uwertura „Phedre" — wyk. ork., 2) J. Brahms: Koncert fortepianowy d-moll a) Maestoso, b) Adagio, c) Rondo (Allegro non troppo) — wyk. z tow. ork. Wł. Szpilman, 3) G. Mahler: Adagietto z V Symfonji, 4) Delibes: Suita baletowa „Copelia" a) Temat z warjacjami, b) Walc uroczysty i taniec godzin, c) Nokturn, d) Muzyka automatów i walc, e) Czardasz, 5) J. Strauss: Uwertura do opt. „Zemsta nietoperza" — wyk. orkiestra. W przerwie o godz. 13,00—13,20 Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy z komedji J. Korzeniowskiego „Karpaccy górale", w oprac. R. Zrębowicza. 14,00 Recytacje prozy: „Z ziemi chełmskiej" — fragment z książki Wł. St. Reymonta. 14,20 Muzyka salonowa (płyty). 15,00 Godzina rolnika. 1) „Dlaczego owce krajowe są mało pokupne" pogadanka — wygł. Edmund Błaszczyk, 2) Muzyka (płyty). 3) Przegląd rynków produktów rolnych — Stanisław Prus-Wiśniewski, 4) Muzyka (płyty), 5) „Ziemia Chełmska", odczyt — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16,00 Tr. z Katowic. 16,15 Trio Jana Dworakowskiego. 16,45 „Cała Polska śpiewa". „Pieśni Ziemi Chełmskiej". Aud. słowno - muzyczna. 17,00 Muzyka taneczna z Krakowa. 17,20 „Migawki regjonalne" — aud. muz. z Krakowa. 17,40 Recital skrzypcowy Roberta Soetens'a. Przy fort. prof. L. Urstein. 18,10 Teatr Wyobraźni. Słuchowisko oryginalne Józefa Mayena pt. „Najszczęśliwszy człowiek na świecie" (wznowienie). 19,00 Program na dzień następny. 19,10 Koncert reklamowy. 19,25 Wiadom. sport. lokalne. 19,30 Arje i pieśni w wyk. L. Sobinowa — tenor i T. Szalapina — bas (płyty). 19,45 „Co czytać?", nowości beletrystyczne — omówi Leon Piwiński. 20,00 Koncert wieczorny w wyk. ork. PR. pod dyr. J. Ozimińskiego. 1) J. Halvorsen: „Vasantasena" a) Wstęp, b) Taniec bojarów, c) Hymn do Brahmy, d) Taniec i bachanalja, 2) H. Litolf: Uwertura „Żyrondyści", 3) E. d'Albert: Fantazja z op. „Niziny" (Tiefland). 20,45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 „Na wesołej lwowskiej fali" (Tr. ze Lwowa). 21,30 „Podróżujmy". „Na bursztynowem wybrzeżu", feljeton — wygł. Jan Grabowski. 21,45 Wiadomości sportowe ogólne. 22,00 „Nasza Marynarka gra" — koncert orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Dulina (z Gdyni przez Toruń). 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23,05—23,30 „Podróż po Europie: „Jedziemy do Niemiec!" (audycja muzyczna z płyt).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

9,00—9,55 Tr. z Warszawy. 9,55 Program na dz. bież. 10,05—11,57 Tr. z Poznania i Warszawy. 11,57—12,03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12,03 „Atmosfera kulturalna Torunia", przegląd art.-kult., omówi mgr. Jeske-Choiński. 12,15—14,20 Tr. z Warszawy. 14,20 Koncert życzeń — radjosłuchacz ma głos. 15,00 „Z działalności urzędów rozjemczych", pog. rolnicza, wygł. J. Zieliński. 15,10—16,15 Tr. z Warszawy i Katowic. 16,15—18,00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 18,00—19,00 Tr. z Warszawy. 19,00 Program na dz. następny. 19,10 Koncert reklam. 19,25 Wiad. sportowe z Pomorza. 19,30 Drobne utwory fortepianowe (płyty). 19,45—21,30 Tr. z Warszawy i Lwowa. 21,30—22,00 Tr. z Warszawy. 22,00 Nasza Marynarka gra. Koncert orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina (tr. z Gdyni na wszystkie rozgł. P. R.). 1) Dulin: Hejnał morski, 2) Auber: Czarne domino, uwertura, 3) Bizet: Fragmenty z suity „Arlesienne", 4) Kalman: Potpourri z opt. „Księżniczka czardasza", 5) Lincke: Gawot z opt. „Lisistrata" (Świetliki), 6) Myddleton: Tam na południu (cakewalk), 7) Glinka: Walc-fantazja, 8) Saint-Saens: Taniec z op. „Henryk VIII". 23,00—23,00 Transm z Warszawy.

ZAGRANICA

6,00 Hamburg. Koncert portowy. 7,00 Praga. Koncert z Karlovych Varów. 11,30 Lipsk. Kantaka J. S. Bacha. 11,45 Wiedeń. Koncert symfon. 12,00 Berlin. Muzyka w południe. 12,00 Wrocław. Koncert radjoorkiestry. 12,30 Budapeszt. Koncert ork. operowej. 14,00 Praga. Koncert wypoczynkowy. 15,40 Wiedeń. Kwartet smyczkowy Schmidta. 15,40 Budapeszt. Lekka muzyka fortepianowa. 16,00 Królewiec. Koncert radjoork. 17,20 Anglja (Nat. Progr.). Muzyka kameralna. 17,50 Wiedeń. Koncert rozrywkowy. 18,30 Koenigswust. Wesoły koncert. 18,35 Królewiec. Muzyka wieczorna. 18,50 Sztutgart. Lekka muzyka dwufortepianowa. 19,15 Ryga. Menuety i gawoty w wyk. orkiestry. 20,00 Berlin. Wesołe fragm. operowe. 20,00 Budapeszt. Melodje operetkowe. 20,00 Koenigswust. „Balet w parku" — koncert rozrywkowy. 20,30 Paryż P. T. T. Wieczór operetek. 20,30 Królewiec. Wesoły wieczór. 20,45 Medjolaln. „Jacquerie" — opera Gino Marinuzzi. 21,00 Stockholm. Koncert muzyki angielskiej. 21,00 Bruksela flam. Koncert ork. symfonicznej. 21,05 Poste Parisien. Music-hall. 21,10 Hilversum. I. Koncert symfoniczny pod dyr. Beinuma z udz. J. Pembaura (fortepian). 21,20 Anglja (Reg. Progr.). Koncert ork. symfonicznej. 21,40 Kopenhaga. Melodje operetk. 22,00 Stockholm. Francuska muzyka operowa. 22,00 Budapeszt. Muzyka cygańska. 22,20 Kopenhaga. Utwory Griega i Sibeliusa. 22,25 Wiedeń. Utwory fortepianowe Brahmsa w wykon. J. Isserlisa. 22,30 Koenigswust. „Nocna muzyczka". 22,45 Praga. Muzyka taneczna. 23,05 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23,10 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 24,00 Berlin. Muzyka lekka. 24,00 Koenigswust. Muzyka taneczna. 24,00 Frankfurt. Koncert nocny (płyty).

Poniedziałek, 9 września

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,33 Pobudka do gimnastyki. 6,34 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny. 7,50 Program na dzień bieżący. 7,55 Parę informacyj. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12,00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Koncert muzyki lekkiej w wyk. zespołu St. Bodeńskiego. 13,00 Fantazje operowe (płyty). 13,25 Chwilka dla kobiet. 13,30—15,15 Przerwa. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 Chór lwowskich revellersów „Wesoła Piątka" (ze Lwowa). 16,00 Reportaż z życia robotników polskich we Francji — wygł. K. Zrębowicz. 16,15 Koncert orkiestry mandolinistów z Katowic. 16,45 „Rekord światowy" — skecz Karola Capka. 17,00 „Mieszkanie współczesne": „Zasady urządzenia mieszkania", pogadanka — wygł. inż. architekt Jadwiga Ostrowska. 17,15 „Minuta poezji". Wiersz Bronisławy Ostrowskiej. 17,20 Koncert solistów z Torunia. 17,50 „Żywot jętki", pogad przyredn. — wygł. prof. St. Sumiński. 18,00 Duety wokalne w wyk. Ireny Gadejskiej (sopran) i Janiny Hupertowej (m. sipran). Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein, oraz muzyka z płat. 18,30 „Listy od dzieci" — omówi W. Tatarkiewicz - Małkowska. 18,40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18,45 Muzyka (płyty). 19,00 Skrzynka rolnicza — inż. W. Tarkowski. 19,10 Program na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiad. sport. lokalne. 19,40 Wiad. sport. ogól. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Transm. z 1ej podróży S/M „Piłsudski" z Triestu do Gdyni. (Transm. z Antwerpji przez Warszawę). 20,30 Max Reger: Trio na skrzypcę, altówkę i fortepian. Transm. z Konserwatorjum Warszawskiego. Wykonawcy: Tadeusz Ochlewski (skrzypce), Mieczysław Szalewski (altówka) i Ignacy Rozenbaum (fort.). 20,45 Dzien. wieczorny. 20,55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21,00 Muzyka salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 21,30 Wieczór literacki z Poznania. 22,00—23,00 Koncert symfoniczny ze studja w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 23,00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23(05—23,30 „Podróż po Europie: jedziemy do Anglji!" (audycja muzyczna z płyt).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

6,30—7,50 Tr. z Warszawy. 7,50 Program na dz. bież. 7,55 Parę informacyj. 8,00—8,10 Tr. z Warsz. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57—12,03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12,03—13,00 Tr. z Warszawy. 13,00 Polskie pieśni (płyty). 13,25—13,30 Tr. z Warszawy. 13,30 Muzyka lekka (płyty). 14,30—15,15 Przerwa. 15,15 Przegląd giełdowy. 15,25—16,00 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16,00—16,45 Tr. z Warszawy i Katowic. 16,45—17,20 Tr. z Warszawy. 17,20 Koncert solistów w wyk. Ireny Kurpisz - Stefanowej (fortepian) i Jerzego Stefana (skrzypce). W programie muzyka polska (tr. na wszystkie rozgł. P. R.). 1) Paderewski: Legenda, wyk. Ir. Kurpisz - Stefanowa, 2) Różycki: Nokturn fis-moll — wyk. Jerzy Stefan i Irena Kurpisz-Stefanowa, 3) K. Szymanowski: Dwa preludje z op. — wyk. Irena Kurpisz - Stefanowa, 4) a) Zdz. Jahnke: Canzonetta, b) R. Statkowski: Krakowiak — wyk. Jerzy Stefan i Irena Kurpisz - Stefanowa, 5) J. Zarembski: Opowieść. 17,50—18,30 Tr. z Warszawy. 18,30 Rozmowa ze słuchaczami, przeprowadzi dyr. rozgł. St. Nowakowski. 18,40 Życie kult., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18,45 Duety z operetek (płyty). 19,00 Pogadł społeczna. 19,05 Wiadomości gospodarcze z Pomorza. 19,09 Chwilka morsko - pomorska. 19,10 Program na dzień następny. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiad. sport. z Pomorza. 19,40—20,00 Tr. z Warszawy. 20,00—20,30 Transm. z Antwerpji (przez Warszawę). 20,30—22,00 Tr. z Warszawy i Poznania. 22,00—23,30 Transm. z Warszawy.

ZAWIADOMIENIE

Stosownie do życzeń naszej Szanownej Kienteli **otwieramy** dnia 9. września br. w naszym lokalu **przy ul. Gdańskiej 26.**

Oddział Sprzedaży jaj i drobiu bitego

Uwaga! W dziale jajczarskim oprócz sprzedaży na sztuki zaprowadzamy również sprzedaż jaj na wagę.

Bacon Export Gniezno S. A.

Dyrekcja w Bydgoszczy.

8004

Już nadeszły
najnowsze modele wiedeńskie
Na sezon jesienny
poleca **płaszcze, komplety suknie, bluzki**
tylko firma

„PANI"

TORUŃ, Św. Ducha 21.

P.P. Urzędnikom i Wojskowym udzielam kredytu. 7537

Wapno budowl.
Cement portl.
Trzcinę sufit.
Gips etc.
polecamy po cenach najtańszych

BRACIA PICHERT
Sp. z o. o.
Toruń, tel. 1627 i 1679
Chełmża, tel. 14
Chojnice, tel. 211

Firanki i kapy
Tanio na raty
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5.
7754

ZNACZKI POCZTOWE

Celem wprowadzenia naszej firmy, oferujemy 300 znaczków poczty lotniczej i pamiątkowych, głównie z następujących krajów;

Stanów Zjednoczonych Ameryki Północ., Kanady, Kuby, Islandji i zamorskich Kolonij Brytyjskich.

Każdy znaczek jest inny, pod gwarancją oryginalny i w najlepszym stanie.

Wartość katalogowa zł. 60, nasza cena tylko 5 zł.

Znaczki wysyłamy po otrzymaniu przekazu bankowego lub czeku. Nie zapominajcie o tem ogłoszeniu. Piszcie jeszcze dziś do...

Ted Johnson, 1 West 100 Street, New York City, U. S. A. 8034

ARTYSTYCZNE

DRUKI KOLOROWE

LITOGRAFICZNE I OFFSETOWE

wykonuje szybko i tanio

POMORSKA DRUKARNIA ROLNICZA SP. AKC.

TORUŃ, UL. BYDGOSKA 86

BIEGŁA STENOTYPISTKA ze stenografją polską niemiecką i angielską **poszukuje posady**
Oferty „Dzień Bydgoski" Bydgoszcz, pod nr. 9093

HURTOWNIA DRZEWA „POLMAT"

B. Mundlak i Ska

Gdynia, Skwer Kościuszki 17. Tel. 2643.
Gdańsk, Schellmühlerweg 9. Tel. 276 33.

Wszelkie materjały budowlane i stolarskie. Dykty i forniery krajowe i zagraniczne. Skrzynki wszelkiego rodzaju.
7099

Wróciłem
Dr. med. Dębski
Toruń, ul. Szeroka 24, telefon 1484
Przyjmuję P.P. Urzędników Państw. 7835

Przetarg

w Urzędzie Celnym w Bydgoszczy.

Dnia 17 września 1935 r. (wtorek) w I. terminie i 24 września 1935 r. w II. terminie o godz. 10-tej odbędzie się w Urzędzie Celnym w Bydgoszczy w magazynie kolejowo-celnym przy ul. Rycerskiej 22 (za Ekspedycją Towarową P. K. P. lewa oficyna) przetarg następujących towarów, a mianowicie:

a) zgłoszonych do odprawy celnej, lecz niewykupionych w przepisanym terminie przez odbiorców — jak: oliwa jadalna, zamki z kluczami, narzędzia ogrodnicze, obrazy, maszyny do pisania, łańcuchy rowerowe, części kołowców, benzoesan sodu, kosz wiklinowy, części maszyn rolniczych, części fortepianów, oliwiarki rowerowe, kwas mlekowy, zawiasy taśmowe, pompa odśrodkowa, kamienie budowlane, drut mosiężny, wino winogronowe, maszyna do dziurkowania, grafit w łuskach;

b) skonfiskowanych, oraz zdeponowanych lecz niepodjętych w przepisanym terminie — jak,: rowery męskie w dobrym stanie, motocykl, tkaniny różne, naczynia kuchenne, obrusy, chusteczki, walizki, pończochy damskie, kapelusze męskie, różne wyroby z tkanin, bielizna męska i damska, bielizna pościelowa i stołowa, torebki damskie, teki skórzane, różna konfekcja, kosmetyka, różna galanterja, zegarki, pierścionki złote ze szlachetnemi kamieniami, branzoletki i naszyjniki złote oraz wiele innych różnych przedmjotów w drobnych ilościach.

Odbiorów towarów wyszczególnionych pod a) wzywa się do wykupienia przesyłek najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nabycia towaru zakazanego do przywozu, potrzebne jest przy zakupie przedłożenie pozwolenia przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Miejsce i czas oglądania towarów: Urząd Celny — w przeddzień przetargu od godz. 10—13.

Bliższe dane o powyższych towarach znajdują się w obwieszczeniu wywieszonem na tablicy dla ogłoszeń w Urzędzie Celnym. 8024

Urząd Celny w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 1022/8.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. nieżonaty Bolesław Stefan Borowski mistrz fryzjerski zamieszkały w Gdyni przy ul. Gdańskiej nr. 9-S syn Konrada Borowskiego robotnika zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Strahlsund (Niemcy) i jego żony Magdaleny z domu Kamińskiej zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Pieniążkowie powiatu świeckiego.

2. niezamężna Agnieszka Gertruda Kühl ekspedjentka zamieszkała w Gdańsku, Paradiesgasse nr. 10/11 córka Jana Kühla robotnika zamieszkałego w Tczewie i jego żony Anny z domu Gajewskiej zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Tczewie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku.

Gdynia, dnia 2 września 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego
(Reinhardt) 8025

Wyłączna sprzedaż
opatentowanego masowego artykułu na poszczególne miasta powierzymy firmom, osobom rozporządzającym dobrze zorganizowanym aparatem akwizycyjnym. Zgłoszenia Eskate, Warszawa, Widok 11. 7972

MEBLE!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Spamiętaj — Powiedz drugiemu. 7721

Instalacje elektryczne
tanio — fachowo
A. GOMOWSKI
Toruń, Mickiewicza 86, tel. 1509 7168

Restauracja
Kantorowicz
Toruń, ul. Szeroka 18
Kuchnia pierwszorzędna
warszawsko-franc.
Znakomite napoje
ceny konkurencyjne
właść.
Teofil Chmurzyński
Tel. 1858.
Sprzedaż butelk.
6623 f-my Kantorowicz.

Teczki
Tornistry
Piórniki
Torebki
do śniadań
poleca najtaniej
WEGNER HAST.
Królowej Jadwigi 20. 7544

Ogłoszenie

Podaje się do publicznej wiadomości wszystkich dzielnic m. Torunia, że w nocy z soboty na niedzielę t. j. z 7 na 8 bm. jak również w nocy z 8 na 9 bm. odbędzie się generalne płókanie sieci wodociągowej tak, że w godzinach od 21 — do 6 dopływ wody do miasta zostanie wstrzymany.

Należy się zatem na ten czas zaopatrzeć w wodę.

Toruń, dnia 7 września 1935 r.

Zarząd Miejski w Toruniu, Wodociągi i Kanalizacja

W. K. 614 7988

Wróciłem
Dr. Rosenthal **specjalista chorób skórnych i wener.**
Przyjmuje od 10—11½ i 5—7 oprócz środy popoł.
Hundegasse 98. **Telefon 21097**
8028

Numer akt: III. Km. 4975/34.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski mający kancelarję w Grudziądzu ul. Legjonów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1935 r. o godz. 10-tej, w Grudziądzu ul. Chełmińska Nr. 26, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Teofila Cywińskiego, składających się z 1 bufetu dębowego, 1 kredensu, 1 stołu rozsuwanego oszacowanych na łączną sumę zł. 660.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 5 września 1935 r.

(—) Wojciech Janowski
7990 Komornik

Sygnatura: III Km. 1732/35.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III-go rewiru, Stefan Czarnecki, mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 września 1935 r. o godz. 9 w Bydgoszczy ul. Św. Trójcy Nr. 34, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do masy upadłości Firmy Behring składających się z częściowego urządzenia fabrycznego, surowców i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł 2158 gr. 70. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 20 sierpnia 1935 r.

(—) Stefan Czarnecki
8013 Komornik

BUSCH

Cyrk największych atrakcyj!
Gdańsk, na placu Dominika!

DZIŚ

Program nadzwyczajny

Popoł. o godz. 3½ i wiecz. o godz. 8¼
wszelkie sensacje cyrku
i nieskrócona
Pantomina wodna

Uwaga! Wszelkie zniżki propagandowe znajdujące się jeszcze wśród publiczności są nadal **ważne.**

Własny park dla samochodów i przechowalnia rowerów z gwarancją na miejscu.
8029

Do wynajęcia **w Gdańsku**

w śródmieściu w położeniu dogodnem

2 pokoje biurowe z centr. ogrzew., dwa osobne wejścia z sieni, mies. g. 60.—.

1 skład z wystaw. oknem, dotąd skład cygar z centr. ogrzew., mies. g. 50.—,

6-cio pokojowe wykwintne mieszkanie z wszelkim komfortem i łazienką I. ptr. 160.— g. — II. ptr. 140.— g.

3 pokojowe mieszkanie IV, ptr. z wszelkim komfortem i łazienką g. 82.— mies.

Informacje udziela: **Israelski, Gdańsk,** Breitgasse 123/124. 7459

Zawiadomienie

Otwarcie

naszego składu detalicznego w nowym lokalu przy ul. Gdańskiej 10 (dawn. Kawiarnia Europa) nastąpi w poniedziałek dn. 9 września r. b. o godz. 8 rano

o czem donosząc polecamy się nadal łaskawym względom Szanownej naszej Klienteli

Bydgoszcz, ul. Maks. Piotrowskiego 12-14. Telefon 26-80.

Bacon Export Gniezno S. A. Dyrekcja w Bydgoszczy

Uwaga! O otwarciu „Śniadalni" nastąpi oddzielne zawiadomienie.

7880

UBRANKA GIMNASTYCZNE

koszulki - spodenki - pantofle
ubrania treningowe - swetry

NA NOWY SEZON SZKOLNY

udzielamy do 15/IX **10% RABATU**

DOSTAWA SPORTOWA

SPORT - BŁOCH

Toruń, ul. Katarzyny 5 Tel. 12-76

7749



TORUŃ

Niebywała okazja

Przyjechał. z Huculsyczyzny i oddaję nadzwyczaj tanio na dogodnych warunkach firany, kapy, story, obrusy, motywy na ręcznej siatce oraz kilimy i włochacze najnowszych wzorów, Toruń przy ul. Piekary 22 naprzeciw łuku Cezara, zwiedzanie nie obowiązuje do kupna. 7752

Noworodki

żądajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze w Warszawie dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamożnym bezpłatnie. Wydają lekarze i akuszerki. 4477

Żyto do siewu

Puławskie wczesne, uznane, odporne na rdzę, plenne oddaje W. Hulewicz, Papowo Toruńskie, 7910

Biuro

wywiadowcze

Adamskiego. Toruń, Sukiennicza 4. załatwia wszelkie sprawy, także familijne. — Dyskretna obserwucja, zbieranie materjału. 7596

Sprzedam tanio

2 aparaty

do powiększeń **fotograficznych** 24×36 z objektywem lub bez. Busch, Toruń — Przedzamcze 16. 8007

Kolja

2 brylantami, srebrny stołowy serwis sprzedam Block Toruń, św. Ducha 8/10. 8006

foto-szady

drogerja, poleca: klisze, papiery i chemikalje fotograficzne. 7955

Motor

elektr., 25-30 KM. używany kupi Hulewicz, Papowo Toruńskie. 7910

Pianina

mało używane, pierwszorzędne zagraniczne firmy, poleca od 400 zł. Skład Pianin, Toruń, Kopernika 24. 7893

Do sprzedania

grzejniki (radjatory) starego typu 3-słupkowe nadające się do użycia, ca 50 m² powierzchni ogrzewalnej. — Zgłoszenia do „PAT" Grudziądz nr. 667. 7989

Jadalnię

łóżko kompletne, umywalnię, bibljotekę, obrazy, ubranie i inne drobne rzeczy okazyjnie sprzedam. Bryk, Toruń, Podgórna 38. 7992

Skład

z urządzeniem i przyległem 5-pokojowem mieszkaniem bardzo dobrze położony, nadający się na bławaty z konfekcją do wynajęcia od 1 października. Gawrońska Chełmża, ul. Chełmińska 2. 7960

Dobry

piękny kilim to najlepsza lokata kapitału. Nabyć można na Pokazie Ogrodniczym w Tivoli przy ul. Bydgoskiej. 7953

Patefon

szafkowy tanio na sprzedaż; Toruń, Szczytna 20, III piętro 7967

Obiady

jarskie oraz obiady domowe, kuchnia warszawska, Toruń, św. Jakóba 21-I ptr. 8. 7930

Na sezon jesienny

polecamy nasz bogato zaopatrzony dział **konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej**

Dom handlowy

M. S. LEISER

TORUŃ, St. Rynek 36/37 7961 Tel. 1316

Szkoła tańców

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na rok 35/36. Stary Rynek 16 I p. 7957

Mieszkanie

4-pokojowe z wszelk. wygodami zaraz do wydzierżawienia. Toruń, Słowackiego 61. 7902

Lakierowanie

„Duko" (Spritzlak) samochodów, motocykli, rowerów powozów, mebli tanio, Toruń, Mickiewicza 8. 7996

Zakład Kosmetyki Leczniczej „Iris"

od 3-go września b. r. przeniesiony na **Stary Rynek 29,** I. piętro. 7994

Administrację

domu przyjmuje przyczem załatwia sprawy administracyjno-skarbowe. Emeryt. urzędnik skarbowy. A. Juraszek, Sukiennicza 10. 7995

Uruchomiłem piekarnię

przy ul. Małe Garbary 14, polecam przedniej jakości pieczywo, chleb wiejski i razowy. Duży wybór ciastek. Edward Majewski. 8008

Dźwigary

około 100 mtr. bież. 16-tki i około 20 mtr. bież. 18-tki kupi zaraz za gotówkę R. Preuss Toruń, Łazienna 3, telefon 1591. 8002

BROŃ AMUNICJĘ

przybory myśliwskie poleca na sezon w dużym wyborze

Pomorska Spółka Myśliwska

TORUŃ, Łazienna 32 tel. 15-77 7743

2 i 3-pokojowe

do wynajęcia. Toruń, ul. Matejki 28/30 m. 19. 7991

3-pokojowe

mieszkanie i kuchnia do wynajęcia Toruń, Kołłątaja 7. 7954

6-cio pokojowe mieszkanie

z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Kałamajski, Toruń, Szeroka 21 8005

Kapelusze

damskie najmodniejsze w wielkim wyborze poleca tanio, przeróbki od 50 gr. Toruń, Małe Garbary 2. 7997

Jabłka

(owoc opadły) i śliwki zakupuje większe ilości „Lukullus" Bydgoszcz, Poznańska 16. Tel. 1670. 7617

Pani

doświadczona, kulturalna poszukiwana do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego we dworze majątku ziemskiego u samotnego właściciela. Oferty uprasza się kierować do „Dnia Pom." Toruń. 7969

Nauczycielka

kwalifikowana z długoletnią praktyką w szkole państwowej, przygotowuje dzieci od kl. I. do III. Zgłoszenia codziennie od godz. 6—8, Toruń, Mickiewicza 52 m. 2. 7585

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio
kuchnie od 80,— zł
sypialnie „ 280,— „
jadalnie „ 480,— „
Skład mebli, Toruń, Prosta 5 6655

Potrzebny

przedstawiciel inkasent, kaucja lub gwarancja dwa tysięcy zł. Stała pensja. Fabryka chemiczna. Oferty „Dzień Pomorski" pod nr. 7868.

Nowy Skład

materjałów Bielskich poleca nowości jesienno-zimowe na ubrania, palta oraz kamgarny na mundury wojskowe

Janowski

Toruń, Wielkie Garbary 17

I. piętro

P. P. Wojskowym i Urzędnikom na wielomiesięczne spłaty!

7842

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczy, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery, Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek t. p. Porady bezpłatnie. 2750 **TORUŃ. ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.**

Lalki

i zabawki naprawia fachowo i tanio. Toruń, Żeglarska 13, I ptr. 8009

Kto

udzieli pani konwersacyj francuskich wzamian za niemieckie, lub zechce korespondować. Oferty do „Dnia Pom." Toruń. 8037

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny. czerwony. żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Świętojańska 42 telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Pracownia trykotaży

wykonuje solidnie swetry, pończochy na zamówienia, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, ul. Śląska I, blok Z. U. P. U., m. 12. 7415

Tęcza

nie **czaruje** lecz najlepiej chemicznie czyści, pierze. i **farbuje** dlatego wszystko spieszy tylko do **„Tęczy"** Farbiarni Pralni chemicznej i parowej Gdynia, Świętojańska 35, tel. 3216. Wejherowo Klasztorna 16. 7479

Lekcji gry

na fortepianie udziela prof. **Marja Szczeblewska-Rappoldi** dyplomowana nauczycielka gry fortepianowej przez konserwatorjum w Dreźnie. Gdynia ul. Pomorska 18 od godz. 15—18-tej oprócz niedzieli. Gmach: Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych. 7966

Kursy stenografji, maszynopisania

6-cio tygodniowe. Zgłoszenie, Gdynia, Świętojańska nr. 85, II ptr. (Grażyna) od 7—8-mej wieczorem. 7950

Poszukujemy

dwóch inteligentnych wymownych panów do akwizycji na materjały bielskie. Zgłoszenia: Gdynia, Szkolna 10, I ptr. 8031

Do wynajęcia

duży lokal 8 x 7 m w wielkiej wsi na Pomorzu, ca 10.000 mieszkańców, blisko Gdyni, nadający się na każdą branżę. Dzierżawa zł. 100.- miesięcznie. Oferty z podaniem branży należy skierować pod nr. 100 do Adm. „Gazety Morskiej", Gdynia. 7920

Meble biurowe

4444

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 88

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

DYKTA KLEJONA „OPATO"

Rozmiar 200/120 cm.
3 mm. od zł 1,30 za płytę
4 mm. od zł 1,80 „ „
8 mm. od zł 4,80 „ „
10 mm. od zł 6,— „ „
gwarantowane klejenie. Forniery, skrzynie, listwy.
7420 **GDYNIA,** Śląska 1-3, tel. 26 13.
GDAŃSK, Hlg. Geistgasse 87, tel. 24111

Stroję

reperuję fortepiany, pianina, Gdynia, tel. 25-50. 8032

Mieszkanie

5 pokojowe do wynajęcia od 1 października. Markowski — tartak, Wejherowo. 8030

GDAŃSK

Samochód

towarowy Forda o nośn. 20.000 ton z podw. kołami, który przeszedł tylko 20.000 km. po cenie przystępnej do sprzedania. Karl Dilengowski. Gdańsk, Mattenbuden „Kahn". 7701

Astrologja

grafologja. Przyjechała z z daleka, Widzi przeszłość i przyszłość każdego człowieka. Gdańsk, ul. Schmiedegasse 15 I. 8027

5-cio pokojowe

mieszkanie w Sopotach, Königstr. 33, wys. parter z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Oglądać codzień od godz. 2 — 5. Oferty do „Gazety Gdańskiej" Gdańsk, pod nr. 1641.



Jak można połączyć przyjemne z pożytecznem.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Wit Włosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.